

A-965

Maria Byszewska-Korbel

SPÓŁECZNO-EKONOMICZNE PROBLEMY TURYSTYKI
W KRAJACH TRZECIEGO ŚWIATA

CPBP 08.06.II.6.7.

Spis treści

Wstęp

I. Koncepcja pracy

1. Cel pracy
2. Zakres pracy /zakres badań/
3. Problematyka badawcza
 - a/ pojęcie "trzeciego świata"
 - b/ zróżnicowanie krajów "trzeciego świata"
4. Bibliografia

II. Charakterystyka rozwoju turystyki w krajach rozwijających się na tle turystyki światowej

III. Analiza rozwoju turystyki w wybranych krajach rozwijających się

1. Wstęp
2. Rozwój turystyki w poszczególnych rejonach świata
3. Indie
 - a/ aspekty rozwojowe turystyki zagranicznej w Indiach
 - b/ turystyka krajowa
 - c/ typy podróży młodzieży do Indii
 - d/ turystyka w Darjeeling , Himalaje
4. Urugwaj
5. Turystyka w Sri Lance
 - a/ główne nurty
 - b/ przyjazdy turystyczne
 - c/ sektor noclegowy
 - d/ zyski z turystyki
 - e/ zatrudnienie
 - f/ udział w dochodzie narodowym

6. Turystyka w Etiopii

- a/ międzynarodowe przyjazdy i wpływy
- b/ eksport
- c/ import
- d/ rola Polski w rozwoju handlu zagranicznego Etiopii
- e/ baza noclegowa i liczba osób zatrudnionych w sektorze turystycznym

7. Zakończenie

W S T Ę P

W krajach Trzeciego Świata zmieniają się warunki społeczne, gospodarcze i polityczne, zmianom podlega również społeczeństwo. Zmiana świadomości społeczeństw, ich oczekiwań, potrzeb i wzory zachowań w dużym stopniu następują pod wpływem turystyki, pod wpływem turystów z różnych krajów o wyższym stopniu rozwoju i cywilizacji.

Turystyka staje się więc potrzebą i elementem zachowania oraz czynnikiem wychowania, a więc i zmiany świadomości społecznej.

Turystyka wpływa również na rozwój ekonomiczny kraju - kraju szczególnie słabiej rozwiniętego gospodarczo. Stanowi często jedną z ważnych gałęzi gospodarki narodowej w tych krajach, a dla wielu z nich staje się szansą ich ekonomicznego rozwoju.

Trudna sytuacja gospodarcza wielu krajów Trzeciego Świata zmusza je do poszukiwania źródeł pozyskiwania środków finansowych przeznaczonych na dalszy ich rozwój. Jednym z nich jest właśnie turystyka zagraniczna, a więc eksport usług czyli obsługa zagranicznego ruchu przyjazdowego.

Pomimo trudności ekonomicznych z jakimi borykają się kraje Trzeciego Świata i pomimo niedostatecznej infrastruktury turystycznej zainteresowanie turystyką w tych krajach stale rośnie.

Temat "Społeczno-ekonomiczne problemy turystyki w krajach Trzeciego Świata" to praca realizowana w ramach CPBP 08.06.II. 6.7. Obejmuje ona trzy etapy. Realizacja tego tematu została poprzedzona koncepcją pracy z obszerną bibliografią zawierającą 86 pozycji literatury polskiej i zagranicznej.

Koncepcja pracy przedstawia cel pracy i cel badań, którym jest odpowiedź na pytanie jak wielki może być wpływ turystyki na rozwój ekonomiczny krajów rozwijających się i ich społeczeństw. Przedstawia również zakres pracy, etapy oraz problematykę badawczą, która uwzględnia zarówno pojęcie "trzeciego świata" jak i jego zróżnicowanie.

Aby odpowiedzieć na wyżej sformułowane pytanie w pracy uwzględnione zostały kraje Trzeciego Świata z każdego kontynentu, na jakich się znajdują. Azję reprezentują Indie i Sri Lanka, Amerykę Południową - Urugwaj i Afrykę - Etiopia. Omawiając rozwój turystyki w danym kraju została scharakteryzowana wielkość i jakość podaży turystycznej w celu oceny atrakcyjności tego kraju dla turystów zagranicznych, przedstawiona została analiza statystyczna ruchu przyjazdowego do tego kraju i wpływy finansowe uzyskane z turystyki zagranicznej.

W ramach realizowanego tematu analizą został objęty - w miarę możliwości zdobycia materiałów i danych - okres ostatnich dziesięciu lat. W koncepcji zostało również dokładnie przedstawione pojęcie "trzeciego świata" oraz ewolucja terminu i podejścia do terminu. Przedstawiono również kryteria uznania danego kraju za "kraj rozwijający się" czyli należący do "trzeciego świata" oraz etapy niezbędne do uznania danego państwa za "rozwijające się": etap pierwszy to decyzja samego państwa uznania się za kraj "rozwijający się", etap drugi wyraża się w zaakceptowaniu tej decyzji przez inne kraje rozwijające się. Ostatnim etapem jest uznanie tych dwóch poprzednich decyzji przez uprzedmiotowane kraje kapitalistyczne i kraje socjalistyczne. Praktycznym wyrazem tego ostatniego etapu jest na przykład fakt zastosowania preferencji analogicznych do udzielonych całej

grupie krajów rozwijających. Zwrócono również uwagę na znaczny i stale rosnący stopień zróżnicowania krajów rozwijających się i to w aspekcie ekonomicznym, społecznym i politycznym. Przedstawiono podział tych krajów na: kraje naftowe, kraje nowo uprzemysłowione i kraje "nienaftowe" oraz pokazano wskaźniki o podstawowym znaczeniu, uwzględniające skalę zacofania ekonomicznego i społecznego.

W pracy omówione zostały również trudności występujące w trakcie realizacji tematu z dostępem do materiałów i danych oraz metody jakimi je pokonywano i jednocześnie jakimi docierano i gromadzone większość zamartych w opracowaniu materiałów dotyczących krajów rozwijających się.

Podstawowymi materiałami źródłowymi wykorzystanymi w pracy były dane publikowane w zagranicznych czasopiśmie, materiały WTO, materiały otrzymane w Ambasadach krajów Trzeciego Świata oraz informacje i dane uzyskane w bezpośrednich rozmowach przeprowadzonych z konsułami Ambasad.

Ponadto ze względu na ograniczone możliwości uzyskania informacji w Polsce na temat turystyki w tych krajach przeprowadzone zostało tzw. "badanie korespondencyjne". Było ono realizowane w trzech etapach. Nawiązane zostały kontakty z Ambasadami krajów Trzeciego Świata w Polsce oraz za granicą oraz z Ministerstwami Turystyki lub odpowiednimi instytucjami zajmującymi się tymi problemami w danym kraju. Ogółem wysłano 106 pism z prośbą o przysłanie materiałów dotyczących społeczno-ekonomicznych problemów turystyki w danym kraju. Tylko z 16 instytucji uzyskano jakiegokolwiek materiały.

Temat został realizowany w trzech etapach: etap I objął prace przygotowawcze związane z opracowaniem koncepcji, opracowanie

bibliografii krajowej i zagranicznej, nawiązanie odpowiednich kontaktów zagranicznych i z Ambasadami krajów Trzeciego Świata oraz przygotowanie ogólnej informacji o rozwoju turystyki w krajach rozwijających się. Etapy II i III objęły prace badawczo-analityczne obejmujące przygotowanie szczegółowej analizy rozwoju turystyki w wybranych krajach rozwijających się i jej wpływu na rozwój ekonomiczny kraju.

I etap pracy pt. "Charakterystyka rozwoju turystyki w krajach rozwijających się na tle turystyki światowej" ma na celu pokazanie jak wygląda turystyka przyjazdowa do krajów Trzeciego Świata na tle turystyki światowej i jak kształtowały się ogólne wpływy z turystyki międzynarodowej w tych krajach. A mianowicie liczba turystów w krajach rozwijających się w 1986 roku wyniosła 30 mln co stanowiło ok. 10% odwiedzających inne kraje ogółem na świecie /340 milionów/. Tak więc kraje rozwijające się przyjmują tylko znikomy procent światowego ruchu turystycznego.

Turyści przybywający do krajów Trzeciego Świata to głównie turyści z uprzemysłowionych krajów świata.

W dalszej części opracowania I etapu omówiono krótko rozwój turystyki na poszczególnych kontynentach, w wybranych rejonach turystycznych i w wybranych krajach Trzeciego Świata: w Afryce, w Ameryce w tym w Brazylii i Meksyku, na Środkowym Wschodzie, w Egipcie, na Cyprze, w Azji w tym szerzej omówiono turystykę zagraniczną w Azji Południowo-Wschodniej. Jest to rejon gdzie nastąpił najwyższy na świecie wzrost turystyki przyjazdowej pomimo, że podstawowy warunek decydujący o możliwościach rozwoju turystyki w danym regionie nie został spełniony. Mianowicie oddalenie tego regionu od krajów wysoko rozwiniętych, których społeczeństwa odznaczają się z reguły wysokim stopniem aktywności turystycznej jest niekorzystne, ponieważ region ten oddalony

jest od Europy średnio o ok. 10 tys. km /np. odległość między Singapurem a Paryżem w linii prostej wynosi 10,1 tys. km/, a od Ameryki Północnej o ok. 15 tys. km /Singapur - Nowy York - 15,3 tys. km/. W związku z tym odbywanie podróży turystycznych do omawianego regionu jest praktycznie ograniczone do korzystania z komunikacji lotniczej.

Takie kraje jak Singapur, Tajlandia, Malesja, Filipiny czy Indonezja szczególnie oznaczały się intensywnym rozwojem turystyki zagranicznej w ostatnich latach. Uznano w tych krajach turystykę zagraniczną za istotny czynnik aktywizacji ekonomicznej kraju oraz ważne źródło dopływu dewiz. Stała się ona jedną z głównych dziedzin polityki gospodarczej oraz przedmiotem planowania.

Np. obecnie turystyka zagraniczna stanowi w Singapurze, obok przemysłu i handlu, główne źródło dopływu dewiz, a Tajlandia jest krajem posiadającym szczególne duże osiągnięcia w zakresie planowania turystycznego.

Kraje Azji Południowo-Wschodniej odwiedza rocznie ok. 8,8 mln turystów zagranicznych. Największą frekwencją przyjezdnych odznaczają się Singapur /ok. 3 mln/, a następnie Tajlandia /2,2 mln/ i Malesja /2,1 mln/. Stanowi to około 80% ogólnej wielkości zagranicznego ruchu przyjazdowego rejestrowanego w tym regionie.

Wśród omawianych państw najwyższymi wskaźnikami rozwoju bazy noclegowej i ruchu turystycznego oraz wpływów z turystyki zagranicznej odznaczają się Singapur, drugie miejsce pod tym względem zajmuje Malesja, a trzecie Tajlandia.

W pozostałych krajach tego regionu stan rozwoju bazy noclegowej i ruchu turystycznego oraz wielkość wpływów z turystyki zagranicznej odniesiona do liczby ludności są wielokrotnie niższe.

W końcowej fazie tego opracowania omówiona została turystyka pielgrzymkowa oraz społeczno-kulturowy wpływ turystyki.

I etap pracy to etap wstępny, który w wyniku analizy materiałów źródłowych dotyczących zarówno sytuacji ogólnej jak i zróżnicowanej specyfiki badanych obszarów, pozwala na rozpoznanie w temacie co ułatwia późniejszą charakterystykę, próbą oceny i analizę porównawczą.

Etap II pracy to opracowanie pt. "Analiza rozwoju turystyki w wybranych krajach rozwijających się", które stanowią kontynuację oraz drugą część realizowanego tematu.

Pierwsza część tej pracy kontynuuje krótkie omówienie rozwoju turystyki w poszczególnych rejonach świata w celu pokazania jak rozwinęła się turystyka na kolejnych kontynentach i w niektórych wybranych krajach Trzeciego Świata: w Afryce, Azji, na Bliskim Wschodzie, w Ameryce Południowej i Środkowej w tym: w Nikariagui i Argentynie. Przedstawiono również perspektywy ewolucji podróży i turystyki międzynarodowej na nadchodzące lata w tych regionach.

Druga część pracy poświęcona jest szczegółowemu omówieniu rozwoju turystyki w dwóch wybranych krajach rozwijających się, reprezentantach dwóch kontynentów: w Indiach, reprezentujących Azję i w Urugwaju reprezentującym Amerykę Południową.

W rozdziale poświęconym Indiom omówiono między innymi turystykę zagraniczną w Indiach oraz turystykę krajową. Indie są krajem, które odwiedziło w 1986 r. 1 mln 80 tys. turystów zagranicznych. Zyski z turystyki w tym kraju stanowiły w latach 1984-85 10% ogółu wpływów dewizowych kraju. Turystyka w Indiach daje zatrudnienie 4 milionom ludzi, z których 1,5 miliona jest bezpośrednio zatrudnionych w turystyce.

Indie są jednym z wiodących krajów w świecie jeśli chodzi o oferowanie najniższych cen w hotelach i restauracjach pierwszej klasy za podobne komfortowe warunki i jakość pożywienia. Podobnie jak w każdym rozwijającym się kraju, główną przeszkodą rozwoju turystyki w Indiach jest sytuacja gospodarcza. Ponad połowa społeczeństwa w tym kraju żyje poniżej poziomu nędzy. Tylko niecały 1% populacji kraju korzysta z wycieczek dla przyjemności.

W rozdziale tym przedstawiono również wyniki badań przeprowadzonych przez wyprawę naukową do Indii organizowaną przez K. Podemskiego w 1986 roku poświęcone wpływom podróży na pogłębienie wiedzy o odwiedzanym kraju i na stosunek do jego mieszkańców i kultury. Badanie to zostało przeprowadzone metodą obserwacji uczestniczącej i za pomocą przeprowadzenia około 100 wywiadów z turystami z całego świata. Omawiając jego wyniki uwzględniono motywy podróży do Indii, kontakty społeczne z ludnością tubylczą, wiedzę turystów o Indiach oraz postawy wobec Indii.

Omówiono również turystykę w Himalajach, w rejonie *Darjeeling* - centrum górskiej turystyki.

Przedstawiono znajdujące się w tym rejonie ośrodki atrakcji i rozwijający się tam ruch turystyczny, poziom i ceny usług turystycznych oraz perspektywy dalszego rozwoju tego regionu.

Turyści zagraniczni odwiedzający regiony górskie zdecydowanie preferują *Darjeeling*, co podkreśla fakt, że 90% z nich właśnie tu przybywa.

Turystyka stała się głównym przemysłem we wszystkich miejscowościach górskich rejonu *Darjeeling*, dając środki do życia dużej części ludności pracującej w wielu sektorach.

Kolejnym rozdziałem znajdującym się w II etapie jest rozdział poświęcony turystyce w Urugwaju, który ma już długotrwałą tradycję przyciągania turystów i w związku z tym wysoko rozwinięte usługi turystyczne. Kraj ten w 1985 roku odwiedziło ponad 1 mln turystów zagranicznych co stanowi tyle co 35% mieszkańców tego kraju. W przeważającej większości, bo w ponad 80% przyjeżdżają do Urugwaju turyści z Argentyny. Sektor turystyczny w tym kraju stał się ważnym źródłem dochodu narodowego, rozwinął się bardzo szybko jako ważne źródło dewiz dla gospodarki.

W 1983 roku wpływy dewizowe wynosiły 89,7 mln \$ USA, a w ciągu ostatnich pięciu lat wynosiły przeciętnie już ponad 200 milionów \$ USA rocznie, osiągając podobne liczby jak dla ogólnego eksportu wełny i wołowiny - dwóch najważniejszych tradycyjnych dóbr eksportowych i stanowił on 23% ogólnej wartości eksportu.

III etap pracy to opracowanie kontynuujące omówienie rozwoju turystyki w wybranych krajach rozwijających się. Została w nim omówiona turystyka w Sri Lance w Azji i w Etiopii w Afryce.

Intensywny rozwój zagospodarowania turystycznego w Sri Lance rozpoczął się w latach siedemdziesiątych. Efektem aktywnej działalności państwa zwłaszcza w zakresie rozwijania bazy noclegowej był gwałtowny wzrost przyjazdów obcokrajowców oraz dochodów uzyskiwanych z turystyki zagranicznej.

Już w 1987 roku przyjechało do tego kraju 182,6 tys. turystów. Europa Zachodnia jest głównym rynkiem turystycznym dla turystyki Sri Lanki, a przybysze z tego regionu stanowili 66% wszystkich przyjazdów w tym roku. Wśród odwiedzających najsilniejszą grupę stanowili mieszkańcy RFN, Indii, Francji i Wielkiej Brytanii. Średnia długość pobytu przyjezdnych wynosiła 13,2 dnia, a dochód

uzyskany z turystyki zagranicznej wyniósł w 1987 roku 82 mln \$ USA. W sektorze turystycznym pracuje około 48 tys. mieszkańców kraju.

Ostatnim krajem w którym szczegółowo omówiono rozwój ruchu turystycznego jest Etiopia. Jest to kraj który dzięki bogactwu zabytków oraz dużym walorom przyrodniczym należy do najatrakcyjniejszych krajów Afryki. Ale rozwój ruchu turystycznego utrudniają problemy gospodarcze i polityczne kraju, niewystarczające zagospodarowanie turystyczne oraz słaby rozwój komunikacji.

W 1987 roku przybyło do Etiopii około 60 tys. osób, w tym najwięcej obywateli Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch, USA, Sudanu, Kenii, Jemenu i Indii. Prawie cały ruch turystyczny do Etiopii odbywa się drogą lotniczą. Baza noclegowa liczy ponad 5 tys. miejsc. Wpływy z turystyki zagranicznej w roku turystycznym 1987-88 wyniosły 25 mln \$ USA, co stanowiło 3% wartości całego eksportu. Całkowita liczba pracowników państwowych zatrudnionych w sektorze turystyki w 1988 roku wynosiła 6,5 tys. osób.

Kształtowanie się turystyki w wyżej wymienionych krajach wskazuje jak bardzo zależna jest ona od wszelkich ekonomicznych, społecznych i politycznych czynników oddziałujących na gospodarkę państwa. Możliwości dalszego jej rozwoju zależą właśnie od tych czynników.

Hotelarstwo i turystyka przyczyniają się w barszo szerokim zakresie do rozwoju ekonomicznego i ewolucji społecznej narodów trzeciego świata. Ale zdecydowanym warunkiem jest, by decydenci polityczni, finansowi i zawodowi - respektowali osobowość krajów przyjmujących, a w szczególności ich specyfiki społeczno-

-kulturalne, które nie powinny być poświęcane na rzecz czystego i twardego marketingu.

Zbyt często zadawano się bowiem narzucaniem modeli i rozwiązań zachodnich bez wykazywania troski o przystosowanie ich do realiów narodowych i lokalnych oraz mentalności środowiska.

Maria Byszewska

I KONCEPCJA PRACY:
SPOŁECZNO-EKONOMICZNE PROBLEMY TURYSTYKI
W KRAJACH TRZECIEGO ŚWIATA
CPBP 08.06.II.6.7.

1. Cel pracy

W krajach Trzeciego Świata zmieniają się warunki społeczne, gospodarcze i polityczne, zmianom podlega również społeczeństwo. Zmiana świadomości społeczeństw, ich oczekiwań, potrzeb i wzory zachowań w dużym stopniu następują pod wpływem rozwoju turystyki, pod wpływem turystów z różnych krajów o wyższym stopniu rozwoju i cywilizacji.

Turystyka staje się więc potrzebą i elementem zachowania oraz czynnikiem wychowania, a więc i zmiany świadomości społecznej. Turystyka wpływa również na rozwój ekonomiczny kraju - kraju szczególnie słabiej rozwiniętego gospodarczo. Stanowi często jedną z ważnych gałęzi gospodarki narodowej w tych krajach.

Jak wielki może być wpływ turystyki na rozwój ekonomiczny krajów rozwijających się i rozwój społeczeństw?

Odpowiedź na to i inne pytania będzie przedmiotem moich zainteresowań w ramach niniejszej pracy badawczej. Jest to podstawowy cel badań i podstawowy cel tej pracy.

Zostanie to zrobione na przykładzie kilku wybranych krajów rozwijających się.

Praca będzie również próbą odpowiedzi na pytanie jakie warunki powinny stworzyć kraje rozwijające się, aby nastąpił rozwój tury-

styki przyjazdowej do tych krajów, w których turystyka nie jest jeszcze rozwinięta i aby przyspieszyć jej rozwój tam gdzie już istnieje. Wiąże się to ze wzrostem wpływów finansowych w tych krajach i może spowodować ich szybszy rozwój ekonomiczny.

W opracowaniu przewidywane jest przedstawienie wariantowych możliwości oraz perspektyw prawidłowego wykorzystania walorów turystycznych wybranych krajów z uwzględnieniem określonych trendów rozwojowych turystyki na świecie.

Trudna sytuacja gospodarcza wielu krajów Trzeciego Świata zmusza je do poszukiwania źródeł pozyskiwania środków finansowych przeznaczonych na dalszy ich rozwój. Jednym z nich jest właśnie turystyka zagraniczna, a więc eksport usług czyli obsługa zagranicznego ruchu przyjazdowego.

Dla wielu krajów rozwijających się turystyka staje się szansą ich ekonomicznego rozwoju. Chodzi o to, aby zachęcić turystów z krajów wyżej rozwiniętych do przyjazdów do krajów rozwijających się, co wiąże się z osiągnięciem wpływów finansowych. Może nastąpić to zarówno poprzez wzrost liczby przyjeżdżających jak i przez zachęcenie turysty zagranicznego do przedłużenia pobytu.

Ważne jest również, aby turyści korzystali z jak największego wachlarza usług. Aby jednak to osiągnąć muszą oni spotkać się z odpowiednią ich jakością. Dane państwo powinno więc zastosować określone środki prowadzące do rozwoju odpowiedniej jakości podaży dóbr i usług turystycznych.

Dopiero w momencie ich dostatecznego rozwoju należy podejmować środki wpływające na rozwój popytu turystycznego, ponieważ tylko wtedy pobudzony popyt może być zaspokojony odpowiednią podażą dóbr i usług turystycznych.

Pomimo trudności ekonomicznych z jakimi borykają się kraje Trzeciego Świata i pomimo niedostatecznej infrastruktury turystycznej zainteresowanie turystyką w tych krajach stale rośnie.

Warto by było również zainteresować się jakie czynniki stymulują uprawianie turystyki w tych krajach, a jakie ją ograniczają.

Celem tej pracy będzie pokazanie również barier i ograniczeń wpływających hamująco na ruch przyjazdowy do danego kraju Trzeciego Świata, a więc analiza czynników stymulujących i ograniczających uprawianie turystyki w tych krajach, takich jak np. sytuacja polityczna i gospodarcza kraju. Tzn. można sformułować pytanie: czy sytuacja polityczna i gospodarcza kraju jest czynnikiem stymulującym czy ograniczającym uprawianie turystyki w krajach rozwijających się?

2. Zakres pracy /zakres badań/

Opracowanie tematu przewidziane jest w formie ogólnego studium zilustrowanego kilkoma przykładami rozmaitej skali /miejscowej, regionalnej, krajowej/ i z różnych stref geograficzno-krajobrazowych. Uwzględniony zostanie jeden kraj z każdego kontynentu, a na którym znajdują się kraje Trzeciego Świata. Azję reprezentować będą Indie, Amerykę Południową - Urugwaj i Afrykę - Algieria.

Omawiając rozwój turystyki w danym kraju zostanie scharakteryzowana wielkość i jakość podaży turystycznej - w celu zbadania atrakcyjności tego kraju dla turystów zagranicznych, zostanie przedstawiona analiza statystyczna ruchu przyjazdowego do tego kraju i wpływy finansowe uzyskane z turystyki zagranicznej.

Zostanie przeanalizowana również polityka turystyczna prowadzona przez dane państwo, która wpływa na wielkość przyjazdów turystów zagranicznych. Są to działania dotyczące wiz, działania celne

i dewizowe oraz działania oddziaływujące na podaż dóbr i usług w celu obsługi turystów zagranicznych przybywających do danego kraju.

Są to więc działania zmierzające w dwóch kierunkach: wpływające na wielkość podaży turystycznej oraz kształtowania popytu turystów zagranicznych.

Celem oddziaływania na podaż jest zapewnienie odpowiedniej jakości i ilości dóbr turystycznych oraz poziomu i jakości usług świadczonych turystom zagranicznym. Dotyczy to rozwoju bazy hotelowo-gastronomicznej, o odpowiednim standardzie, zwiększenia dostępności komunikacyjnej kraju poprzez rozwój transportu kolejowego, sieci dróg, transportu lotniczego, morskiego, rozwój infrastruktury transportowej oraz udostępnienie odpowiedniej liczby przejść granicznych.

Oddziaływanie na popyt wyraża się w uproszczeniach formalności granicznych - wizowych i celnych, w odpowiedniej polityce dewizowej i w działaniach marketingowych na poszczególnych rynkach zagranicznych w celu zaproponowania takiej oferty turystycznej, która spowoduje zwiększone zainteresowanie ze strony turystów zagranicznych. Ważna jest tutaj działalność propagandowa i informacyjna na rynkach zagranicznych w celu stworzenia takiego obrazu propagowanego kraju, aby przyciągnął uwagę i zainteresował potencjalnych klientów w warunkach ogromnej konkurencji.

Pokazane zostaną również możliwości i perspektywy prawidłowego wykorzystania walorów turystycznych badanych obszarów w wybranych krajach z uwzględnieniem określonych trendów rozwojowych turystyki na świecie.

W końcowej części praca uwzględni zmiany zachodzące w społeczeństwie pod wpływem rozwoju turystyki. Są to zmiany zarówno pozytywne jak i negatywne.

W ramach realizowanego tematu analizą zostanie objęty - w miarę możliwości zdobycia materiałów i danych - okres ostatnich dziesięciu lat. Przeprowadzona zostanie analiza jakościowa różnych publikacji prasowych polskich jak i zagranicznych dotyczących turystyki w krajach Trzeciego Świata i jej wpływu na rozwój gospodarczy kraju.

Podstawowymi źródłami materiałów będą dane uzyskane z artykułów z prasy i czasopism zagranicznych, materiały WTO oraz materiały uzyskane za pośrednictwem Ambasad krajów Trzeciego Świata. Część informacji i danych zostanie uzyskana w wyniku rozmów przeprowadzonych z Konsulami Ambasad oraz w wyniku nawiązania odpowiednich kontaktów zagranicznych.

Materiały źródłowe dotyczące zarówno sytuacji ogólnej jak i znicowanej specyfiki badanych obszarów zostaną poddane analizie co pozwoli na wstępne sformułowanie analitycznych wniosków, które ułatwią ustosunkowanie się do tego tak ważnego problemu jakim jest rozwój turystyki w krajach rozwijających się.

Praca zostanie realizowana w trzech etapach:

Etap I: prace przygotowawcze

- opracowanie koncepcji pracy
- opracowanie bibliografii krajowej i zagranicznej
- nawiązanie odpowiednich kontaktów zagranicznych oraz z Ambasadami
- przygotowanie ogólnej informacji o rozwoju turystyki w krajach rozwijających się.

Będzie to wstępny etap pracy, który w wyniku analizy materiałów źródłowych dotyczących zarówno sytuacji ogólnej jak i zróżnicowanej specyfiki badanych obszarów, pozwoli na rozeznanie w temacie co ułatwi późniejszą charakterystykę, próbę oceny i analizę porównawczą.

Etap II: prace badawczo-analityczne

Przygotowanie szczegółowej analizy rozwoju turystyki w wybranych krajach rozwijających się i jej wpływu na rozwój ekonomiczny kraju.

Etap III: prace badawczo-syntetyczne

Przygotowanie raportu z realizowanego tematu oraz sformułowanie wniosków.

3. Problematyka badawcza

Przed rozpoczęciem pracy poświęconej krajom Trzeciego Świata wydaje się niezbędnym przed tym określenie i przybliżenie pojęcia "Trzeci Świat" po to, aby potrafić odpowiedzieć na pytania, który kraj możemy uznać za kraj rozwijający się, a który do tej grupy krajów nie należy.

a/ Pojęcie "trzeciego świata"

Trzeci świat to termin umowny, publicystyczny, wprowadzony w latach 50-tych przez prasę burżuazyjną na określenie grupy krajów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, krajów rozwijających się inaczej mówiąc, krajów słabo rozwiniętych gospodarczo /wg tej terminologii: "I świat" - świat kapitalistyczny, "II świat" - świat socjalistyczny, "III świat" - kraje nie będące ani kapitalistyczne ani socjalistyczne pod względem osiągniętego poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego/. Wprowadzenie tej terminologii miało na celu:

- 1/ zasugerowanie czytelnikowi podziału świata na trzy części, zróżnicowane pod względem osiągniętego poziomu rozwoju ekonomicznego.
- 2/ zawężenie pojęcia "świata kapitalistycznego" do rozwiniętych krajów kapitalistycznych, wyłączenie z niego krajów rozwijających się, a tym samym zrzucenie odpowiedzialności z rozwiniętych

krajów kapitalistycznych /głównie byłych metropolii kolonialnych, za zacofanie i wyzysk społeczno-ekonomiczny krajów zaliczanych do Trzeciego Świata, 3/ zakamuflowanie polityki neokolonializmu prowadzonej przez wysoko rozwinięte państwa kapitalistyczne, głównie USA. Termin Trzeci Świat był stosowany w ONZ w latach 1955-60 na określenie tych krajów, które wskutek szybko przebiegającego procesu dekolonizacji oraz rozpadu systemu kolonialnego uzyskiwały niepodległość i stawały się członkami ONZ. Pod koniec lat 50-tych i na początku 60-tych pojęcie Trzeci Świat było również używane jako określenie "trzeciej siły", tj. państw dążących do nieangażowania się w problemy różnic i sporów dzielących systemy socjalistyczne i kapitalistyczne, poszukujących możliwości własnej, wspólnej polityki w złożonych sytuacjach międzynarodowych. Od lat 60-tych termin - Trzeci Świat był stosowany w publicystyce, a także w nauce krajów socjalistycznych na oznaczenie tzw. Grupy 77, tj. obecnie 103 państw w Azji, Afryce i Ameryce Łacińskiej o różnym stopniu rozwoju społeczno-ekonomicznym^{ego}, obliczu politycznym i formach ustrojowych.

Współcześnie termin ten jako nie oddający różnic ekonomicznych, społecznych i politycznych występujących w tej grupie państw, jest coraz częściej zastępowany określeniem "kraje rozwijające się", które wskazuje na różnicę poziomu i etapów ich społeczno-ekonomicznego rozwoju w stosunku do krajów rozwiniętych.

Cechą stosunków produkcji panujących w większości krajów rozwijających się jest ich wieloukładowość i istnienie różnorodnych struktur społeczno-ekonomicznych, charakterystycznych dla formacji przedkapitalistycznych. Różny stopień rozwoju poszczególnych krajów, zacofanie większości krajów rozwijających się przedstawia się czasami jako najważniejszą sprzeczność współczesnego świata.

Dysproporcje rozwojowe poszczególnych krajów są rezultatem różnego stopnia rozwoju sił wytwórczych poszczególnych społeczeństw.

Niski poziom gospodarki i zahamowanie rozwoju społeczno-ekonomicznego krajów Trzeciego Świata są rezultatem wielowiekowej polityki kolonialnej i kolonialnego wyzysku.

Kraje rozwijające się stoją obecnie przed poważnym zadaniem wyboru drogi dalszego rozwoju, która umożliwi im zmniejszenie dystansu dzielącego je od państw wysoko uprzemysłowionych, stworzenie własnej bazy ekonomicznej i ukształtowanie nowych stosunków społecznych, zwiększenie tempa rozwoju produkcji społecznej.

Na kraje rozwijające się przypada zaledwie 8% światowej produkcji przemysłowej i około 12% wyprodukowanego dochodu narodowego, a obejmują one ponad 1/3 powierzchni i ludności świata /bez Chin/.

Dysproporcje te znajdują wyraz w bardzo niskim poziomie dochodu narodowego w tych krajach /jego podział społeczny jest przy tym wysoce nierównomierny, powodujący krańcową nędzę mas ludności/, a co za tym idzie - w sposobie odżywiania się, mieszkania, pracy i wypoczynku, długości życia itp.

Omówione pojęcie stało się od początku przedmiotem wielu ożywionych kontrowersji, mających swoje podłoże zarówno polityczne, jak i ekonomiczne. Szczególnej ostrości nabrały te kontrowersje w ostatnim okresie z uwagi na nowe zjawiska notowane w gospodarce światowej w latach siedemdziesiątych i pierwszej połowie obecnej dekady. Z jednej strony w grupie krajów "trzeciego świata" można zaobserwować wyraźne różnicowanie się orientacji społeczno-politycznej i co się z tym wiąże - dróg rozwoju społeczno-ekonomicznego, z drugiej natomiast uwidoczniły się coraz większe różnice pod względem poziomu rozwoju, czego najlepszym przykładem są sukcesy gospodarcze krajów naftowych lub tzw. nowo uprzemysłowionych. Poglądy

ekonomistów i polityków, akcentujące nieadekwatność terminu "trzeci świat", opierają się więc m.in. na koncepcji wyodrębniania dalszych grup krajów, określanych jako "czwarty" lub "piąty" świat, a tym samym kwestionujących jednolitość "trzeciego świata" jako osobnej kategorii ekonomicznej. Twierdzi się, na przykład, że powoływanie się na tę kategorię krajów wynika obecnie jedynie ze stosowania konwencji przyjętej powszechnie za służbą statystyczną ONZ.

Podobnie ożywione kontrowersje towarzyszyły ewolucji terminów, odnoszonych do analizowanej grupy krajów, a koncentrujących się przede wszystkim na ekonomicznej stronie zagadnienia. Zgodnie z kryterium stopnia rozwoju ekonomicznego, kraje te przeciwstawiono grupie krajów rozwiniętych gospodarczo, w związku z czym powstał problem znalezienia dla nich w miarę adekwatnego określenia. Początkowo stosowano termin "kraje zacofane gospodarczo". Wprawdzie określenia to - zwłaszcza w pierwszym okresie - wiernie oddawało istotę zjawiska, lecz wysunięto przeciwko niemu kilka zastrzeżeń. W szczególności akcentowano fakt, że w krajach "zacofanych" żyje przecież większość ludności świata, a więc ten poziom rozwoju byłby charakterystyczny dla dominującej części ludzkości. Z podobnymi zastrzeżeniami spotkały się zbliżone merytorycznie terminy: "kraje słabo rozwinięte" i "kraje mniej rozwinięte". Nie wytrzymuje krytyki także termin "kraje o niskim dochodzie" gdyż w tej grupie krajów znajdują się przecież państwa eksportujące ropę naftową, których dochód narodowy na 1 mieszkańca jest bezwzględnie wyższy nawet od dochodu USA czy Szwajcarii.

Na początku lat sześćdziesiątych zaczęto stosować - używany do dziś - termin "kraje rozwijające się". Został on zaakceptowany przez poszczególne kraje, a także organizacje międzynarodowe, z ONZ na czele.

Mimo wspomnianej wyżej formalnej akceptacji terminu "kraje rozwijające się" nie jest on również pozbawiony wielu wad. W pracach naukowych zwraca się bowiem uwagę, że w zasadzie wszystkie kraje znajdują się na drodze rozwoju ekonomicznego, natomiast kategoria państw "rozwijających się" obejmuje dość liczną grupę krajów, których gospodarka rozwija się zdecydowanie naj-
słabiej.

Sporo kontrowersji wiąże się z problemem kryteriów uznania danego kraju za "rozwijający się" czyli należący do "trzeciego świata". Z przytoczonych wcześniej względów, kryterium tym nie może być dochód narodowy przypadający na 1 mieszkańca, nie jest nim także położenie geograficzne, gdyż zarówno w Azji /Japonia/, jak i Afryce /RPA/ znajdują się państwa od dawna zaliczane do uprzemysłowionych krajów kapitalistycznych. Z drugiej strony natomiast korzyści płynące z pomocy udzielanej krajom "trzeciego świata" przez organizacje międzynarodowe i państwa uprzemysłowione, stanowią przesłankę do ubiegania się o przynależność do grona "krajów rozwijających się" przez państwa wcześniej zaklasyfikowane oficjalnie do dwóch pierwszych grup krajów. Na przykład Hiszpania, Portugalia, Grecja i Turcja na początku lat siedemdziesiątych zadeklarowały się jako "kraje rozwijające się". Podobnie Rumunia w 1968 r. na II konferencji UNCTAD w New Delhi wystąpiła z inicjatywą uznania jej za państwo rozwijające się i od tego czasu na forum konferencji i innych organizacji zajmowała zawsze stanowisko zgodne z interesami krajów rozwijających się.

W związku z tym w literaturze z zakresu prawa międzynarodowego wyróżnia się trzy etapy niezbędne do uznania danego państwa za "rozwijające się". Etap pierwszy to decyzja samego państwa uznania się za kraj "rozwijający się". Etap drugi wyraża się w zaakceptowa-

niu tej decyzji przez inne kraje rozwijające się. Ostatnim etapem jest uznanie tych dwóch poprzednich decyzji przez uprzemysłowione kraje kapitalistyczne i kraje socjalistyczne. Praktycznym wyrazem tego ostatniego etapu jest na przykład fakt zastosowania preferencji analogicznych do udzielonych całej grupie krajów rozwijających się.

Kierunki i płaszczyzny działania krajów "trzeciego świata" zdeterminowane są przede wszystkim wspólnymi cechami, łączącymi mimo całej różnorodności - kraje rozwijające się. Spośród wielu bardziej lub mniej szczegółowych charakterystyk integrujących kraje "trzeciego świata" w jedną całość, najczęściej akcentuje się dwie: zacofanie i zależność. Ich wyrazem jest niekorzystne miejsce zajmowane w międzynarodowym podziale pracy, w którym kraje rozwijające się są nierównoprawnym partnerem uprzemysłowionych krajów kapitalistycznych. Zbliżone - generalnie biorąc - cechy gospodarki narodowej oraz niekorzystna pozycja w międzynarodowym podziale pracy są więc z jednej strony kryterium pozwalającym wydzielić te kraje spośród innych, z drugiej natomiast są przesłanką wspólnoty interesów, wyrażającej się w jednolitym podejściu w negocjacjach prowadzących z krajami uprzemysłowionymi a dotyczących zarówno kwestii bieżących, jak i perspektywicznych.

b/ Zróżnicowanie krajów "trzeciego świata"

Niezależnie od wielu cech wspólnych, kraje "trzeciego świata" wykazują znaczny i rosnący stopień zróżnicowania i to zarówno w aspekcie ekonomicznym, społecznym, jak i politycznym. Wystarczy wskazać, że zgodnie z najczęściej stosowanym kryterium poziomu rozwoju ekonomicznego, jakim jest wielkość produktu narodowego

brutto /GNP/ na 1 mieszkańca, różnice między poszczególnymi krajami rozwijającymi się są wręcz ogromne i dalece przewyższają stopień dywersyfikacji notowany wśród krajów socjalistycznych czy uprzemysłowionych krajów kapitalistycznych.

W 1981 roku produkt narodowy brutto per capita w Bhutanie i Laosie szacowany był przez Bank Światowy na zaledwie 80 dol. USA. Analogiczny wskaźnik w Zjednoczonych Emiratach Arabskich wynosił natomiast blisko 25 tys.dol., a w Kuwejcie około 21 tys.dol. Te ostatnie wskaźniki przewyższają zresztą wielości notowane w najbogatszych krajach kapitalistycznych /Szwajcaria 17,5 tys.dol., Szwecja blisko 15 tys.dol., Norwegia 14 tys.dol., RFN 13,5 tys.dol., Dania i USA około 13 tys.dol./.

Gdyby jednak nawet abstrahować od krańcowych przypadków krajów naftowych, zróżnicowanie poziomu rozwoju ekonomicznego w grupie krajów "trzeciego świata" pozostaje i tak bardzo silne, gdyż w tym samym czasie produkt narodowy na 1 mieszkańca w Hongkongu i Singapurze wynosił ponad 5 tys.dol., w Urugwaju, Argentynie i Chile przewyższał 2,5 tys.dol., a w Algierii, Brazylii i Meksyku - 2 tys.dol.

Ukazany stopień zróżnicowania ekonomicznego krajów rozwijających się zdeterminowany jest wpływem wielu czynników o charakterze wewnętrznym i zewnętrznym, historycznych, geograficznych, społecznych i politycznych. Podkreślenia wymaga jednak fakt, że stopień tego zróżnicowania wykazuje - zwłaszcza w ostatnim okresie - wyraźny wzrost. Przyczyniły się do tego m.in. zjawiska określane powszechnie mianem kryzysu paliwowego, żywnościowego i ekologicznego. Zmiany cen rynku światowego w latach siedemdziesiątych, a zwłaszcza bardzo silny wzrost cen ropy naftowej /około dwudziestokrotny/,

odbiły się wysoce negatywnie na stanie gospodarki większości krajów "trzeciego świata", określanych jako "nienaftowe" i razem poprawiły stosunkowo niewielkiej liczby krajów tego regionu, eksportujących znaczne ilości tego paliwa.

Z powyższych względów w ostatnich latach coraz konsekwentniej wydziela się spośród ogółu krajów "trzeciego świata" - kraje naftowe, nazywane też niekiedy "czwartym światem". Dzięki posiadaniu olbrzymich zasobów ropy naftowej /paliwa odgrywającego bardzo dużą rolę w całej gospodarce światowej/, kraje te rozwijały się już względnie pomyślnie w latach sześćdziesiątych. W ubiegłej dekadzie szczególnie korzystną sytuację zanotowano w grupie tzw. nadwyżkowych krajów naftowych /kraje mające nadwyżki dewizowe/. W jej skład wchodzi: Arabia Saudyjska, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Kuwejt, Katar i Libia. Kraje te mają bowiem aż około 50% udziału w wydobyciu ropy OPEC^{1/} i tylko 4% udziału w ogólnej liczbie mieszkańców krajów, zrzeszonych w tej organizacji.

Drugą grupą krajów "trzeciego świata" wyodrębnioną stosunkowo niedawno, a osiągnącą również sukcesy gospodarcze są tzw. "kraje nowo uprzemysłowione". Odznaczają się one stosunkowo dużym udziałem przemysłu przetwórczego w dochodzie narodowym oraz wyraźną specjalizacją eksportową. Wprawdzie nie ma powszechnej zgodności co do składu tej grupy /niekiedy zalicza się do krajów nowo uprzemysłowionych Brazylię, Meksyk, a nawet Filipiny, Egipt i Kolumbię/, to jednak za najbardziej typowych jej przedstawicieli uważa się cztery kraje azjatyckie: Hongkong, Singapur, Tajwan i Koreę Południową.

Ekspansja produkcyjna i eksportowa tych krajów opierała się na wykorzystaniu obcego kapitału i taniej miejscowej siły roboczej. Jest ona potwierdzeniem wysuwanej już od dawna tezy, że wyjście

1/ OPEC - Organizacja Państw Eksporterów Ropy Naftowej

krajów gospodarczo zacofanych z "zaklętego kręgu ubóstwa" możliwe jest przede wszystkim dzięki dokonaniu odpowiednich przekształceń w strukturze gospodarki narodowej. Wyniki rozwoju ekonomicznego krajów nowo uprzemysłowionych są jednocześnie dobitnym wyrazem pogłębiania się omawianego obecnie procesu, coraz silniejszego rozwarstwienia się krajów "trzeciego świata".

Pozostała część krajów rozwijających się, stanowiąca zresztą ich zdecydowaną większość, znalazła się niejako na drugim biegunie, gdyż ich sytuacja ekonomiczna uległa w ubiegłej dekadzie dalszemu pogorszeniu. W tej grupie krajów określanych jako "nienaftowe", wyodrębnia się z kolei kraje szczególnie dotkliwie odczuwające wpływ zmian zachodzących w gospodarce światowej. Na III Sesji UNCTAD w Santiago de Chile w 1972 roku zrodziła się koncepcja wydzielenia w oparciu o kryterium szczególnie niekorzystnego położenia geograficznego - grupy krajów pozbawionych dostępu do morza tzw. śródlądowych /Land-Locked/ oraz krajów wyspiarskich /Island/. Kraje te napotykają bowiem wiele barier hamujących ich rozwój ekonomiczny, związanych głównie z dużymi kosztami wejścia na rynek światowy. Kraje wyspiarskie narażone są ponadto na silne negatywne oddziaływanie czynników przyrodniczych.

W 1974 ro. zatwierdzono z kolei - na specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ - listę krajów rozwijających się najsilniej odczuwających skutki kryzysów: paliwowego, żywnościowego i ekologicznego /Most Seriously Affected/. Ponieważ jednak w tej ostatniej grupie znalazły się kraje o zróżnicowanych warunkach naturalnych rozwoju, a także o różnym poziomie rozwoju ekonomicznego, co determinuje skalę możliwości przeciwdziałania skutkom tych kryzysów, na forum ONZ wyodrębniono także grupę krajów najsłabiej rozwiniętych /Least Developed Countries/, wymagających szczególnej uwagi społeczności międzynarodowej, z uwagi

na silną koncentrację wszystkich negatywnych cech gospodarki krajów "trzeciego świata".

Przyjęto trzy wskaźniki o podstawowym znaczeniu, uwzględniające skalę zacofania ekonomicznego i społecznego:

- produkt wewnętrzny brutto /GDP/ na jednego mieszkańca
- udział przemysłu przetwórczego w GDP - do 10%
- stopień alfabetyzacji ludności powyżej 15 lat - do 20%.

Pierwszy wskaźnik obrazuje ogólny poziom rozwoju ekonomicznego kraju, a także określa zdolności produkcyjne gospodarki narodowej. Wskaźnik drugi ukazuje skalę dokonanych przekształceń strukturalnych w gospodarce, Wskaźnik trzeci, odnoszący się do rozwoju społecznego, przedstawia w szczególności wielkość zasobów kadr wykwalifikowanych, decydujących w znacznej mierze o możliwościach rozwojowych krajów.

Na pierwszej liście krajów najslabiej rozwiniętych, przyjętej przez ONZ w 1971 roku, figurowało 25 krajów: Afganistan, Benin, Bhutan, Botswana, Burundi, Czad, Etiopia, Górna Wolta /Obecnie Burkina - Faso/, Gwinea, Haiti, Jemen /Rep. Arabska/, Laos, Lesotho, Malawi, Malediwy, Mali, Nepal, Niger, Rwanda, Samoa, Sikkim, Somalia, Sudan, Tanzania i Uganda.

Stale aktualizowano listę krajów najslabiej rozwiniętych. W 1975 roku dołączono: Bangladesz, Rep. Środkowoafrykańską, Rep. Ludowo-Demokratyczną Jemenu i Gambię. W 1977 dołączono: Rep. Zielonego Przylądka i Komory, w 1981 Gwineę-Bissau, a w 1982 - Dżibuti, Gwineę Równikową, Sierra Leone, Togo oraz Wyspy Św. Tomasza i Książęcą.

Obecnie stosuje się wskaźnik pomocniczy, którym jest średnia roczna stopa wzrostu produktu wewnętrznego, który charakteryzuje dynamikę rozwojową kraju, a więc między innymi możliwości wyjścia ze stanu zacofania.

Spośród 36 krajów najslabiej rozwiniętych aż 26 to kraje afrykańskie, osiem leży na kontynencie azjatyckim, jeden jest położony w Ameryce Łacińskiej /Haiti/ oraz jeden w Oceanii /Samoa/.

Podkreślenia wymaga fakt, że znaczna liczba krajów najslabiej rozwiniętych zaliczana jest jednocześnie do grona państw wyodrębnionych w oparciu o kryterium szczególnie niekorzystnego położenia geograficznego. Blisko połowa bowiem aż 15 krajów najslabiej rozwiniętych, pozbawionych jest dostępu do morza, natomiast 5 krajów zaliczanych jest do tzw. wyspiarskich.

Kraje najslabiej rozwinięte zamieszkuje około 300 mln ludności, co stanowi około 13% mieszkańców "trzeciego świata". Pamiętać jednak należy, że do grupy krajów najslabiej rozwiniętych zaklasyfikowano przede wszystkim kraje małe, o względnie niewielkiej liczbie mieszkańców. Łączne terytorium analizowanych krajów, wynoszące 13,5 mln km² stanowi bowiem już blisko 20% terytorium zajmowanego przez wszystkie kraje rozwijające się. Wskazane różnice wynikają z mniejszej liczby ludności przypadającej na 1 km² /w krajach najslabiej rozwiniętych 21 osób, a w "trzecim świecie" - 33 osoby na 1 km²/. Łączy się to ze znacznie gorszymi warunkami naturalnymi istniejącymi w krajach najslabiej rozwiniętych /m.in. większy odsetek ziemi nie nadającej się do zagospodarowania/.^{1/}

1/ Dudziński J.: Najslabiej rozwinięte kraje Trzeciego Świata
Wydawnictwo "Glob" Szczecin 1986.

4. B i b l i o g r a f i a

1. Adamczewska H.: Tam gdzie płynie Indus. Warszawa "Nasza Księgarnia" 1983.
2. Adejuwon F.: The concept of regionalization of tourism in the Federal Republic of Nigeria. Koncepcja regionalizacji turystyki w Federalnej Republice Nigerii. Travel Research Journal 1977.
3. Afrykanischer Urlaubsaltag. Redhukugen um einen anderen Tourismus in die Dritte Welt. Dzień powszedni turystyki afrykańskiej. Zabiegi o rozwój innych niż dotychczasowe form turystycznych podróży do Krajów Trzeciego Świata. Fremdenverkehr 1979 nr 10.
4. Algeria. National report no 65. Algieria Narodowy raport nr 65. International Tourism Q. 1981 nr 1.
5. Biednycki W.: Indywidualna turystyka górską w Nepalu. Wierchy 1978.
6. Bratkiewicz J.: Pokonane Himalaje./Turystyka w Nepalu/. Prawo i Życie 1987 nr 23.
7. Bruner E.: Turystyka post-współczesna. Referat na Konferencję "Turystyka a przemiany stylu życia". Warszawa 16-18.09.1988.
8. Cazes G.: Situation du tourisme algérien. Sytuacja turystyki algierskiej. Espaces 1977 nr 26.
9. Cetnarski R.: Zarys geografii turystycznej wybranych krajów Europy, Azji i Afryki. Wyd.3. Kraków: Pol.Tow. Ekon.1977.
10. Cetnarski R.: Zarys geografii turystycznej wybranych krajów Europy, Azji i Afryki. Wyd.4. Kraków: Pol.Tow. Ekon.1978.
11. Chib S.N.: National report No.55. Jordania. Państwowy raport nr 55. Jordania. International Tourism Quartely 1979 nr 4.
12. Chrzanowski M.: Turyści nad Nilem. Kontynenty 1971 nr 7.
13. Czerniak B.: Syria i Liban. Mały przewodnik turystyczny. Warszawa KAW Cent.Ośr.Inf. i Rekl. Turyst.1976.
14. Dąbrowski W.: W pionierkach na Kilimandżaro. Światowid 1977 nr 818.
15. Dąbrowski W.: Z plecakiem do kraju Hindukuszu. Światowid 1978 nr 833.
16. Dąbski L.A.: Kontakty zagraniczne Instytutu Turystyki. Raport /ekspertyza/ o możliwościach rozwoju turystyki w Nigerii. Biul.Inf.Inst.Turyst.1976 nr 7.

17. Dębski L.A.: Niektóre problemy zagospodarowania turystycznego Nigerii. Biul. /Bud.Turyst./ Inst.Turys Oddz.w Poznaniu 1976 nr 23.
18. Dmitriev V.S.: Inostrannyj turizm w Indii: problemy i perspektywy. Turystyka zagraniczna w Indiach: problemy i perspektywy Bjull.Inost.Kommerc. Inf.1984 nr 105.
19. Dudziński J.: Najslabiej rozwinięte kraje Trzeciego Świata Wydawnictwo "Glob" Szczecin 1986.
20. Elfenbeinküste fordert Touristiksektor. Wybrzeże Kości Słoniwej popiera rozwój sektora turystycznego. Nachrichten für Aussenhand. 1978 nr 231.
21. Elmasri E., Zeitun M., Moussa S.: Egypt - twenty years of planned tourist development. 20-lecie planowania rozwoju turystyki w Egipcie. W: Touris planning for the eighties. Berne: AIEST 1978
22. Elvin R.: Le ~~ven~~ nouveau touristique de Chypr. Turystycz odnowa Cypru. Hotel Review 1977 nr 46.
23. Étude pilote sur les perspectives du tourisme en Afrique. Ge 1966 nr 4 ann:22. Union Internationale des Organismes Offici de Tourisme.
24. Fahne des Tourismus flattert. Thailand. Sztandar turystyki powiewa nad Tajlandią. Hotel Review. 1979 nr 3.
25. Gelé S.: Turizam u zemlji piramida ili turizam Egipt. Turystyka w kraju piramid czyli turystyka Egiptu. Turizam 1977 nr 10.
26. Glenton B.: Tourist tidal ~~wave~~ threatens Malta. Przypływ fale turystów zagrażające Malcie. Trav. Agency 1980 February.
27. Głabiński S.: Krupówki pod Himalajami. Korespondencja w Nepalu. Polityka 1974 nr 19.
28. Głodek Juliusz: Irak. Warszawa: PWN 1982.
29. Gornung M.B.: Recreational Potential of Developing Countries and Formation of the Spatial Structure of their Economy. Potencjał rekreacyjny krajów rozwijających się i formowanie struktury przestrzennej ich ekonomiki. Prace Geograficzne Instytutu Geografii Przestrzennego Zagospodarowania PAN. 1981 nr 141.
30. Groch J., Kurek W.: Turystyka zagraniczna w Azji Południowo-Wschodniej. Zesz.Nauk. UJ Pr.Geogr.1987 z.70

31. Grzybowski A.: Wczoraj i dziś turystyki afrykańskiej. W: Tradycja i współczesność w Azji, Afryce i Ameryce Łacińskiej. Praca zbiorowa pod red. E. Szymańskiego. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1978.
32. Guillemot H.: Le Tourisme en Argentine: ~~Un~~ tempo mesure. Turystyka w Argentynie: umiarkowane tempo. Le Répertoire des Voyages 1977 nr 313.
33. Hillman D.: Travel in the Middle East. Podróże na Środko-
Wschodzie. Trav. Agency 1978 July.
34. Indie. Materiały szkoleniowe dla przewodników. Praca zbiorowa pod red. Przemysława Pilicha i Stefana Wołoszo. Warszawa: Studenckie Koło Przewodników Świętokrzyskich PTTK 1979.
35. Jackowski A.: Wybrane problemy turystyki pielgrzymkowej. Zeszyty Naukowe UJ. Prace Geogr. 1987 z. 68
36. Jackowski A.: Turystyka pielgrzymkowa w krajach islamu. Zesz. Nauk. UJ. Pr. Geogr. 1987 z. 70.
37. Kamiński Z.: Królestwo tysiąca królestw /Baza turystyczna Korespondencja z Maroka. Polityka 1985 nr 36
38. Kalińska A.: Główne trendy w turystyce międzynarodowej na świecie w 1986 roku. Maszynopis.
39. Kamienieccy J.K.: Hotele na płaskach. /Algeria/ Hotelarz 1977 nr 7/8
40. Kawecka-Lee H.: Świński Lasek. Poznaj Świat 1987 R. 35 nr 11 Indie-Delhi.
41. Khader B.: Pour une sociologie du tourisme mediterrane Referat na Konferencję "Turystyka a przemiany stylu życia". Warszawa 16-18.09. 1988.
42. Kocot J., Kafarski B.: Indie na każdą porę roku. Relację opr. ~~Miliana Olchowski~~ Miliana Olchowska. Światowid 1987 nr 940.
43. Koisar B., Dobas J.: Marokańska turystyka. Poznaj Świat 1978 nr 12.
44. Kunicki K.: Skok do Tunezji. Światowid 1977 nr 819.
45. Lee G.P. Tourism as a factor in development cooperation. Turystyka jako czynnik rozwoju współpracy. Tourism Manag. 1987 Vol. 8 nr 1.
46. Mäder U.: Społeczeństwo a migracje. Referat na Konferencję pt. "Turystyka a przemiany stylu życia". Warszawa, 16-18 wrzesień 1988 rok.
47. Madeyski A., Kotowski J.: Szczególne zagadnienia technologiczne związane z projektowaniem uzdrowiska Hammam Alil w Iraku. Probl. Uzd. 1983 z. 10/12.

48. Mexikos - Tourismus im Aufschwung. Rozkwit turystyki w Meksyku. Nachr. f. Aussenhand. 1979 nr 111.
49. Miniprzewodnik po Indiach i Nepalu. Pr. zbior. Warszawa: Klub Przewodników Turystyki Górskiej Oddziału Śródmieście PTTK 1983.
50. Nasiukiewicz K.: Egipt. Informator turystyczny. Wyd. 2 Warszawa KAW 1977.
51. National Report no. 39.: India. Raport narodowy nr 39: Indie International Tourism Q. 1977 nr 3.
52. National report No. 44: Sri Lanka. Raport narodowy nr 44: Sri Lanka. International Tourism. Quarterly 1978 nr 1.
53. National report No. 56. The Bahamas. Państwowy raport nr 56. Wyspy Bahama. Inter. Tour. Q. 1979. nr 4.
54. National report no. 59. Egypt. Narodowy raport nr 59. Egipt. Inter. Tour. Q. 1980. nr 1.
55. National report no. 60. Malta. Raport narodowy nr 60. Malta. Inter. Tour. Q. 1980 nr 2.
56. National report no. 61. Marocco. Raport narodowy nr 61. Maroko. Inter. Tour. Q. 1980 nr 3.
57. Niekrasz L.: Tajlandia. Mały przewodnik turystyczny. Warszawa: KAW 1981.
58. Nielubowicz B.: Irak. Mały przewodnik turystyczny. Warszawa: KAW 1979.
59. O kształceniu hotelarzy w Brazylii. Hotelarz 1979 nr 2.
60. Ostrowski S.: Model ruchu turystycznego w rejonie Pacyfiku. Biul. Inf. Inst. Turyst. 1975 nr 6/7.
61. Ostrowski S., Dębski L.: Pilot report on development of tourism in the Federal Republic of Nigeria Institute of Tourism. Warsaw 1976.
62. Pluss Ch.: Turystyka na Malediwach. Przypadek charakterystyczny czy tylko krańcowy? Probl. Turyst. 1986 R. 10 nr 2 "Społeczny i kulturowy wpływ turystyki międzynarodowej": dyskusja interdyscyplinarna Międzynarodowa Konferencja Okrągłego Stołu, Marly - le-Roi, 9-11 czerwca 1986. Cz. I.
63. Prechtl H.: Problems of counterpart training in developing countries. Problematyka związana z importem wiedzy, organizacji, pomocy technicznej w zakresie turystyki przez kraje rozwijające się Tour. Rev. 1979 nr 4.

64. Profil du tourisme africain. Profil turystyki w Afryce. World Trav. 1979 nr 149.
65. Przecławski K.: Turystyka w krajach rozwijających się. Nowa Szk. 1971 nr 7/8.
66. Raphael A.: Kenya tourism. Turystyka w Kenii. Trav. Agency 1979 February.
67. Równy Kazimierz: Umowy międzynarodowe o pomocy technicznej w dziedzinie turystyki. Ruch. turyst. 1980 z. 2.
68. Sievers A.: Der Tourismus in Sri Lanka. Wiesbaden: F. Steiner 1983.
69. Skrzecz A., Zieborak Juliusz: Iran. Materiały szkoleniowe dla przewodników grup studenckich. Warszawa: Studenckie Koło Przewodników Beskidzkich 1979.
70. Sobczyk W., Świąć H.: Barbados. Czas Geogr. 1986, T. 57 z. 4.
71. Sobczyk W., Świąć H.: Przeobrażenia gospodarki portorykańskiej. Czas. Geogr. 1985 T. 56. z. 3/4.
72. "Społeczny i kulturowy wpływ turystyki międzynarodowej": dyskusja interdyscyplinarna. Międzynarodowa Konferencja Okrągłego Stołu. Marlyle Roi 9-11.06.1986 r. cz. II. Probl. Turyst. 1987 R. 10 nr 3.
73. Tansania fördert seinen Tourismus. Tonzania rozwija turystykę. Nachr. Aussenhand 1978 nr 26.
74. Theuns H.L. The emergence of research on Third World Tourism: 1945 to 1970; an introductory essay cum bibliography. Tilburg 1984 8^o nlb 3. Tilburg University. Department of Economics Research Memorandum.
75. Third World geographical problems of development. Proceedings of the III Polish-Soviet Seminar, Warsaw, September 1979. Ed by Marcin Rościszewski, Yakov G. Mashbits and Zuzanna Siemiek. Wrocław 1981. Zakł. Nar. im. Ossolińskich 8^o. Polish Academy of Sciences. Institute of Geography and Spatial Organisation. Geographical Studies no 141.
76. Tlustý V.: Building up tourism in developing countries. Rozwój turystyki w krajach rozwijających się. Tourism Review 1980 nr 1.
77. Tourisme au Ghana. Turystyka w Ghanie. World Trav. 1978 nr 143.
78. Tourism development in the Gambia. Rozwój turystyki w Gambii. World Trav. 1978 nr 143.
79. Tourisme in Ghana. Turystyka w Ghanie. World Trav. 1978 nr 142.
80. Le tourisme, 1-ère industrie tunisienne. Turystyka, pierwszym przemysłem tunezyjskim. Hotel Revue 1973 nr 13.

81. Tourismus schwerpunkt Egyptischer Investitionsprojekte. Planrealisierung jedoch ~~ausser~~ schleppend. Głównie miejsce w projektach inwestycyjnych Egiptu zajmuje turystyka. Ale powolna realizacja planu. **Nachr.** Aussenhand. 1981 nr 49.
82. Urbanik A.: Porty lotnicze Indii. Światowid 1986 nr 925.
83. Urbanik A.: Tydzień w Birmie. Światowid 1986 nr 920.
84. Urbanik A.: Urlop w Bali. Światowid 1986, nr 923.
85. Wahab Salah E.A.: Leisure, recreation, tourism in developing countries. Referat na Konferencję "Turystyka a przemiany stylu życia". Warszawa 16-18.09. 1988.
86. Zypern will neue Gebiete für Tourismus erschliessen. Cypr zamierza otworzyć nowe obszary dla turystyki. **Nachr.** f. Aussenhand 1979 nr 74.

Maria Byszewska

Temat badawczy: CPBP 08.06.II.6.7.

SPOŁECZNO-EKONOMICZNE PROBLEMY TURYSTYKI
W KRAJACH TRZECIEGO ŚWIATA

Część II

CHARAKTERYSTYKA ROZWOJU TURYSTYKI
W KRAJACH ROZWIJAJĄCYCH SIĘ NA TLE
TURYSTYKI ŚWIATOWEJ

Jak wygląda turystyka przyjazdowa do krajów Trzeciego Świata na tle turystyki światowej?

Od 1961 r. do 1986 roku liczba osób odwiedzających inne kraje /włączając turystykę wypoczynkową i wyjazdy służbowe - "business trips"/ wzrosła z 72 do 340 milionów /wzrost o 2,1% w porównaniu z 1985 rokiem - 333 miliony/. Równocześnie ogólne wpływy z turystyki międzynarodowej /włączając międzynarodowe opłaty turystyczne/ zwiększyły się z 6,8 mld USD w 1961 r. do 115 mld USD w 1986 r. /wzrost o 5% w porównaniu z 1985 rokiem - 110 mld USD/.

Tabela 1

Ruch turystyczny na świecie /w tys./ w latach
1981 - 1986

Lata Region	1981	1982	1983	1984	1985	1986
Świat ogółem	288848	286958	293944	315359	332991	340000
% w ogólnoświat.	100	100	100	100	100	100
% zmiany	1,4	-0,7	2,4	7,3	5,6	2,1
Afryka ogółem	8046	7646	7854	8618	9070	8800
% w ogólnoświat.	2,8	2,7	2,7	2,7	2,7	2,6
% zmiany	13,8	-5,0	2,7	9,7	5,2	-3,0
Ameryka ogółem	53464	50896	51276	52055	52794	55650
% w ogólnoświat.	18,5	17,7	17,4	16,5	15,9	16,3
% zmiany	-0,5	-4,8	0,8	1,5	1,4	5,4
Wsch. Azja i ogółem	23446	24521	26839	31302	36985	39500
Pacyfik % w ogólnośw.	8,1	8,5	9,1	9,3	11,1	11,6
% zmiany	17,4	5,0	9,5	16,6	18,2	6,8
Środkowy Wschód og.	6160	6983	6053	6513	7115	6000
% w ogólnoświat.	2,1	2,4	2,1	2,1	2,1	1,8
% zmiany	5,8	13,4	-13,4	7,6	9,2	-15,7
Południowa Azja ogółem	2443	2427	2489	2466	2539	2550
% w ogólnośw.	0,9	0,9	0,9	0,8	0,8	0,8
% zmiany	7,2	0,7	2,6	-0,9	3,0	0,4

Źródło: WTO. Information January 1987

Tabela 2

Dochody z turystyki międzynarodowej
/w milionach dol.USA/ w latach 1981-1986

Region	Lata	1981	1982	1983	1984	1985	1986
Świat ogółem		104296	98598	98338	102482	109566	115000
% w ogólnoświat.		100	100	100	100	100	100
% zmiany		1,9	-5,5	-0,3	4,2	6,9	5,0
Afryka ogółem		2878	2767	2612	2517	2854	2900
% w ogólnoświat.		2,8	2,8	2,7	2,5	2,6	2,5
% zmiany		6,2	-3,9	-5,6	-3,6	13,4	1,6
Ameryka ogółem		29278	25368	24535	25732	26625	27900
% w ogólnoświat.		28,1	25,7	25,1	25,1	24,3	24,2
% zmiany		14,8	-13,4	-3,3	4,9	3,5	4,8
Wsch.Azja ogółem		8899	9334	9800	10432	11308	12500
i Pacyfik % w ogólnoświat.		8,5	9,5	10,0	10,2	10,4	10,9
% zmiany		19,1	4,9	5,0	6,5	8,4	10,5
Środkowy Wsch.ogół.		4130	3886	3920	4130	4477	3700
% w ogólnoświat.		4,0	3,9	4,0	4,0	4,1	3,2
% zmiany		18,9	-5,9	0,9	5,4	8,4	-17,4
Południowa Azja ogółem		1871	1666	1647	1617	1523	1500
% w ogólnośw.		1,8	1,7	1,7	1,6	1,4	1,3
% zmiany		20,8	-11,0	-1,1	-1,8	-5,8	-1,5

Źródło: WTO. Information January 1987

Wynika z tego jak istotne jest znaczenie tych współczesnych migracji i jak wielki jest ich wpływ zarazem na podróżujących i na społeczności recepcyjne.

Światowa Organizacja Turystyki /WTO/, afiliowana przy ONZ notuje w 1985 r. nowy wzrost międzynarodowego ruchu turystycznego. Wedle oszacowań WTO liczba podróży międzynarodowych wzrosła o 5,5% w skali światowej i wyniosła 333 mln. Jeśli wziąć pod uwagę turystykę międzynarodową i podróże łączone, na całym świecie 4 miliardy ludzi brały udział w podróżach.

W 1985 r. Afryka przyjęła więc 9,1 mln turystów /8,6 mln w 1984 r./, Ameryka 52,8 mln /52,1 mln w 1984 r./, Daleki Wschód i Pacyfik 37 mln /31,3 mln w 1984 r./, Azja Płd. pozostała na poziomie poprzedniego roku z 2,5 mln przyjazdów, Europa przyjęła 224,5 mln gości /214,4 mln w 1984 r./ i Środkowy Wschód 7,1 mln /6,5 mln w 1984 r./.

Posługiwanie się statystyką turystyki międzynarodowej wymaga poczynienia kilku zastrzeżeń i kroków zapobiegawczych, ze względu na ogromne zróżnicowanie metod zbierania danych w poszczególnych krajach.

Ogólnie stwierdzamy, że liczba turystów w krajach rozwijających się wzrosła w ciągu ostatnich 25 lat z 6 do 30 mln.

70% wszystkich podróży międzynarodowych ma za cel Europę, 20% Amerykę Płn. i Płd., pozostałe zaś 10% rozkłada się na inne kontynenty. Tak więc kraje rozwijające się przyjmują tylko znikomy procent światowego ruchu turystycznego.

Tabela 3

Przyjazdy i wpływy z turystyki światowej
w roku 1986 w/g regionów

Region	Przyjazdy		Wpływy	
	Liczba przy- w tys.	% wzr.w por.z 1985	Wielk.w mln \$ USA	% wzrost.w por.z 1985
Afryka	8800	-3,0%	2900	+1,6%
Ameryka	55650	+5,4%	27900	+1,8%
Wsch.Azja i Pacyfik	39500	+6,8%	12500	+0,5%
Europa	227500	+1,3%	66500	+5,9%
Środkowy Wschód	6000	-15,7%	3700	-17,4%
Południowa Azja	2550	+0,4%	1500	-1,5%
Ogółem	340000	+2,1%	115000	+5%

Źródło: WTO Information March 1987

Pod koniec lat sześćdziesiątych ekonomista Nettekoven uznał turystykę za jedną z najbardziej "eleganckich" form pomocy rozwojowej. "Wypoczywając podczas wakacji członkowie społeczeństw zindustrializowanych mogą dzięki transferowi swoich bogactw przyczynić się czynnie i osobiście do rozwoju krajów ubogich. Rozwój za pośrednictwem turystyki jest jedyny w swoim rodzaju: jest to jedyna forma pomocy, dzięki której ci, którzy jej udzielają otrzymują bezpośrednio "odsetki" w postaci rozrywek i wypoczynku. Ta podwójna funkcja przydaje modelowi rozwoju nie tylko wartość ekonomiczną, ale w wysokim stopniu także społeczną. Ponieważ ci, którzy przynoszą pomoc, zyskują poprzez aktywność turystyczną bezpośrednią korzyść ze swego wkładu do rozwoju, turystyka może być uważana za najbardziej społeczną formę niwelowania różnic w skali światowej."

Turyści przybywający do krajów Trzeciego Świata to głównie turyści z uprzemysłowionych krajów Świata.

Głównymi czynnikami wpływającymi na rozwój bądź zahamowanie turystyki zagranicznej w tych krajach jak podaje WTO są: międzynarodowy terroryzm, wzrost ekonomiczny /poziom dochodu narodowego w danym państwie/, pozycja dolara USA w stosunku do innych walut, spadek poziomu inflacji, stabilizacja polityczna, stosunki społeczne i polityczne między państwami, poziom bezrobocia w danym państwie, wzrost poziomu usług turystycznych oraz czas wolny jakim dysponują potencjalni turyści.

Zobaczmy jak powyższe czynniki wpływały na rozwój turystyki zagranicznej w wybranych państwach Trzeciego Świata w 1986 roku.

Tabela 4

Zagraniczna turystyka przyjazdowa w roku 1986
w wybranych państwach Trzeciego Świata

Państwo	Liczba przyjazdów	Wzrost w stosunku do 1985
Brazylia	1485138	0,8
Cypr	900000	10,6
Egipt	1311250	-13,6
Meksyk	4660000	10,8
Tajlandia	590731	/--/

Źródło: WTO Information March 1987

A F R Y K A

Liczba przyjazdów turystów zagranicznych do Afryki wynosiła w roku 1986 8,8 mln i zmniejszyła się o 3,0% w porównaniu z rokiem 1985. Jednakże wpływy z turystyki zagranicznej wzrosły o 1,6% i wynosiły 2900 mln dolarów USA. Przyjazdy turystyczne do Afryki obejmowały przede wszystkim turystów z Europy i USA i skierowane były do północnych regionów Afryki /50% wszystkich przyjazdów/.

A M E R Y K A

Kraje Karaibów zanotowały zadowalający sezon na rynku turystycznym w 1986 r. dzięki większej liczbie przyjazdów ze Stanów Zjednoczonych oraz powrotami zainteresowania turystów z Europy. Liczba turystów z Europy przybywających na Karaiby wzrosła w roku 1986 po raz pierwszy w tym dziesięcioleciu. Ogólna ilość przyjazdów wzrosła o około 5%.

Ameryka Środkowa i Meksyk zanotowały silny wzrost przyjazdów z zagranicy.

B R A Z Y L I A

Brazylia odnotowała minimalny wzrost przyjazdów turystycznych w 1986 r. - tylko wzrost o 0,8% w porównaniu do roku 1985. Wbrew oczekiwaniom wybuch terroryzmu w Europie nie spowodował zmiany kierunku głównych, strumieni turystycznych, szczególnie z USA do Brazylii.

M E K S Y K

Natomiast Meksyk w 1986 roku odnotował ponownie duży wzrost przyjazdów turystycznych - o 10,8% w stosunku do 1985 roku, co świadczy o tym, że żadne wybuchy przemocy i akty terrorystyczne nie przestraszały turystów z zagranicy odwiedzających to państwo. Wzrost ekonomiczny w USA w roku 1986 odegrał znaczną rolę w przyjazdach do Meksyku - turyści z północy kontynentu stanowili ponad 80% wszystkich przyjeżdżających. Turystyka wyjazdowa zmniejszyła się o 9% w ciągu 1986 r. z powodu zmniejszenia realnego dochodu narodowego na jednego mieszkańca oraz postępującej dewaluacji peso w relacji do dolara amerykańskiego. Słabość dolara USA w relacji do głównych walut europejskich i jena japońskiego spowodowała podrożenie kosztu wyjazdów obywateli USA do tych krajów. Meksyk prowadził natomiast politykę niedoceniań peso w roku 1986, co powodowało obniżenie kosztów przyjazdu do tego kraju i wzmocniło jego pozycję w międzynarodowej konkurencji. Nie istniały czynniki hamujące przyjazdy obywateli USA do Meksyku, stosunki społeczne i polityczne między obu państwami pomagały w promocji turystyki.

Podupadanie gospodarki meksykańskiej oraz wzrost bezrobocia wpłynął na zmniejszenie liczby wyjazdów zagranicznych obywateli Meksyku.

Ś R O D K O W Y W S C H Ó D

W roku 1986 Środkowy Wschód był regionem, który odnotował największe załamanie w turystyce międzynarodowej. Przyjazdy zagraniczne spadły tu o 16% do 6 milionów, a dochody z turystyki zostały zredukowane do 3700 milionów dolarów USA, co stanowi 17,4% spadek w porównaniu z rokiem 1985. Sytuacja ta spowodowana była nasileniem się aktów terroryzmu i działaniami wojennymi na tym terenie, które miały miejsce w pierwszej połowie 1986 r.

E G I P T

Terroryzm międzynarodowy stanowił główny czynnik wpływający na ruch turystyczny do Egiptu w roku 1986.

Spadek cen na paliwo i jego skutki w ekonomice niektórych państw arabskich miały pewien wpływ pozytywny na turystykę w Egipcie. Wielu Arabów zaczęło preferować podróże do sąsiednich krajów, a szczególnie do Egiptu, by zminimalizować koszty podróży.

Obniżenie się wartości dolara amerykańskiego nie stanowiło znaczącego czynnika w turystyce Egiptu w roku 1986. Turyści, którzy odwiedzali Egipt w 1986 r., należeli do grup o wysokich dochodach.

C Y P R

W związku z kryzysem politycznym w Libii w maju 1986 roku zanotowano spadek ruchu turystycznego z krajów Europy Centralnej. W okresie pierwszych 9 miesięcy 1986 r. miało miejsce zmniejszenie o około 24% liczby turystów przybywających ze Środkowego Wschodu z powodu problemów ekonomicznych w tym regionie.

Spadek wartości dolara amerykańskiego nie miał znaczącego wpływu na zagraniczną turystykę przyjazdową na Cypr, jako że USA nie jest głównym partnerem turystycznym tego kraju. Natomiast spadek wartości greckiej drahmy przyczynił się do 10% spadku przyjazdów turystycznych z Grecji w porównaniu z rokiem 1985.

Przedsięwzięcia protekcyjnistyczne ze strony niektórych państw arabskich wpłynęły na zmniejszenie liczby przyjazdów z tego obszaru na Cypr.

Cypr jest miejscem docelowym podróży dla średnio i wysokodochodowych grup turystów i dlatego też istnieje brak widocznej korelacji pomiędzy bezrobociem na świecie i przyjazdami turystów.

A Z J A

Wschodnia Azja i Pacyfik /EAP/ zanotowała 6,8% wzrost przyjazdów turystycznych w 1986 r., co daje ogólną liczbę 39500 tys. Nastąpił tu najwyższy na świecie wzrost turystyki przyjazdowej. Dochody z turystyki zagranicznej wynosiły 12500 mln dolarów USA i wzrosły o 10,5% w stosunku do roku 1985.

Południowa Azja odnotowała w roku 1986 zdecydowanie niższą ekspansję turystyczną niż Wschodnia Azja i Pacyfik. Spowodowane to było sytuacją polityczną i ekonomiczną w państwach tego regionu. Nastąpił tu niewielki, bo zaledwie 0,4% wzrost przyjazdów zagranicznych oraz 1,5% spadek dochodów z turystyki zagranicznej w stosunku do roku 1985.

Turystyka zagraniczna w Azji Południowo-Wschodniej

W okresie powojennym, a zwłaszcza w ciągu ostatnich kilkunastu lat, następuje w krajach rozwijających się systematyczny rozwój turystyki. Obok już istniejących regionów turystycznych, np. wysp Morza Karaibskiego, Meksyku, Afryki Północnej pojawiają się nowe takie jak Afryka Wschodnia i Zachodnia, Azja Południowa itp. Polityka rozwijania turystyki zagranicznej w tych krajach jest podyktowana m.in. ich powszechnymi trudnościami gospodarczymi. W wielu krajach Trzeciego Świata uznano turystykę zagraniczną za ważne źródło dochodów.

Jej rozwojowi sprzyja duży zazwyczaj potencjał walorów turystycznych, do których zaliczyć należy bogate i w małym stopniu jeszcze przekształcone środowisko przyrodnicze, zabytki sztuki, kulturę duchową i materialną mieszkańców. Właściwe wykorzystanie tych walorów może gwarantować uzyskiwanie wysokich dochodów z turystyki zagranicznej.

Regionem odznaczającym się stałym rozwojem zagranicznego ruchu przyjazdowego w ciągu ostatnich kilkunastu lat jest Azja Południowo-Wschodnia. Wiele państw tego regionu realizuje ambitne plany rozwoju turystyki. Mają one zapewnić im znaczącą pozycję w dziedzinie turystyki wśród państw Trzeciego Świata.

Interesujące jest przedstawienie uwarunkowań dotychczasowych kierunków oraz aktualnego stanu rozwoju turystyki zagranicznej w Azji Południowo-Wschodniej. Są to zagadnienia stosunkowo mało znane, ze względu na brak wielu materiałów, zwłaszcza dotyczących zagadnień ekonomicznych.

Mimo wielkiego potencjału ludnościowego i surowcowego kraje Azji Południowo-Wschodniej napotykają szereg trudności w rozwoju

gospodarczym. Przyczyną tego jest m.in. surowcowo-żywnościowa struktura gospodarki większości państw /odziedziczona po kolonializmie/, co poważnie uzależnia ich gospodarkę od tendencji rozwojowych w handlu światowym. Czynnikiem hamującym rozwój wielu krajów jest niedorozwój transportu, zwłaszcza lądowego - kolejowego i drogowego.

Pod względem poziomu rozwoju gospodarczego i życia ludności kraje Azji Południowo-Wschodniej są niezmiernie zróżnicowane. Na jednym biegunie znajdują się kraje należące do najbiedniejszych na świecie - Laos i Kambodża, w których dochód narodowy w przeliczeniu na 1 osobę wynosi niewiele ponad 100 dolarów /świat 2681/, na drugim zaś jest Brunei, w którym na osobę przypada blisko 27000 dolarów i Singapur - ponad 5000 dolarów.

Do najlepiej rozwiniętych krajów należą także Malezja, dysponująca dużymi zasobami surowców oraz Filipiny i Tajlandia, którym dużej pomocy udzielają Stany Zjednoczone. W trudnej sytuacji ekonomicznej znajdują się natomiast Wietnam, Birma i Indonezja.

Jednym z podstawowych warunków decydujących o możliwościach rozwoju turystyki w danym regionie jest jego oddalenie od krajów wysoko rozwiniętych, których społeczeństwa odznaczają się z reguły wysokim stopniem aktywności turystycznej. Pod tym względem położenie Azji Południowo-Wschodniej jest niekorzystne, ponieważ region ten jest oddalony od Europy średnio o ok. 10 tys. km /np. odległość między Singapurem a Paryżem w linii prostej wynosi 10,1 tys.km/, a od Ameryki Północnej o ok. 15 tys. km /Singapur - Nowy York - 15,3 tys.km/. W związku z tym odbywanie podróży turystycznych do omawianego regionu jest praktycznie ograniczone do korzystania z komunikacji lotniczej. Jej szybki rozwój po II wojnie światowej stał się głównym czynnikiem warunkującym wzrost

zagranicznej turystyki przyjazdowej na tym obszarze. Jednakże nawet podróże drogą powietrzną są długotrwałe /np. przelot samolotem na trasie Paryż-Singapur trwa ok. 17 godz., a na trasie Nowy York-Bangkok 26 godz./ Wysokie są także koszty podróży, które często stanowią ponad połowę ogólnych kosztów ponoszonych przez turystę.

Najmniżej oddalonymi od Azji Południowo-Wschodniej krajami wysoko rozwiniętymi są Japonia, Australia i Nowa Zelandia. Niewielki potencjał ludnościowy dwóch ostatnich państw sprawia jednakże, że ich możliwości oddziaływania na rozwój turystyki zagranicznej w tym regionie są ograniczone.

Można sądzić, że przyszły rozwój turystyki w Azji Południowo-Wschodniej będzie w znacznej mierze związany z aktywizacją turystyczną państw o największej w świecie liczbie ludności, tj. Chin i Indii. Bliskie sąsiedztwo tych krajów, a także ich związki historyczne-kulturowe z omawianym regionem mogą w przyszłości decydować o sytuacji turystyki w tej części świata.

Kolejnym czynnikiem odgrywającym istotną rolę w rozwoju turystyki jest środowisko przyrodnicze, a zwłaszcza klimat, ukształtowanie i rzeźba terenu oraz szata roślinna. Większa część terytorium Azji Południowo-Wschodniej posiada klimat uciążliwy i niedrowy zwłaszcza dla mieszkańców pochodzących ze strefy umiarkowanej. Azja Południowo-Wschodnia zawdzięcza swoją atrakcyjność turystyczną w dużej mierze zróżnicowanemu ukształtowaniu powierzchni. Walory turystyczne omawianego regionu wiążą się także z dominacją górskiego typu krajobrazu. Na jego atrakcyjność wpływa m.in. fakt występowania gór wulkanicznych oraz form krasowych. Ze względu na gorący i wilgotny klimat omawiany

region posiada bogatą szatę roślinną. Bogaty w przeszłości świat zwierzęcy został silnie wyniszczony. Na tym terenie występują również liczne zabytki będące pozostałością wielowiekowej historii. Odznacza się on również specyficzną i bogatą współczesną kulturą duchową i materialną mieszkańców będącą wynikiem złożonego procesu rozwoju społeczno-ekonomicznego regionu oraz jego zróżnicowania etnicznego i religijnego.

W latach sześćdziesiątych notuje się początek widocznego rozwoju turystyki zagranicznej, zwłaszcza w Singapurze i Tajlandii. Należy wyjaśnić, że był to okres /1964-1973/ zbrojnej interwencji Stanów Zjednoczonych w Wietnamie. Dla potrzeb żołnierzy amerykańskich zakładano w tym czasie liczne ośrodki rozrywkowe i turystyczne lokalizowane głównie w Tajlandii i Wietnamie Południowym.

Za początek rozwoju zorganizowanego ruchu turystycznego do Azji Południowo-Wschodniej można uważać dopiero lata siedemdziesiąte. Odznaczały się one intensywnym rozwojem turystyki zagranicznej, zwłaszcza w Singapurze, Tajlandii i Malezji, a także na Filipinach i w Indonezji. Do szybkiego wzrostu liczby przyjazdów z zagranicy przyczyniło się głównie podjęcie przez rządy wymienionych państw wysiłków zmierzających do rozwoju infrastruktury turystycznej. Turystykę zagraniczną uznano za istotny czynnik aktywizacji ekonomicznej kraju oraz ważne źródło dopływu dewiz. Stała się ona jedną z głównych dziedzin polityki gospodarczej oraz przedmiotem planowania. Np. obecnie turystyka zagraniczna stanowi w Singapurze, obok przemysłu i handlu, główne źródło dopływu dewiz, a Tajlandia jest krajem posiadającym szczególne duże osiągnięcia w zakresie planowania turystycznego. Intensywna rozbudowa infrastruktury turystycznej w drugiej połowie lat siedemdziesiątych, kontynuowana także w obecnym dziesięcioleciu, pozwo-

lila znacznie zwiększyć dochód uzyskiwany w Tajlandii z turystyki zagranicznej. W okresie 1976-1982 wzrósł on ponad pięciokrotnie, stawiając turystykę zagraniczną na pierwszym miejscu wśród eksportowanych dóbr i usług.

Problemowi wzrostu infrastruktury turystycznej poświęca się wiele uwagi również w Indonezji, a Malezja i Filipiny realizują politykę planowego rozwoju turystycznego.

W pozostałych krajach omawianego regionu /Birma, Brunei, Kampucza - Laos, Wietnam/ turystyka zagraniczna odgrywa w ciągu ostatnich kilkunastu lat niewielką rolę. Przyczyniły się do tego głównie niepokoje polityczne i konflikty wojskowe /zwłaszcza w Wietnamie, Laosie i Kampuczy/ powodujące dewastację gospodarczą tych państw i znaczne zniszczenie ich infrastruktury turystycznej.

Kraje Azji Południowo-Wschodniej odwiedza rocznie ok. 8,8 mln turystów zagranicznych. Największą frekwencją przyjezdnych odznacza się Singapur /ok. 3 mln/, a następnie Tajlandia /2,2 mln/ i Malezja /2,1 mln/. Stanowi to ok. 80% ogólnej wielkości zagranicznego ruchu przyjazdowego rejestrowanego w tym regionie.

Analizując dane dotyczące kraju pochodzenia turystów, można stwierdzić, że w turystyce zagranicznej dominują powiązania wewnątrzregionalne. W strukturze przyjezdnych bowiem do poszczególnych państw /z wyjątkiem Filipin/ przeważają obywatele ASEAN-u^{1/}.

W Malezji ich udział wynosi 58%, w Singapurze 39%, w Tajlandii 35% a w Indonezji 23%. Wśród turystów przybyłych z krajów nie należących do w.w. organizacji przeważają mieszkańcy Japonii. Ich udział w ogólnej liczbie przyjezdnych waha się od 26% na Filipinach, 10-13% w Singapurze, Indonezji i Tajlandii, do ok. 7% w Malezji.

1/ ASEAN - regionalne ugrupowanie polityczno-gospodarcze zrzeszające Indonezję, Malezję, Filipiny, Tajlandię, Singapur i Brunei.

Znaczny jest również udział turystów z Australii oraz Stanów Zjednoczonych, a wśród przyjezdnych z Europy przeważają obywatele Wielkiej Brytanii. Stanowią one 5-10% ogólnej liczby turystów zagranicznych rejestrowanych w państwach omawianego regionu.

Motywy podróży odbywanych do państw Azji Południowo-Wschodniej jest najczęściej wypoczynek, a głównym środkiem transportu wykorzystywanym przez turystów tu przybywających jest samolot.

Wizyty turystów zagranicznych w krajach tego regionu są realizowane głównie systemem indywidualnym /60% wszystkich przyjazdów do Tajlandii, 78% do Singapuru, 88% do Malezji/.

Średni czas pobytu waha się od 3,5 do 5 dni i jest uzależniony w znacznym stopniu od odległości pokonywanych przez przyjezdnych.

Ruch przyjazdowy w omawianym regionie cechuje się słabą sezonowością pomimo występowania dwóch wyraźnych pór roku - suchej i deszczowej.

Przyczynia się do tego m.in. skład turystów, wśród których znaczną część stanowią osoby poszukujące rozrywek, atrakcji krajoznawczych, ludzie biznesu, personel wojskowy obcych państw itp.

Wśród omawianych państw najwyższymi wskaźnikami rozwoju bazy noclegowej i ruchu turystycznego oraz wpływów z turystyki zagranicznej odznacza się Singapur. Na tysiąc mieszkańców przypada tu bowiem ok. 11 łóżek w bazie typu hotelowego i ok. 1200 turystów zagranicznych, a na 1 mieszkańca ok. 930 dolarów uzyskiwanych z turystyki zagranicznej. Drugie miejsce pod tym względem zajmuje Malezja /2,9, 142, 69/, a trzecie miejsce Tajlandia /2,4; 46, 21/. W pozostałych krajach stan rozwoju bazy noclegowej i ruchu turystycznego oraz wielkość wpływów z turystyki zagranicznej odniesiona do liczby ludności są wielokrotnie niższe.

Wpływy z turystyki zagranicznej stanowią w państwach o największym potencjale turystycznym jedno z najważniejszych źródeł uzyskiwania dewiz. Sektor turystyczny umożliwia również bezpośrednio zatrudnienie znacznej liczby ludności oraz aktywizuje inne dziedziny pośrednio z nim związane, zwłaszcza handel i usługi. Warto jednakże zaznaczyć, że efekty ekonomiczne turystyki zagranicznej obniża w znacznym stopniu import urządzeń infrastruktury turystycznej, zwłaszcza wyposażenia bazy hotelowej.

Należy poza tym dodać, że turystyka zagraniczna przyczynia się do przyjmowania wzorców obcej kultury, zarówno pozytywnych jak i negatywnych. Oddziaływanie ujemne przejawia się w rozwoju patologii społecznej /alkoholizmu, żebractwa, prostytucji, przestępczości itp./. Szczególnie niepożądany jest wpływ turystyki na społeczeństwa wiejskie /np. na Bali/, powoduje bowiem zanik tradycji kulturowych.^{1/}

T A J L A N D I A

Incydenty terrorystyczne w Północnej Afryce, Europie i niektórych politycznie nieustabilizowanych krajach Azji zmieniły kierunek wyjazdów turystycznych Japończyków, Europejczyków i Amerykanów do Tajlandii.

Uzdrowienie sytuacji ekonomicznej w Europie, szczególnie w Anglii, Francji i Włoszech, w takim samym stopniu jak stabilizacja ekonomiczna w RFN, Japonii, na Tajwanie, w Hong-Kongu i Indiach - wpłynęło na wzrost liczby turystów przybywających do Tajlandii. Ponadto spadek cen paliwa wpłynął korzystnie na decyzje podróżnicze na Daleki Wschód turystów z Europy Zachodniej i Środkowo-Wschodniej Azji.

^{1/} Polityka zagraniczna w Azji Południowo-Wschodniej - Groch J., Kurek W. W: Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Geograficzne. Zeszyt 70. PWN. W-wa-Kraków 1987.

W roku 1986 dolar australijski zdewałowal się o 20% w stosunku do dolara amerykańskiego. Wpłynęło to na zmianę trendów w podróżach turystów australijskich, w szczególności do daleko oddalonych miejsc przeznaczenia. Tajlandia osiągnęła w 1986 r. znaczne korzyści ze wzrostu przyjazdów z Australii.

Turystyka pielgrzymkowa

Warto również wspomnieć o turystyce pielgrzymkowej w krajach rozwijających się. Notuje się ją przede wszystkim w krajach islamskich i buddyjskich oraz tylko w części krajów katolickich /Ameryka łacińska/. Pierwotna przyczyna pielgrzymek często do dziś nie jest jeszcze znana. Niekiedy pojawiają się one wraz z powstaniem nowej religii. /np. Mekka, częściowo Waranasi/, lub impulsem do pojawiania się w danym miejscu pielgrzymek mogą być wydarzenia w obrębie danej religii. Niektóre religie szczególnie sprzyjają pielgrzymkom - zwłaszcza te, które przywiązują dużą uwagę do gromadzenia się wiernych, w których zwraca się uwagę na formy zewnętrzne kultu religijnego i gdzie nakazy wiary są dość rygorystyczne /np. islam/.

Pielgrzymki - zwłaszcza te wielkie, o charakterze międzynarodowym - w dość istotny sposób wpływają na przekształcenia struktury funkcjonalnej poszczególnych miejscowości. Wpływ ten przejawia się przede wszystkim rozwojem sektora trzeciego, zwłaszcza transportu i handlu np. Mekka stała się jednym z największych ośrodków targowych Wschodu, była wielkim rynkiem kawy w XVIII w., dużym ośrodkiem handlowym jest Waranasi.

Do najważniejszych miejscowości w krajach rozwijających się gdzie znajdują się sanktuaria chrześcijańskie do których odbywa się ruch pielgrzymkowy należą Guadalupe - Meksyk /2000 tys. pielgrzymów

rocznie/, Luján - Argentyna /200 tys. pielgrzymów rocznie/,
Aparecida - Brazylia /1000 tys. pielgrzymów rocznie/ i Goa -
Indie /1000 tys. osób rocznie/^{1/}.

Po pewnym zahamowaniu rozwoju ruchu pielgrzymkowego po drugiej wojnie światowej /do końca lat sześćdziesiątych/ obecnie notuje się w świecie chrześcijańskim ponowne ożywienie, a w niektórych sanktuariach notuje się znaczną frekwencję.^{2/}

Wpływ społeczno-kulturowy

Turystyka sprzyja spotykaniu się istot ludzkich wszystkich ras i kolorów, co samo w sobie jest zjawiskiem bardzo pozytywnym. Ale podróżny często nie jest przygotowany do tego, by sprostać znaczeniu i zrozumieć konsekwencje swoich podróży. "Porozumienie między narodami" pozostaje na przekór wszystkiemu koronnym argumentem na korzyść turystyki. To pojęcie zakłada, że przestrzenne zbliżenie ludów prowadzi do wzajemnej znajomości, może nawet do zrozumienia. W owym procesie "spotykania się" odgrywa ponoć także rolę sport międzynarodowy, ale rola turystyki jest decydująca.

Czy turystyka do krajów rozwijających się rzeczywiście może odegrać rolę w procesie zbliżenia narodów, a jeśli tak to jaką? Ta problematyka jest zbyt często rozpatrywana tylko z perspektywy konsumenta i jego celów. Podstawowe pytania koncentrują się wokół problemów kształtowania świadomości i wzbogacania osobowości turysty. Czy pod wpływem podróży zmieniły się jego opinie o oby-

1/ W 1979 roku

2/ Jackowski A.: Wybrane problemy turystyki pielgrzymkowej.
W: Prace Geograficzne. Zeszyty Naukowe U.J. Zeszyt 68.
PWN. Warszawa-Kraków 1987.

czajach gospodarzy? Czy po powrocie z wakacji wykazuje większe zrozumienie dla innych narodowości? Jeśli tak, cel "porozumienia międzynarodowego" byłby osiągnięty. Ale co dzieje się od drugiej strony?

Jak ewoluuje sposób myślenia społeczności przyjmujących?

Co odczuwa chłop widząc, jak turyści zabawiają się w basenie marnując wodę, to cenne dobro, którego mu często brakuje i które często musi przynosić z daleka na swoje codziennepotrzeby?

Jaka jest reakcja krajowca, który zapłaciwszy słoną cenę za wstęp, musi wchodzić w krawacie tam, gdzie turyści mogą przebywać w najlżejszym stroju? Co myślą rybacy na widok tablic z napisem "posiadłość prywatna" zabraniających im wstępu na plażę, skąd do tej pory udawali się na połów?

W Senegalu na przykład rybacy zostali zmuszeni do przeniesienia swoich suszarni ryb, ponieważ turystom z pobliskiego ośrodka wakacyjnego przeszkadzały zapachy. Turysta często nie był wcale pożądanym gościem, a jednak biada krajowcowi, który by mu przeszkadzał. Na przykład kary za kradzież aparatu fotograficznego bywają niezwykle surowe.

W ubogich regionach nawet skromny turysta reprezentuje sposób życia, który budzi trudne do zaspokojenia potrzeby i staje się przyczyną napięć społecznych, nawet niebogaty turysta wystawia przed zafascynowanymi widzami niezmiernie i nie osiągalne bogactwa.

J. Bugnicourt, specjalista od turystyki dakarskiej, uważa efekt naśladownictwa za jedną z najpoważniejszych konsekwencji turystyki. Naśladowanie zachowań turystów wynikałoby, jego zdaniem, z poczucia niższości, jakie liczneludy Trzeciego Świata mają w stosunku do cudzoziemca z Zachodu /białego/. Turysta pokazuje i uosabia bezczynność, "dolce for niente", może sobie pozwolić na nieprzemyślane

wydatki, nie mające widocznego związku z płatną pracą. Jego ubrania są atrakcyjne, jego wyposażenie modne, symbolizuje luksus. Dla wielu ubogich z Trzeciego Świata jest wcieleniem marzeń i zniechęca ich do codziennej pracy. Turystyka staje się w ten sposób propagandowym modelem "antyrozwoju". Jeśli zdefiniować rozwój jako stały wyteżony wysiłek całych społeczności.

"Wam by się to nigdy nie mogło przydarzyć!" - Tę uwagę pod adresem podróżnych wypowiedziano w Papuazji, kiedy powódź zalała plantacje kawy, które właśnie zaczynały przynosić plony po pięcioletnim nieurodzaju. Ta postawa w istocie wyraża poddanie się wobec pozornej wyższości Zachodu, stale utwierdzone przez obraz Europejczyka-pana technologii i turysty z grubym portfelem. Zdarza się, nawet, że u tych ostatnich zasięga się rady jak uniknąć takiego czy innego nieszczęścia.

Oczywiście poczucie gościnności i normy grzeczności w wielu społecznościach przyjmujących wymagają szacunku i tolerancji wobec gościa, nawet nieprzeszonego. Pełne sprostanie tradycyjnej roli może bez wątpienia wzmocnić tożsamość kulturową. Jednak oczywista utrata wartości i zachodzący proces akulturacji świadczą o tym, do jakiego stopnia spotkanie kultur odbywa się pod znakiem nierówności, w jakiej mierze ten prawdziwy szok może zachwiać u krajowców poczuciem pewności siebie i tożsamości. Generalne zakwestionowanie wartości niekoniecznie prowadzi do zniechęcenia i depresji, może także funkcjonować jako detonator ruchu kontestacyjnego. Nie jest to jednak argument usprawiedliwiający szok kulturowy, który w każdym razie pozostaje bolesnym doświadczeniem.

W kwietniu 1986 r. Arbeitskreis für Tourismus und Entwicklung /Zespół badań nad turystyką i rozwojem/ w Bazylei poświęcił swoje spotkanie problemom informowania społeczności przyjmujących

o warunkach życia i dniu powszednim turystów. Gość tego spotkania Armin Vielhaber ze Studienkreis für Tourismus w Starnbergu przedstawił zebranym pewien projekt, bardzo dobrze przyjęty przez zgromadzonych. Myśli on o zrealizowaniu filmu obrazującego życie codzienne europejskiego turysty, który byłby pokazywany w krajach przyjmujących.

Dr Ueli Mäder zadaje sobie pytanie, czy rzeczywiście trzeba brać na siebie zadanie wzbudzania w biednych krajach zrozumienia dla turysty i czy nie ma innych ważniejszych celów. I czy te wysiłki nie będą próżne dopóty, dopóki gospodarki krajów słabo rozwiniętych będą podkopywane wskutek dominacji krajów uprzemysłowionych, dopóki główne zyski z turystyki będą wciąż płynęły do krajów wysyłających turystów.

Czy nie powinno się w pierwszym rzędzie zwrócić do turystów, by zachowywali się w sposób bardziej świadomy i odpowiedzialny?

"Turystyka bardziej sprzyja rasizmowi niż zrozumieniu między narodami". Taki jest gorzki wniosek z ankiety na temat turystyki w Tunezji, przeprowadzonej przez profesora socjologii Wënera Rufa w 1978 r. Hipotezy te są jednak potwierdzone w opiniach naukowców, którzy a priori są mało skłonni do ostrego krytykowania turystyki, ale których badania prowadzą do podobnych wniosków.

Można by tu powiedzieć, że chodzi o tych niszczycielskich masowych turystów, którzy umieją się tylko bezmyślnie smażyć na słońcu i nie ich nie obchodzi rzeczywistość krajów przyjmujących. A za turysta alternatywny stale w pogoni za informacją - próbuje nawiązywać kontakty z krajowcami, zwiedzać mieszkania i próbować typowych potraw. Oto prawdziwa komunikacja interkulturalna. Zapewne komunikacja jako taka jest zjawiskiem pozytywnym, ale nie gwarantuje prawdziwego wzajemnego zrozumienia.^{1/}

1/ dr U. Mäder "Społeczeństwo a migracje" - Maszynopis. Referat na Konferencję "Turystyka a przemiany stylu życia". Warszawa 16-18.09.1988.

Maria Dyszczyńska

Temat badawczy: CPBP 08.06.XI.6.7.

**SPOŁECZNO-EKONOMICZNE PROBLEMY
TURYSTYKI W KRAJACH TRZECIEGO ŚWIATA**

Część III

**ANALIZA ROZWOJU TURYSTYKI W WYBRANYCH
KRAJACH ROZWIJAJĄCYCH SIĘ**

1. Wstęp

Przed laty słynny futurolog amerykański, Hermann Khan, przepowiadał iż do końca naszego wieku turystyka międzynarodowa stanie się najważniejszym przemysłem na świecie, z największymi wpływami i najbardziej "brutalnymi" zyskami. Na spełnienie tych prognoz nie trzeba będzie czekać aż do roku 2000, bowiem turystyka już w 1987 roku uplasowała się na pierwszym miejscu działalności gospodarczej.

Trudno dziś znaleźć miejsce na kuli ziemskiej gdzie nie dotarłby turysta. Właśnie niektóre kraje Trzeciego Świata stały się również celem tej turystycznej ekspansji. Cieszą się one coraz większym powodzeniem i zainteresowaniem. Wszędzie w oszałamiającym tempie - następują te same przemiany co kiedyś na europejskich wybrzeżach Morza Śródziemnego.

Kolejne oazy naturalnego piękna i surowej dzikości zostają ujęzione betonową infrastrukturą hoteli, basenów, kortów tenisowych czy pól golfowych - owych "urlopowych fabryk", które nie wymagają nawet opuszczania klimatyzowanych pokoi i wyposażonych niemal we wszystko co niezbędne do wypoczynku kompleksów hotelowych.

Zabetonowane plaże karaibów, meksykański półwysep Jukatan czy nadmorskie kurorty Maroka niczym się dziś właściwie nie różnią. Utworzona w 1976 roku organizacja WTO wzbudziła szczególnie w krajach rozwijających się wiele nadziei i zrealizowała w odniesieniu do tych krajów wiele przedsięwzięć.

Niestety praktyczne przekształcenie w sukcesy turystyczne programów rozwojowych zrealizowanych przy pomocy WTO oraz badań rynkowych i inwestycyjnych nie było zawsze zapewnione. Nimo zna-

cznego wzrostu na przestrzeni ostatnich 25 lat udział krajów rozwijających się w światowym rynku turystycznym, udział ten wynosi dzisiaj zaledwie 10%, a w dodatku wzrost tego udziału koncentrował się w Trzecim Świecie prężenie na odpowiednich i łatwo osiągalnych celach turystycznych. Biedniejsze kraje rozwijające się w zasadzie nie zanotowały żadnego rozwoju swojej turystyki. Na ile WTO jest w stanie zmienić cokolwiek w tym stanie rzeczy pozostaje, rzecz oczywista, sprawą całkowicie otwartą.

Nowy sekretarz generalny W. Pahr przewiduje silniej niż to było dotychczas wychodzenie na przeciw potrzebom krajów rozwiniętych.

Członkowie Komitetu Wykonawczego WTO wypowiedzieli się n.in. za rozwijaniem dialogu między krajami rozwiniętymi a rozwijającymi się na temat kosztów i korzyści rozwoju turystycznego w Trzecim Świecie.

W przyjętej rezolucji Komitet domaga się zwiększonych Kontroli bezpieczeństwa na lotniskach i innych strategicznych punktach w krajach rozwijających się, gdzie czynione jest w tej dziedzinie stanowczo za mało. Ale w zamian za to z reguły silniejsze są w krajach rozwijających się bariery policyjne, fiskalne, celne i administracyjne. Dlatego też zdaniem Komitetu Wykonawczego, szczególnego poparcia wymagają działania WTO na rzecz skutecznego ograniczania tych przeszkód hamujących rozwój ruchu turystycznego.

Aktualnie w świecie współczesnym narasta liczba krajów czy regionów, które pozostają zamknięte lub niedostępne dla turystyki, albo w których turyści narażeni są na określone niebezpieczeństwa.

Wydział prasowy mińskiego turyperatora smajcarekiego KUONI AG opracował turystyczną mapę świata, na której znalazł niedostępne lub niebezpieczne dla turystów kraje, opierając się na własnych sądach i ocenach. Według KUONI AG do krajów turystycznie niedostępnych lub niebezpiecznych należą aktualnie: Gwatemala, Honduras, Haiti, Nikaragua, Salvador, Chile, Południowa Afryka, Zimbabue, Botswana, Koryka, Libia, Uganda, Etiopia, Irak, Iran, Afganistan, Demokratyczna Republika Jemenu, Sri-Lanka, Kambodża i Laos.

Na przestrzeni ostatnich kilku lat, turystyka światowa straciła więcej krajów niż udostępnionych zostało dla niej krajów turystycznie nowych.^{1/}

W niektórych krajach wpływy z turystyki odgrywają b. dużą rolę w bilansie płatniczym, np. w Sri Lance wpływy z turystyki skończyły z 1,2 mln dol. w 1966 r. do blisko 150 mln w 1982 r., kiedy to wybuch wojny domowej zahamował tę ekspansję. Turystyka odgrywa ważną rolę w bilansie płatniczym Maroka, Tunezji, Tajlandii i wielu jeszcze krajów.

Jednakże są i inne, mniej może widoczne skutki turystycznego biznesu. Rozsadza on tradycyjne struktury społeczne Trzeciego Świata. Mieszczy oryginalną miejscową kulturę, zapewnia pozorny jedynie dobrobyt i to zwykle nielicznym. Wskutek importu towarów oraz bezwzględnej transferu zysków - następuje w znacznym stopniu wpływ dewiz zpowrotem do krajów państw przemysłowych.

Wyższa imponujących danych może być zwolniona. Z wpływu dewiz korzystają tylko nieliczni, ^{nowych} liczba miejsc pracy bywa ograniczona, przy czym dla tubylców pozostają zwykle zajęcia najbardziej podrzędne i najgorzej opłacane. Im biedniejszy kraj

1/ Międzynarodowe Aktualności Turystyczne, PP "Orbis" 86-15-09

tym stosunek kosztów i wpływów z turystyki jest dla niego bardziej niekorzystny. Sri Lanka, Algieria, Jordania, Palestyna, Nigeria, Indonezja i Brazylia - to niektóre tylko z państw, których bilans w dziedzinie turystyki zagranicznej, według danych Światowej Organizacji Turystyki, był ujemny.

Turystyka jest więc niewątpliwie wielkim biznesem, ale bynajmniej nie dla wszystkich. Stwierdzenie to, podobnie jak świadomość negatywnych skutków wielkiego światowego podróźwania, nie zniechęca bynajmniej biednych krajów rozwijających się do stawiania często z rozpędu, nieraz wbrew własnym przekonaniom na ów cudowny środek wyrwania się z nędzy i zacofania. Jest to jednak środek równie cudowny, co pozorny. Obliczono, że miejsce pracy w luksusowym hotelu kosztuje 35-40 tys. dolarów. Za tę sumę - podkreśla szwajcarski socjolog Ueli Hader - można by stworzyć 50 nowych miejsc pracy w rolnictwie. Inwestorzy zagraniczni nie są jednak skłonni woi inwestować - stopa zysku jest tu zbyt niska. Powstaje błędne koło: chłopci porzucają ziemię, gdyż więcej zarobią przyjmując turystów. Tereny uprawne leżą odłogi, trzeba importować żywność, rosną koszty utrzymania. Kraje rozwijające się, według ocen Światowej Organizacji Turystyki, goszczą rocznie około 50 milionów turystów, czyli mniej więcej jedną siódmią zagranicznych podróży. W 1985 roku tylko jedna na 130 podróżujących za granicę osób udała się do Azji Południowej, jedna na 46 - na Środkowy Wschód i jedna na 40 - do Afryki.

Turystykę zagraniczną uprawiają w głównej mierze mieszkańcy uprzemysłowionych państw zachodnich, w niewielkim natomiast stopniu mieszkańcy rozwijających się krajów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. I tak np. w 800 - milionowych Indiach zaledwie dwa procent tej ogromnej rzeszy ludzkiej przekracza granice kraju.

Dużą wagę aktualnie przykładana się do zwiększającej się liczby amerykańskich i europejskich emigrantów. Przybywa ich z każdym rokiem. Szacuje się, że w 2000 roku ich liczba wyniesie ok. 175 milionów. Wraz ze wzrostem ich liczebności zwiększa się też turystyczna pasja do poznawania najbardziej nawet odległych zakątków świata. Potrzeby te gotowe są zaspokoić biura podróży, nawet na cenę wliczenia w koszty dodatkowe opieki pielęgniarskiej.^{1/}

Podnoszenie więc standardu życiowego w krajach rozwijających się obok utrzymywania pokoju i dobrobytu w krajach uprzemysłowionych jest warunkiem tego, aby przemysł turystyczny nadal zyskiwał na znaczeniu i aby jeszcze przed końcem bieżącego stulecia stał się najważniejszą w ogóle dziedziną gospodarki światowej.

2. Rozwój turystyki w poszczególnych rejonach świata

Turystyka w krajach Trzeciego Świata w 1986 roku w skali globalnej zachowała swój rytm ekspansji. We wszystkich regionach geograficznych odnotowały wzrost przyjazdów i noclegów w porównaniu z 1985 rokiem, mimo, że stwierdzone pewne różnice między poszczególnymi krajami. Informacje uzyskane sygnalizują bardziej zdecydowaną ekspansję podróży wewnątrz-regionalnych, niż podróży międzyregionalnych.

Ruchy turystyczne na kierunkach krajów Azji zanotowały wszędzie znaczne wzrosty z wyjątkiem Filipin oraz Sri Lanki.

W kontekście tych generalnych wzrostów wypada tym nie mniej odnotować dwa zdecydowane spadki przyjazdów turystycznych w Tunezji i Jordani: 3% mniej w Tunezji, oraz 49% mniej

^{1/} "Turystyczne szaleństwo", Życie W-wy 21-22.I.1989 r.
opr. F. Nielez.

w Jordanii. Klimat polityczny tych regionów świata jest bez wątpienia jedną z zasadniczych przyczyn tych spektakularnych spadków.

Turystyka w skali międzynarodowej w przeciwieństwie do ukształtowanych opinii rozwija się b.powoli.

Zobaczmy jak wyglądał rozwój ruchu turystycznego w poszczególnych rejonach krajów rozwijających się:

AFRYKA

W Afryce umiejscawia się nie więcej niż 2 do 2,5% globalnego popytu turystycznego. Do tego stwierdzenia należy jeszcze dodać, że popyt ten lokalizuje się w kilku zaledwie krajach - na przykład w Tunezji i w Maroku - i dany co najwyżej okrucami wszystkie pozostałe kraje tego kontynentu.

W 1986 r. w Afryce Południowej i Środkowej zanotowano ogólny wzrost wolumenu przyjazdów turystycznych, wynikający z zadowalającej ewolucji ruchów turystycznych z kierunków ze Stanów Zjednoczonych oraz najważniejszych rynków europejskich. Dane wskazują również na pozytywną ewolucję wpływów z turystyki międzynarodowej.

W Afryce Północnej przyjazdy turystów zagranicznych zmniejszyły się o 4% w Maroku, co wynika przede wszystkim z drastycznych spadków przyjazdów z Kanady /-37%/ oraz USA /-aż 66%/, jak również z Libii /-57%/.

Natomiast dane wskazują, że na kontynencie afrykańskim nastąpił wzrost noclegów turystów krajowych w bazie kwaterunkowej większości krajów tego regionu oraz na stabilizację w dziedzinie podróży obejmujących odwiedziny u rodzin i przyjaciół. Rozwój turystyki krajowej faworyzowany jest przez pewną liczbę

czynników, wśród których warto zacytować:

a/ bardziej aktywną politykę licznych państw tego regionu w zakresie rozwoju podróży i turystyki na szczeblu narodowym;

b/ polepszenie środków komunikacji pomiędzy poszczególnymi częściami krajów;

c/ zbudowanie bazy kwaterunkowej lepiej przystosowanej do potrzeb ludności;

d/ obniżenie cen hotelowych dla własnych obywateli.

Niestety inne czynniki nadal limitują jeszcze możliwości dostępu obywateli państw afrykańskich do podróży i turystyki, a w szczególności: a/ niski poziom zarobków; b/ ceny usług turystycznych, które nadal są prohibicyjne dla szerokich warstw społeczeństw Afryki; c/ niedostateczny stan i nieodpowiednia jakość środków transportu i istniejącej infrastruktury noclegowej.

Wiadomości przekazywane przez środki masowego przekazu mają niepodważalny wpływ na zachowania podróżnicze czy turystyczne ludzi. Są tematy, które prawie każdego dnia zajmują czołowe miejsce w tych wiadomościach i to w sensie negatywnym. Do takich tematów należą przykładowo niepokoje w Afryce Południowej, tydzień kryzysowy na Bliskim Wschodzie, zamachy bombowe, uprowadzenia samolotów czy statków, katastrofy lotnicze czy sejsmiczne.

Dlatego jeszcze w 1985 roku przedstawicielstwo turystyczne Południowej Afryki w Zurichu wysłało pismo ogólne do wszystkich biur podróży informując, że stan wyjątkowy wprowadzony w tym kraju nie ma żadnego wpływu na turystykę i że bezpieczeństwo podróżnych nie jest w nim zagrożone na szank. Jednak codzienne informacje o starciach z ludnością kolorową, o demonstracjach

i strzelaninach, wpłynęły na coraz silniejszy regres intensywności podróży turystycznych do Południowej Afryki. Kiedy raz do tego doszło, nie pomagają żadne apele, nawet gdyby były w pełni wiarygodne, bowiem turysta, w wyniku codziennego, negatywnego oddziaływania środków masowego przekazu, nie jest w stanie uwierzyć ponawianym zapewnieniom.^{1/}

Również w krajach Trzeciego Świata podejmuje się decyzje sprzyjające przyjazdowi turystów zagranicznych. Np. rząd egipski w 1987 roku podjął decyzję o zniesieniu przymusu wymiany dewizowej obowiązującego turystów zagranicznych. Tak więc cudzoziemcy nie muszą już wymieniać przy wjeździe na teren Egiptu 150 dolarów od osoby w sposób oficjalny. Krok ten był spodziewany po tym, kiedy w początkach maja 1987 roku, funt egipski został drastycznie zdevaluowany, a oficjalny kurs wymiany dostosowany do kursu czarnorynkowego. Przy wymianie przymusowej stosowany był znacznie gorszy kurs wymiany walut.

AZJA

W Azji wielkość popytu turystycznego nie kształtuje się wcale na wyższym poziomie niż w Afryce. Jednakże w ostatnim okresie nastąpił znaczny wzrost przyjazdów turystycznych na ten kontynent. Zostało spowodowane to w poważnym stopniu przez uruchomienie nowych tras lotniczych na kierunkach do niektórych krajów tego regionu, a także przez intensyfikację działań promocyjnych na rynkach turystycznych w Europie oraz w Ameryce Północnej, jak również organizację wystaw i innych imprez o charakterze międzynarodowym, wreszcie poprzez danie nowego impulsu turystyce międzynarodowej w płaszczyźnie wewnątrz-regionalnej.

^{1/} Międzynarodowe Aktualności Turystyczne, PP "Orbis", 13-86-04

Wszystkie kraje azjatyckie zanotowały wzrost przyjazdów turystów amerykańskich z wyjątkiem Singapuru, Filipin i Sri Lanki, wzrosła również turystyka do tych krajów z Europy.

Są regiony kontynentu azjatyckiego, którymi interesują się nowe grupy turystów. Do takiej grupy należy m.in. turysta japoński, który w ostatnich latach interesuje się regionem Południowego Pacyfiku. Poszukuje on spokoju, który zapewnić mu może dziewiczość krajobrazów tego regionu. Czuje się tu bezpieczny. Region Południowego Pacyfiku jest w stałej ekspansji. Nawet młode pary małżeńskie tłoczą się w kolejkach dla spędzenia tam miodowego miesiąca. Kiedy region ten będzie tak doskonale obsługiwany przez towarzystwa lotnicze jak dla przykładu Hawaje czy Wyspa Guam. Można przypuszczać, że będziemy świadkami prawdziwej inwazji.^{1/}

Natomiast według badań przeprowadzonych przez amerykański instytut badań rynkowych Price Waterhouse, Singapur jest - przede wszystkim na skutek niskich cen hotelowych - najtańszym, po Kuala Lumpur miastem Południowo-wschodniej Azji. Dla celów porównawczych uwzględniono koszty, które gość miasta ponosi na hotel, wyżywienie, komunikację w mieście oraz jedną półdniową wycieczkę. Przyjmując koszty te w Singapurze za 100 to koszty te w Kuala Lumpur wynoszą 90, w Bangkoku 120, w Hongkongu 140, w Jakarcie 150, w Los Angeles 170, Honolulu 180 /dla porównania w Sydney 130, Paryżu 240, Londynie 250 i Tokio - 270/.^{2/}

Można zaobserwować, że kapitał obcy, stale inwestuje w turystykę w krajach rozwijających się, również na kontynencie azjatyckim. Mp. japońskie linie lotnicze JAL, które zawiadują własnym koncernem hotelowym budują swoje hotele w takich miastach jak

1/ Międzynarodowe Aktualności Turystyczne PP "Orbis" 87/20/19
2/ " " " " 87/18/04.

Djakarta i Manila. Ten ostatni 600 pokojowy hotel posiada też szereg restauracji, sal konferencyjnych oraz ulicę sklepów z biurami podróży i towarzystwami lotniczymi.

BLISKI WSCHÓD

Ruchy turystyczne w kierunku do krajów Bliskiego i Środkowego Wschodu zanotowały bardzo znaczne spadki na tradycyjnych rynkach generatorach turystycznych.

W 1986 roku Bliski Wschód był jedynym regionem, który zanotował zdecydowany spadek przyjazdów turystycznych z USA.

Szerokość udostępnionych dotąd danych wskazuje również na lekki spadek podróży krajowych w tym regionie.

AMERYKA POŁUDNIOWA I ŚRODKOWA

Nikaragua

Rząd nikaraguański zamierzał w ostatnim okresie wydać ponad 30 mln dolarów na krzewienie turystyki, w tym przede wszystkim turystyki zagranicznej. Według urzędowych informacji, za środki te mają być w szczególności budowane hotele w stolicy kraju Managui oraz w nadmorskich miejscowościach turystycznych. Przewidziana jest oprócz tego budowa sal kinowych, urządzeń sportowych oraz kasyn gry.

Minister turystyki Nerty Lowites oświadczył przedstawicielowi gazety "Barriada", że inwestycje te są głównie przeznaczone dla turystów z Kanady oraz Europy. Będą one finansowane przy pomocy kredytów włoskich i panamskich. Na uwagi krytyczne co do zasadności budowy luksusowych hoteli w Nikaragui, Minister odpowiedział stwierdzeniem, że kraj pilnie potrzebuje dewiz.^{1/}

1/ Międzynarodowe Aktualności Turystyczne, PP "Orbis" 87/19/86.

Nikaragua, ten środkowoamerykański kraj ma zapewnioną już znaczące wpływy dewizowe z turystyką międzynarodową pomimo, że w prasie światowej figuruje on głównie w czołówkach gazet relacjami z walk prowadzonych przez wojska nikaraguańskie z popieranymi i finansowanymi przez Waszyngton, antysandinowskimi rebeliantami.

W turystyce, którą Nikaragua uprawia z konsekwencją gospodarczą, nie chodzi jednak o turystykę klasyczną z całego świata przybywającą tutaj idealistów polityczni, płacąc za to twardą walutą, by móc współdziałać w obozach solidarnościowych i temu podobnych urządzeniach, na rzecz odbudowy Nikaragui. Kraj ten, ze swoim trzema milionami mieszkańców i powierzchnią 130.000 km², przyciąga według ministra turystyki Horty Lewites'a, w chwili obecnej około 100.000 gości zagranicznych z czego blisko 40 procent to obywatele USA. Wpływy dewizowe z tej turystyki wynoszą rocznie 10 mln dolarów.

W nikaraguańskim przemyśle turystycznym pośrednio lub bezpośrednio zatrudnionych jest około 25.000 osób. Rzecz oczywista nie odnosi się to do wspomnianych obozów solidarnościowych, ale raczej do 42 przedsiębiorstw i organizacji państwowych działających w dziedzinie turystyki, poczynając od państwowego biura podróży Turvica, aż do kompletnych ośrodków rekreacyjno-wypoczynkowych.

Hacienda w pobliżu Montelimar, która dawniej należała do rodziny dyktatora Somozy, służy dzisiaj dla wypoczynku rodzin.

Ministerstwo wybudowało wieśkę turystyczną Jilea, położoną około dziesięć kilometrów od stolicy Managui, w pobliżu wygasłego wulkanu. Jest ona również przeznaczona dla wczasów rodzinnych. Także w odległości około dziesięciu kilometrów od stolicy położony jest ośrodek rekreacyjny El Trapiche, z naturalnym jeziorem i kilkoma lokalami gastronomicznymi.

W porównaniu z innymi latynoamerykańskimi celami turystycznymi, Nikaragua dysponuje tylko ograniczonymi walorami naturalnymi i krajoznawczymi. Miastem stolicą Managua przedstawia mało atrakcji, jako że była całkowicie zniszczona w wyniku wielkiego trzęsienia ziemi w 1972 roku.

W chwili obecnej kraj korzysta turystycznie w pełni od tych, którzy pragną poznać specyficzny "model nikaraguański".

Przykładowo istnieje w Berkeley w Kalifornii, organizacja pod nazwą Technica, która poświęca się kształceniu i doskonaleniu wiedzy ochotników pracy w Nikaragui. Koszty podróży przedstawicieli tej organizacji do Nikaragui, w wysokości 900 USD od osoby płaci dla przykładu pewien fachowiec komputerowy, łącznie z kosztami dwutygodniowego pobytu w tym kraju, poświęconego prowadzeniu w tym czasie kursów szkoleniowych. Organizacja lokalna CASA NICARAGUESE DE ESPAÑOL udziela od 1983 roku lekcji języka hiszpańskiego dla cudzoziemców. Tygodniowy kurs, wraz z zakwaterowaniem u wybranej rodziny w Managui, kosztuje 225 USD. Dla trzytygodniowego pobytu bez biletu lotniczego, ale z trzema posiłkami dziennie /fasola, ryż i tortilla/, biuro Technica liczy 300 USD.^{1/}

Argentyna

Również niektóre kraje Trzeciego Świata angażują się w budowę hoteli w innych krajach np. Argentyna zaangażowała się w znaczącym zakresie w rozbudowę i modernizację bazy hotelowej na Kubie. W tym celu, podpisana została umowa między obu krajami o budowie ośmiu hoteli za sumę 120 milionów dolarów amerykańskich. Kontrakt na budowę tych hoteli uzyskało argentyńskie przedsiębiorstwo budowlane Compañia Argentina de Construcciones COMARCO.

^{1/} Międzynarodowe Aktualności Turystyczne, PP "Orbis", Dział Badań, 17/02/87.

Oceniono, że ceny w hotelach w krajach latynoamerykańskich są bardzo wysokie.

Uważa się, że tylko turyści biznesowi oraz zamożna klientela mogą sobie pozwolić dzisiaj na nocleg w hotelu luksusowym. Jak ustalił Szwajcarski Instytut Bankowy, koszty noclegów w krajach latynoamerykańskich wzrosły od 1982 roku do 1986 prawie dwukrotnie.

Cośnając sytuację w skali całego świata nieuchronnie dochodzi się do wniosku, że ceny hoteli są najwyższe w krajach Afryki oraz na Bliskim Wschodzie. W tych regionach geograficznych przeciętna cena hotelowa w 1986 roku kształtowała się na poziomie 61 dolarów. Najtańsze były noclegi hotelowe w Europie, gdzie średnia ich cena wynosiła zaledwie 34 dolary. Przeciętna cena noclegu hotelowego w skali światowej kształtowała się natomiast na poziomie 44 dolarów.

Odpowiednie do tych cen kształtuje się też - zgodnie z danymi rocznymi dotyczącymi hotelarstwa międzynarodowego na 1984 rok, a opublikowanymi przez Instytut amerykański - krzywa obrotów hotelowych na świecie. Podczas gdy na Bliskim Wschodzie oraz w Afryce inkasuje się od pokoju rocznie 27.582 dolarów, to hotele w Europie notują wpływy rzędu 17.037 dolarów od pokoju - rocznie. Również w dziedzinie zysków netto /z wyłączeniem podatków/ prowadzą zdecydowanie hotele Afryki i Bliskiego Wschodu, które wykazują rocznie od pokoju 2.851 dolarów zysku. Najgorzej w tej dziedzinie poradzi sobie hotel amerykański, których zysk od pokoju - rocznie wynosi zaledwie 291 dolarów, w Europie natomiast hotele osiągają zysk od pokoju rocznie w wysokości 2.564 dolarów. Wskaźniki obłożenia miejsc hotelowych są najwyższe w Azji oraz w Australii, gdzie pokoje hotelowe wykorzystywane są

w 69,8%, w Ameryce Południowej wskaźnik ten wynosi tylko 62%, a w Europie kształtuje się na poziomie 66,6%.^{1/}

Kraje Trzeciego Świata stają się również często miejscem organizowania kongresów. Np. Singapur znalazł się w 1986 roku na siódmym miejscu według klasyfikacji miast pod względem liczby przyjętych i zorganizowanych przedsięwzięć z tej dziedziny. Odbyło się tam bowiem w tym okresie 100 kongresów.

Udziały poszczególnych regionów geograficznych gdzie znajdują się kraje Trzeciego Świata w organizowaniu kongresów w 1986 r. był następujący: w Azji zorganizowano 12,2% wszystkich kongresów, w Ameryce Południowej 5,0%, a w Afryce 4,2% wszystkich kongresów.

Horwarth i Horwarth International opublikował niedawno po raz pierwszy "Worldwide Hotel and Tourism Insight" czyli "Perspektywy światowe w hotelarstwie i turystyce." Jest to raport, który postawił sobie za zadanie zbadać perspektywę ewolucji podróży i turystyki międzynarodowej na nadchodzące lata, jak również ich wpływów na przemysł hotelarski. Regiony, które zostały objęte tym raportem to między innymi: Bliski Wschód, Azja /Pacyfik i Ameryka Łacińska.

Bliski Wschód: Regionalne problemy polityczne nadal ciążą na perspektywach i nadal hamują wzrost turystyki w większości krajów. Kraje Wschodniego Basenu Śródziemnomorskiego zostały najbardziej dotknięte. Znaczący spadek cen ropy pogorszył sytuację na rynku biznesowym. Jeżeli chodzi o przyszłe perspektywy, to podróże wewnątrzregionalne będą nadal wzrastać. Turystyka religijna jest segmentem rozwojowym.

^{1/} Międzynarodowe Aktualności Turystyczne, PP "Orbis"
14-86-06

Azja/Pacyfik: Wkład turystyki w rozwój ekonomiczny regionu Azja/Pacyfik został uznany dopiero na przestrzeni ostatnich lat. Od 1950 roku, region Azja Wschodnia/Pacyfik notował wskaźnik wzrostu rocznego w wielkości 16 procent, który jest wskaźnikiem dwukrotnie przekraczającym średni wskaźnik światowy. Perspektywy rozwoju w strefie Azja/Pacyfik osiągają rekordowy poziom. Ten region globu przedstawia sobą wizerunek celu turystycznego o dużej pewności i oferuje poza tym interesujące możliwości inwestycyjne. Podróże wewnątrzregionalne stanowią tam dwie trzecie wszystkich przyjazdów międzynarodowych.

Ameryka Łacińska: Region ten nadal korzysta z wydarzeń na terenie Europy a w szczególności ze słabości dolara, który obniżył koszt podróży podejmowanych do tego regionu /gospodarki łacińskiej tam są na dolarze/. Część międzynarodowych podróży biznesowych jest szczególnie znacząca, przede wszystkim dla takich krajów jak Meksyk, Brazylia, Argentyna i innych krajów relatywnie uprzemysłowionych korzystających ze znaczących wymian handlowych. Nowe bodźce w dziedzinie rozwoju i rekonstrukcji hotelowej i generalnie przychylna postawa rządów w odniesieniu do turystyki i przemysłu hotelowego stwarzają doskonały klimat dla tego rozwoju.^{1/}

Oznacza to, że turystyka międzykontynentalna, skoro jest potencjalną przyszłością, nie materializuje się w nadchodzących latach jak tylko w zależności od pewnej liczby parametrów, które nikt, w aktualnym stanie rzeczy, nie może twierdzić, że poznał i opanował w całości, czy chodzić będzie o rzeczywistość ekonomiczną, o wzrost w siłę krajów rozwijających się, albo o klimat polityczny, którego "dobroć" szkolenia turystyce i tego kon-

^{1/} Międzynarodowe Aktualności Turystyczne, PP "Orbis" 87/20/10

sakwonoje w poszczególnych częściach świata, można już było dobrze poznać.

3. Indie

Z Indiami kojarzą się nam najczęściej trędowaci, głodni dzieci, fakirzy, korupcja i żebracy. A tymczasem Indie są już ósmą potęgą przemysłową świata i największym eksporterem maszyn i komórek na kuli ziemskiej. Hinduscy naukowcy ujarzmiли atom, wystrzeliли kosmiczne rakiety, rewolucjonizują elektronikę i łączność. Indie dysponują olbrzymimi rezerwami węgla i ropy, budują okręty i samoloty. Sukcesy "zielonej rewolucji" uczynili ich pierwszym światowym producentem herbaty, drugim ryżu, trzecim - tytoniu, czwartym - bawełny i szpku. Wzrost produkcji przemysłowej Indii w ciągu 30 lat wyniósł 500 procent. Przemysł wytwarzający artykuły konsumpcyjne przeżywa obecnie boom bez precedensu w historii tego kraju. Gdzie dawniej był brak - napanował nadmiar. W ciągu ostatnich dwóch lat zmienił się wygląd metropolii - Bombaju, Kalkuty, Madrasu, a przede wszystkim Delhi, gdzie mieszkają Hindusi względnie zamożni. Coraz liczniejszą klasę średnią Indii, która przez dziesiątki lat musiała narzuconą przez państwo ascezę, ogarnęła nieznana dotąd gorączka konsumpcji. W 1970 r. w Indiach było milion telewizorów, w roku 1987 - przekroczono 100 milionów. W 1990 ma ich być 300 milionów! Sprzęt stereofoniczny, roboty kuchenne, urządzenia do klimatyzacji, miniatury samochodów, automatyczny telefon - wszystko. W latach 1982-85 wydatki na prywatną konsumpcję wzrosły w Indiach o 32%. Około 90 milionów Hindusów zalicza się do zainteresowanej konsumpcją indyjskiej klasy średniej. Niestety stanowi to tylko 12% ludności. Około 40% mieszkańców Indii żyje jeszcze poniżej

granicy ubóstwa. 50 milionów Hindusów - to nadzieje, których stać na prawdziwy posiłek tylko raz na dwa dni. Atom, informatyka i łączność - trzy szalone wyzwania w kraju, który ma wprawdzie najzdolniejszych naukowców świata, lecz którego trzy czwarte mieszkańców żyje jeszcze w epoce średniowiecza. I sucha, i zielona rewolucja równocześnie.^{1/}

a/ Aspekty rozwojowe turystyki zagranicznej w Indiach

Wyobrażenie o rozwoju turystyki w Indiach dostarczają dane z których wynika, że turystyka jako źródło dochodów dewizowych w latach 1975-76 zajmowała 10 miejsce, w 1979-80 już drugie, z sumą 8.310,8 milionów rupii /zrealizowało zajmowało miejsce 1-sze z zyskiem 8.320,5 milionów/ podczas gdy w 1984-85 zyski osiągnęły 12.000 milionów rupii i stanowiły 10% ogółu wpływów dewizowych kraju podczas 6-~~tego~~ Planu. Na turystykę przeznaczono wówczas 0,2% środków finansowych. W Planie Siódmym ten przydział został podwyższony z 1.870 milionów rupii do 3.450 milionów rupii.

Prawdą jest, że ogólny udział Indii w światowym przemyśle turystycznym przynoszącym 600 miliardów dolarów jest za mały, aby móc go porównać z tak rozwiniętymi krajami jak Stany Zjednoczone, /gdzie turystyka oferuje więcej miejsc do pracy niż rolnictwo/, jednakże zajęła ona znaczącą rolę w hinduskiej gospodarce narodowej dając zatrudnienie około 4 milionom ludzi, z których 1,5 miliona jest bezpośrednio zatrudnionych w turystyce. Według badań przeprowadzonych przez Biuro Podróży obszaru Pacyfiku /Pacific Area Travel Agency/ turystyka dostarczy dalszych 150.000 miejsc pracy rocznie jeśli jej rozwój nie będzie hamowany.

1/ "Journal de Geneve" - Magazyn Polski nr 7/1988

Rząd Indii poważnie zajął się spadkiem ilości turystów zagranicznych w 1984 roku o prawie 13% i dokłada wysiłków aby przyciągnąć więcej odwiedzających z zagranicy. W tym celu zostało podpisane porozumienie pomiędzy ITDC /Indian Tourist Development Corporation - Hinduski Związek Rozwoju Turystyki/, a Złotym Tulipem z Amsterdamu, korzystającym z pomocy ośrodka rezerwacji KLM. ITDC negocjuje także z wielką siecią hoteli w Wielkiej Brytanii aby przyciągnąć więcej turystów z Zachodu. 20% zniżka w cenie biletu lotniczego oraz 25% zniżka oferowana przez hotelarzy i biura podróży w miesiącach zimowych, preferowana przez większość turystów zagranicznych, są w stanie zwiększyć ruch turystyczny. Cotygodniowy lot czarterowy z Monachium do Goa, działający od 1985 roku okazał się być w pełni wykorzystywany.

Rząd Indyjski zamierzał wprowadzić od kwietnia 1986 roku nowe propozycje pod patronatem "India on the House", oferując darmowe noclegi przez 24 godziny oprócz posiłków, przejazdów i pół dniowego zwiedzania dla turystów przejeżdżających przez Indie via Delhi, Kalkuta, Bombaj czy Madras.

Wydaje się być pewne, że egzotyczne piękno i czar tego kraju przyciąga turystów zagranicznych, a to w połączeniu ze staraniami ze strony rządu w celu poprawy warunków podróżowania i pobytu daje dobre dochody. I tak na przykład w ostatnich dwóch miesiącach 1985 roku wszystkie hotele i loty krajowych linii lotniczych były w pełni wykorzystane. Całkowita liczba przyjazdów z zagranicy określana jest na poziomie 845.000.

Podczas Siódmego Planu rząd wyznaczył cel - osiągnięcie 2,5 miliona przyjazdów w roku 1990, dających dochód 120.000 milionów rupii w środkach dewizowych. Aby umożliwić zainteresowanie większej ilości turystów, istniejące 33.000 pokoi w 486 hotelach w kraju ma wzrosnąć do 59.000 pokoi w 1990 roku.

Godnym jest tutaj odnotowania fakt, że Indie są w sumie jednym z wiodących krajów w świecie jeśli chodzi o oferowanie najniższych cen w hotelach i restauracjach pierwszej klasy na podobne komfortowe warunki i jakość pożywienia.

Jednym z najbardziej stymulujących czynników Siódnego Planu jest włączenie turystyki krajowej na listę priorytetów dotyczących ludzi średnio zarabiających. Powstała w tym celu komisja odpowiedzialna za wyznaczenie i rozwój 90 ośrodków turystycznych w ciągu 5 lat oferujących tanie miejsce noclegowe.

Należy również nadmienić, że turystyczna infrastruktura Indii ostatnio poszerzyła się o wybudowanie więcej nowych luksusowych hoteli oraz uruchomienie nowych środków transportu.

Tabela 1. Przyjazdy do Indii według kraju pochodzenia /w tys./

Rok Kraj	1979	1980	1981	1982	1983	1984	1985	1986
Australia	23,2	22,3	20,6	23,4	23,4	24,5	22,0	33,3
Kanada	23,7	23,8	25,4	26,0	29,9	25,1	29,0	39,8
Francja	53,1	58,7	57,3	59,3	50,2	47,1	44,1	65,9
RFN	51,1	54,7	54,3	49,6	51,1	47,9	44,8	61,4
Iran	-	-	-	-	-	15,3	23,3	-
Włochy	27,4	29,0	28,5	29,8	27,9	23,6	23,2	38,5
Japonia	30,0	30,6	29,0	29,1	26,7	29,6	30,6	36,4
Malezja	23,9	26,4	26,5	26,6	25,8	23,0	23,3	26,2
Arabia Saudyjska	-	-	-	27,8	25,1	22,4	20,7	27,3
Sri Lanka	-	-	-	76,1	81,7	92,4	69,1	75,6
Zjednoczone Emiraty Arabskie	-	-	-	-	-	-	20,8	28,1
Wielka Brytania	102,2	102,5	116,7	120,8	136,8	124,2	119,5	160,7
USA	82,4	78,6	82,1	86,8	95,8	95,6	95,9	125,4
Razem /również inne/	747,6	800,2	853,1	860,2	884,7	852,5	836,9	1.080,1

Źródło: Roczniki "The Far East and Australasia, 1982-1983, 1986, 1987, 1988 Europa Publications Limited

b/ turytyka krajowa

Choćby brzmieć może to dziwne, turystyka na w Indiach dąga tradycją. Rozwijała się początkowo w formie pielgrzymek w okresie poprzedzającym buddyzm, zakorzeniając się głęboko w sercach ludzi - pielgrzymów. Święte miejsca, rozrzucone po kraju, w wielu przypadkach położone w miejscach odosobnionych, zawsze silnie przyciągały ludzi różnych wyznań a duże ryzyko związane z podróżami do dalekich miejscowości przyjmowane było ze spokojem przez wiele wieków, kiedy głównym środkiem lokomocji były własne nogi. Mimo, że motywowane religijną potrzebą, pielgrzymowanie dawało możliwość odpoczynku w naturalnym otoczeniu, charakter turystyki nie zmieniał się przez długie wieki. Nawet powstałe podczas rządów brytyjskich górskie kurorty takie jak Darjeeling, Simla, Mussoorie, Dehra Dun, Nainital i inne i kilka nadmorskich miejscowości, częściowo zaspokajające potrzeby wypoczynkowe wyższych sfer społeczeństwa, pozostawały poza zasięgiem szerszych mas. Dopiero w jakimś czasie po odzyskaniu niepodległości w 1947r. turystyka w szerszym rozumieniu stopniowo zdobywała popularność, zniżając się do poziomu przeciętnego człowieka, chociaż dla większości ludzi jest ona nadal niezrealizowanym marzeniem.

Podobnie jak w każdym rozwijającym się kraju, główną przeszkodą rozwoju turystyki jest sytuacja gospodarcza. W Indiach ponad połowa społeczeństwa żyje poniżej poziomu nędzy. Z tych należących do drugiej połowy bardzo niewielka część zarabia tyle, żeby móc sobie pozwolić na wycieczki dla przyjemności. Ta sytuacja widoczna jest w danych: niecały 1% populacji kraju korzysta z tego typu wycieczek. Poza trudnościami natury ekonomicznej istnieją również inne powody ograniczające dostępność turystyki

dla ludzi należących do grup o małych i średnich dochodach. Są to: niedostateczna infrastruktura turystyczna i odstraszające ceny transportu, noclegu, wyżywienia a także innych usług mogących interesować ludzi udających się na wycieczkę. To wszystko ma wielokrotny wpływ na utrudnienia dla turysty. Jednak nawet w takiej sytuacji turystyka wydaje się rozwijać szybciej niż ktoś mógłby sobie wyobrazić w świetle istniejących ograniczeń. Nietrudno jest zauważyć, że ożywienie gospodarcze kraju w czasie 6 planów 5-letnich ma silny wpływ na wznoszące się dochody i mobilność ludzi, a zastosowanie postępowych technologii daje więcej czasu na odpoczynek, szczególnie dla tych ludzi, którzy szukają przyjemności w regenerowaniu zdrowia fizycznego i psychicznego.

To poszukiwanie przyjemności ma duże znaczenie dla zrozumienia rozkwitu turystyki w Indiach w ostatnich dziesięcioleciach, kiedy rosnące dochody nie są jedynym czynnikiem wspierającym ten rozwój. Każde pobieżne spojrzenie na liczbę turystów krajowych wskazuje na fakt, że ludzie należący do grupy o średnich dochodach, rzadko mogący pozwolić sobie na zatrzymanie się w luksusowym hotelu stanowią większą ich część. Pochodzą oni głównie z paru stanów Indii. Tak więc dostatek materialny nie jest jedynym kryterium mającym wpływ na ruch turystyczny w kraju, przeciwnie silna potrzeba rozważenia się wokół, oderwania się od stresu życia z dnia na dzień, zachwycenia przyrodą w nieskazitelną wielkość, obserwowanie dzikiego życia w naturalnym środowisku, zwiedzania ruin lub zabytków architektonicznych przeszłości lub też spędzenia czasu w samotności miejsc położonych z dala od ośmiętego tłumu, wywiera ogromny wpływ na zwykłych ludzi, zawsze gotowych poświęcić domowe wygodę kiedy pojawia się okazja tego typu. Fizyczne jak i finansowe wysiłki związane z takimi wycieczkami, odbywanymi nie

częściej niż raz w roku w większości przypadków, mogą wystarczyć do odstraszenia ludzi. Trzeba sobie jednak uświadomić, że nie jest ważne w momencie kiedy możliwym staje się osiągnięcie wybranego miejsca dla korzystania ze swoich przyjemności.

W istocie, uciążliwość życia miejskiego, pozbawionego wszystkich życiowych wygod ma niszczący wpływ na mieszkańców miast, popychając ich do granie wytrzymałości. Oni zaś podejmują ryzyko ucieczki od nieznoszonej sytuacji godząc się na wycieczki do nowych, ale bardziej otwartych okolic.

Jest to jeden z głównych powodów dla których coraz więcej ludzi w kraju korzysta z wycieczek. Istnieje jeszcze jeden powód mający prawdopodobnie jeszcze większe znaczenie dla rozwoju turystyki w ostatnich latach. Jest to wewnętrzna potrzeba poznania nieznanego, o którym wiadomo już coś z doświadczeń innych ludzi, z książek, zdjęć, środków masowego przekazu itp. Dążenie do poznania, przygoda, przyjemność i satysfakcja z osobistych przeżyć ma duży wpływ na rozwój turystyki w kraju.

Żywe zainteresowanie władz stanowych turystami, działania podjęte w formie udzielania koncesji na organizowanie wycieczek, przyznanie płatnych wakacji itp. przyczyniły się znacznie do popularyzacji turystyki. Oceniając jednak istniejącą sytuację wydaje się oczywiste, że infrastruktura turystyczna nie odpowiada stopniowi rozwoju turystyki w ostatnich latach. Wy tłumaczenia tej sytuacji należy szukać w emancypacji ludzi, w dużej mierze osiągniętej poprzez wykształcenie, czyniącej ich bardziej świadomymi i zainteresowanymi lepszym wykorzystaniem wypoczynku. Podróżowanie jest uważane przez wielu ludzi w kraju za wysoce kształtujące i stymulujące dla członków rodziny, gotowych na zignorowanie ekonomiki kosztów i wysiłku. Istnieje jeszcze jedna, również

ważną przyczyną promowania turystyki dotycząca, jeżeli można tak powiedzieć prawdziwych atrakcji turystycznych nie w postaci obiektów wabiących, lecz obiektów do obejrzenia.

W swej prehistorycznej spuściznie rozwoju miejskiego Indie posiadają bogatą historię kultury, której piętno odnajdujemy we wspaniałej architekturze - świadkowi czasu reprezentowanemu w niezliczonych świątyniach, malowidłach skalnych i rzeźbach, pomnikach itp.

Jednocześnie wiele stylów życia w różnych częściach kraju wynikających z urozniczonego ukształtowania geograficznego i klimatu jest dużą atrakcją dla turystów. Majestatyczne Himalaje, kryjące tajemnice w każdym zakątku, zawsze były pierwszoplanowym celem dla każdego turysty.

Trasy turystyczne w kraju są wyznaczone przede wszystkim przez dostępną infrastrukturę turystyczną w różnych miejscowościach. Tak więc wypoczynek uzależniony od infrastruktury /facility oriented/ jest bardziej popularny w Indiach niż uzależniony od użytkownika /user oriented/ lub też uzależniony od zasobów /resource oriented/. Można więc nazwać rozwój turystyki rozwojem uzależnionym od infrastruktury z dużą preferencją dla miejsc pielgrzymek, miejsc historycznych, uzdrowisk, miejscowości górskich i miast nadmorskich. Najbardziej interesującym zagadnieniem dotyczącym rozwoju turystyki jest jej rozwój w dotychczas nieuczestniczanych częściach Himalajów w formie coraz bardziej popularnego trekkingu.

o/ Typy podróży młodzieży do Indii

Większość wypadów i wyjazdów do Indii odbywa się w celu pogłębienia wiedzy o odwiedzanym kraju, jego mieszkańcach i kulturze.

Indie, kraj podległy od tych regionów, które "wysyłają" turystów fascynuje od dawna cywilizację zachodnią. Ostatni taki wzrost ku Orientowi, a ku Indiom w szczególności miał miejsce 15-20 lat temu.

Wtedy właśnie młodzi ludzie Zachodu szukali - także poprzez podróże - nowych wartości i wzorów, alternatywnych wobec tego co przedstawiała im ich własna kultura. Choć ruch kontrkultury zasadniczo wygasł, to wiele z ówczesnego spotkania przetrwało: zainteresowanie hinduizmem i buddyzmem, kursy jogi i medytacji transcendentальной, działalność hinduskich "guru" i butiki z odzieżą i biżuterią hinduską w zachodnich metropoliach.

Z drugiej strony ten kraj, tak przyciągający przybyszów z innych części świata posiada bardzo słabo rozwiniętą bazę turystyczną. Uniemożliwia to turystom izolację od tubylców i ich codziennego życia, zmusza do aktywności i samodzielności. Przeciętny turysta mieszka zatem w hotelu dla Hindusów, podróżuje w wagonie czy autobusie dla Hindusów, jada w restauracji dla Hindusów, zaledwie to co chce, a nie to co proponuje mu biuro podróży.

Wpływ podróży na pogłębienie wiedzy o odwiedzanym kraju, na stosunek do jego mieszkańców i kultury spróbował zbadać organizując w styczniu 1986 roku studencką wyprawę naukową do Indii K. Podemski. Ten właśnie kraj uznał za szczególnie interesujące miejsce do przeprowadzenia badań nad poznawczą funkcją turystyki zagranicznej. Poniżej przedstawiono wyniki jego badań.

Przez miesiąc kulkuosobowa grupa należała do takich turystów i wśród nich się obracała. Miała zatem możliwość przeprowadzenia tego, co w socjologii nazywa się obserwacją uczestniczącą: naleśania do zbiorowości, która była przedmiotem badań. Ponadto przeprowadziła około 100 wywiadów z turystami z całego świata i prosiła ich o wypełnienie skonstruowanej przez siebie ankiety "Moja droga do Indii."

Charakterystyka badanej zbiorowości

Otrzymano z powrotem 66 wypełnionych ankiet.

Struktura narodowościowa respondentów:

Wielka Brytania	14 osób
Polska	10 osób
RFN	6 osób
Israel	5 osób
Francja	5 osób
Kanada	4 osoby
Stanjcaria	4 osoby
Holandia	3 osoby
USA	3 osoby
Australia	3 osoby
Dania	3 osoby
Szwecja	2 osoby
Nowa Zelandia	2 osoby
RPA	1 osoba

Większość turystów to osoby młode, 4 badanych miało mniej niż 20 lat /najmłodszy miał 18/, 27 między 20 a 25 rokiem życia, 25 osób między 26, a 36 rokiem życia oraz 9 osób ukończyło więcej niż 35 lat /najstarsza miała lat 48/.

Pod względem struktury społeczno-zawodowej badani dzielili się na cztery mniej więcej równe części:

1. studentów, 2. specjalistów z wyższym wykształceniem/ gł. pracownicy nauki/, 3. pracowników umysłowych /sekretarki, urzędnicy, pielęgniarzki, księgarze/, 4. pracowników fizycznych /stolarze, elektrycy, mechanicy samochodowi, farmerzy/ oraz bezrobotnych i bez zawodu.

Mężczyzn było w badanej grupie 40, kobiet 26.

Odbczyinia większość była po raz pierwszy w Indiach, 8 osób po raz drugi, 3 osoby po raz trzeci oraz 4 osoby były co najmniej czwarty raz w Indiach /w tym jedna osoba była po raz 9-ty/.

Podróż po Indiach trwała dosyć długo. Nikt nie przyjeżdżał tu na krócej niż miesiąc. Połowa przyjechała na więcej niż dwa miesiące, a 1/4 na dłużej niż pół roku /jedna osoba była tu dwa lata/.

Pytano badanych nie tylko o ich globalny czas pobytu w Indiach ale i czas spędzony do tej pory. Część badanych /16 osób/ była w Indiach dopiero od tygodnia, a około 1/3 nie spędziło tu jeszcze miesiąca.

Zdecydowana większość przyjechała do Indii we dwójkę, kilka osób z większą grupą, co piąta osoba przyjechała sama. Część osób poznała na miejscu tych, z którymi spędziła resztę podróży, ale zdecydowana większość podróżowała z tymi, z którymi przyjechała.

Prawie wszyscy poruszali się po Indiach koleją /wagonami II klasy/, lub autobusami, a więc środkami komunikacji z których powszechnie korzystają Hindusi. Prawie wszyscy korzystali z kuchni hinduskiej. Niemal wszyscy zorganizowali sobie podróż całkowicie sami. Jedynie sporadycznie korzystano, z niewielkiej resztą pomocy biur podróży. Niemal wszyscy odwiedzili bądź planowali odwiedzić kilka regionów Indii wykraczając znacząco poza główne miasta /Delhi, Bombaj, Kalkuta, Madras/ i miejscowości typowo turystyczne /Agra, Kaczuraho/.

Prekontakt i postkontakt

Połowa badanych turystów przygotowywała się do podróży zapoznając się z przewodnikami po Indiach. Około 1/4 korzystało z literatury pięknej /głównie z książek R.Kiplinga, staroindyjskich eposów i współczesnej literatury indyjskiej/. Tyle samo osób zadeklarowało znajomość prac naukowych poświęconych religii i filozofii indyjskiej, rzadziej historii Indii. Kilka osób opierało

swoją wiedzę o Indiach na prasie, telewizji i kasetach video. Co szósty turysta przyznał się, że nie przeczytał niczego o Indiach. Prawie wszyscy w jakiś sposób "utrwalili" swoje indyjskie doświadczenia. Prawie wszyscy robili zdjęcia, przeszło połowa pisała dziennik podróży. Wiele osób pisało obszernie listy do bliskich, w których dzieliła się swoimi przeżyciami i wrażeniami. Inne formy "przeżycia" podróży występowały rzadziej /nagrania magnetofonowe, kręcenie filmu amatorskiego, sporządzanie grafik, zapisy obserwacji ptactwa/. 2/3 turystów kupiło lub planowało kupić jakieś pamiątki z Indii. Głównie wyroby sztuki ludowej, odzież, czasem instrumenty muzyczne.

Motywy podróży do Indii

Wszyscy poza trzema turystami deklarowali poznawcze motywy podróży po Indiach. Formułowane były one zasadniczo bardzo ogólnikowo. Najczęściej podlegała przybyszy egzotyka, odmienność Indii od ich rodzimych krajów. Oto kilka typowych odpowiedzi: "Indie to wielki kraj i jest tu wiele do zobaczenia", "poznać prawdziwe Indie", "zawsze myślałem, że Indie to fascynujący kraj", "doświadczyć całkiem innej kultury", "poznać inną mentalność i inny sposób życia", "spróbować zrozumieć III Świat."

Rzadziej formułowane pewne problemy nieco bardziej konkretnie: "Chciałem zobaczyć, jak drugi pod względem ilości mieszkańców kraj świata radzi sobie ze swoimi problemami", "interesują mnie Indie jako część byłego imperium brytyjskiego". Kilka osób wymieniło konkretne cele poznawcze: naukę hindi, poznanie systemu jogi, studiowanie tradycyjnej medycyny hinduskiej, obserwację ptactwa i zwierząt.

Kilka osób zadeklarowało motywy psychologiczno-religijne: "sprawdzić się w kraju o bogatej kulturze i mistycznej atmosferze", "rozwiniąć w sobie zdolność medytacji", "rozwój ducha, bo Indie są bliżej Boga niż my na Zachodzie", "uczestniczyć w światowym spotkaniu ekumenicznym w Madrasie". Najczęściej turyści deklarowali zainteresowanie życiem codziennym i obyczajami /pożowa badanych/, nieco rzadziej religią i filozofią, sztuką i architekturą oraz środowiskiem naturalnym Indii. Najmniej interesowano się historią oraz aktualnymi problemami społecznymi, ekonomicznymi i politycznymi Indii.

Niektóre osoby obok motywów poznawczych wymieniły inne powody przyjazdu do Indii: chęć odpoczynku, wycieczki górskie, wpływ innych osób, niższe koszty utrzymania w Indiach niż we własnym kraju, łatwo dostępne i tanie narkotyki.

Ci, którzy nie wymienili celów poznawczych podali jako powód przyjazdu do Indii chęć zrobienia interesu, zarobienia pieniędzy /Polacy/ oraz fakt, że Indie "leżą po drodze do Europy"//Australijczyk/.

Wpływ na wybór przez ~~osób~~ respondentów konkretnej trasy podróży po Indiach miały rozmowy ze znajomymi, którzy byli tu uprzednio, rzadziej przewodniki turystyczne. Mniej wpłynęły na ten wybór informacje uzyskane na miejscu od innych turystów czy od Hindusów.

Kontakty społeczne z ludnością tubylczą

Około 2/3 badanych stwierdziło, że nawiązało kontakty prywatne, osobiste, nieformalne z Hindusami. Spośród tych, którzy byli w Indiach dłużej niż tydzień kontakty takie nawiązali prawie wszyscy. Pożowa turystów przyznała, że była z wizytą w domu

u Hindusa. Jednak tylko nieliczni stwierdzili, że nawiązali liczne stosunki z tubylcami. Rzadko również podkreślano ich bliski, przyjacielski charakter. Najczęściej były to styczności nawiązane przez Hindusów na ulicy /Hindusi z klasy średniej mają zwyczaj zagadywać białych na ulicy i zapraszać do domu/. Często wspomniano również o znajomościach nawiązanych w czasie długich podróży pociągiem. Często stosunki rzeczowe, np. między podróżnikiem, a hotelarzem, riksziarzem czy sklepikarzem przekształcały się w stosunki osobiste, z reguły bardzo krótkotrwałe. Około 1/4 utrzymywało jakieś bardziej zażyłe kontakty z Hindusami. Przeważnie było to wynikiem uprzedniej znajomości /czasami korespondencyjnej/, rezultatem posiadania wspólnych znajomych lub skutkiem nawiązania przez turystów kontaktów z instytucjami /np. szkoła, uniwersytet/, kontaktów profesjonalnych.

Wiedza o Indiach

Chcąc uzyskać informacje o rzeczywistej wiedzy turystów o Indiach, uzupełniono ankietę o test składający się z 10 pytań z zakresu podstawowej wiedzy społeczno-kulturowej o Indiach. Zestawienie wyników testu z deklarowanymi motywami podróży wskazuje wyraźnie na różnicę między deklarowanymi motywami poznawczymi, a faktyczną, słabą znajomością Indii.

Jedynie na trzy pytania poprawnie odpowiedziała większość /zresztą niewielka/ badanych. Większość nie potrafiła prawidłowo określić porę monsunów, wymienić kilka bóstw hinduistycznych /co trzeci turysta nie znał jednak nazwy żadnego/ oraz kilku premierów Indii niepodległych/ ale i tu znalazło się kilku, którzy nie wymienili żadnego nazwiska/.

Na pozostałe pytania większość z badanych nie potrafiła odpowiedzieć wcale, lub ten co zdarzało się rzadziej - udzielała odpowiedzi błędnych.

Tylko co szósty turysta wiedział co to była "satyagraha" /ruch walki bez użycia przemocy stworzony przez Gandhiego/. Co trzeci podróżnik potrafił określić w przybliżeniu wieki panowania dynastii Wielkich Mogolów /okres wpływów kultury islamu, okres rozwoju architektury i sztuki, czas w którym powstały takie budowle - symbole Indii jak Taj Mahal czy Czerwony Fort/. Co trzeci turysta nie potrafił wymienić żadnego arcydzieła literatury indyjskiej, oraz przeszło połowa nie wiedziała kto to są Parsowie /wypędzeni z Persji w VIII w. wyznawcy Zaratustry zamieszkujący okolice Bombaju/.

Przyjmując za kryterium posiadanie pewnej wiedzy o Indiach wyróżniono trzy typy podróżników po tym kraju:

1. "Konosery". Posiadają oni sporą wiedzę o Indiach opartą na fachowej literaturze, kontaktach z hinduskimi intelektualistami, samodzielnych studiach nad wybranymi elementami kultury indyjskiej, uczestnictwo w religijnych czy quasi-religijnych wspólnotach na terenie Indii czy we własnym kraju. Stanowią oni ok. 10-15% zbadanej przez nas grupy. Rekrutuje się głównie z tych podróżników, którzy są w Indiach po raz co najmniej trzeci, mają wyższe wykształcenie i liczą sobie około trzydziestki.
2. "Turyści". Ci, którzy posiadają potoczną wiedzę o Indiach, ukształtowaną głównie przez z jednej strony środki masowego przekazu, z drugiej, przez przewodniki czytane w związku z podróżą. Jest to grupa najliczniejsza, stanowiąca około połowy badanych.

3. "Ignoranci". Do tej grupy należeli tacy podróżnicy, którzy nie wykazywali nawet elementarnej znajomości Indii. Także z przewodników turystycznych odcierali jedynie praktyczne informacje /np. adresy hoteli/. Należą tu wyłącznie ci, którzy są w Indiach po raz pierwszy, mają mniej niż 25 lat, nie mają wyższego wykształcenia oraz ci, którzy wyłącznie przyjeżdżali w celach handlowych /nawet jeżeli mają wyższe wykształcenie, więcej niż 25 lat i są kolejny raz w Indiach/. Wielką część tej grupy stanowią ponadto podróżnicy orientujący się wyłącznie na poznanie środowiska naturalnego /np. pasjonaci ornitologii/.

Postawy wobec Indii.

Pytano respondentów o to, co im się w Indiach podoba, co akceptują oraz co im się tu nie podoba, co odrzucają, czego nie lubią. Z wyjątkiem osób rozpoczynających dopiero podróż po Indiach niemal wszyscy z badanych na te pytania udzielili odpowiedzi.

Najwięcej /połowa turystów/ podziwiała ludność i jej sposób bycia.

Oto przykłady typowych opinii: "to, że się nie śpieszą, że nie są tak przywiązani do swojego życia", "życie codzienne wsi indyjskiej", "mentalność ludzi, ich szczególne usposobienie", "gościnność, prostotę i tolerancję", "otwartość", "wspaniałą religijność", "piękno i wdzięk kobiet", "prostych, szeroko uśmiechniętych ludzi", "filozoficzny stosunek do życia", "to, że są szczęśliwi nie posiadając", "interesujących, fascynujących ludzi."

Nieco mniej osób zwróciło uwagę na przyrodę: wspaniałe krajobrazy, tropikalny klimat, słońce, plaże /zwłaszcza w Goa/, góry /Kasmir/, ptactwo i roślinność.

Około 1/3 podróźników w uznaniu wyrażało się przede wszystkim o kulturze Indii i jej elementach: "wielka różnorodność kulturowa", "wolność większa niż na Zachodzie", "piękne wytwory rzemiosła", "religia", "atmosfera hartowni", "niezwykłość", "ręcznie tkane odzież".

Wreszcie kilka osób stwierdziło, że najbardziej w Indiach podoba im się niskie ceny, tanie życie oraz możliwość poznania turystów z całego świata.

Co się turystom podróżującym po Indiach nie podobało?

Co trzeciego turystę raził przede wszystkim stosunek tubylców do białych turystów, zwłaszcza machinalność, natrętność, interesowność: "myśla, że jeżeli jestem turystą to jestem bogaty. To nieprawda. Pracowałem na tę podróż jak wszyscy, to są moje pieniądze i nie mogę ich wydać wszystkim potrzebującym", "Oni nie są autentycznie przyjaciele, zawsze chcą pieniędzy". Badani nie lubili także: "ciągłego zabraku dzieci i dorosłych", "braku szacunku dla prywatności", "ciągłego gapienia się", "tego, że zawsze chcą coś ci sprzedać", "ciągłego braku grzeczności", "wiecznej obawy, że zostanie się okradzionym", "mentalności większości Hindusów", "ludzi, którzy są tutaj niegrzeczni, prymitywni i głupi".

Co trzeciego z innych podróźników raziło to co typowe dla wielkich hinduskich miast: "brud, tłok, hałas", "przepełnionych autobusów i pociągów", "zatłoczonych ulic", "brudnych hoteli", "wrecków handlarzy".

Nieco mniej osób krytykowało "zacośnienie", tradycyjną kulturę i istniejący tu system społeczny: "system kastowy niszczący poczucie odpowiedzialności i wspólnoty", "bierność", "absolutną ignorancję we wszystkich sprawach", "nierówności społeczne", "przemoc w stosunkach między kastami", "straszną podłość", "upośledzenie

kobiet", system kastowy i rezygnację", "ludzi śpiących na ulicach", "korupcję całego społeczeństwa".

Kilka osób krytykowało z kolei wpływ zachodniego stylu życia: "autobusy video", "postrzeganie błędów Zachodu w sprawach ekologii", "wypieranie muzyki klasycznej przez muzykę pop".

Ponadto kilka osób z dezaprobatą wyrażało się o biurokracizmie i o złej organizacji usług turystycznych, zwłaszcza o trudnościach związanych z podróżą koleją.

Badanym turystom zadawano również pytania o przeczytane wrażenia, o zdronienie ich ukształtowanym wcześniej wyobrażeniu o Indiach z bezpośrednie doświadczenia na miejscu rzeczywistością.

Około 1/3 turystów stwierdziło, że nie przeczytało żadnego zalecenia, gdyż albo nie posiadali żadnego obrazu Indii, albo też - ta postawa występowała rzadziej - to co zobaczyli w polu potwierdziło ich oczekiwania. "Zalecenia" miały charakter zarówno pozytywny jak i negatywny. Różnych turystów szokowały rozmaite, często zupełnie odmienne zjawiska. Jednych szokowała trwałość tradycji, innych właśnie postępy westernizacji. Jednych serdeczność Hinduów, drugich ich bezustanne naciąganie turystów. Oto kilka przykładów: "przed przyjazdem nie miałem skrytykowanego wyobrażenia, ale sądziłem, że ludzie są bardziej przyjaźni", "iżak i radość wyrażana przez dzieci przy każdej okazji", "nędza i ludzie śpiący na ulicach", "dobra komunikacja kolejowa i autobusowa", "to, że życie ludzkie jest tu tak mało warte", "szybkie zmiany stylu życia w ciągu ostatnich lat", "niewielka świadomość własnej sytuacji, bardzo tradycyjne życie", "rozmiary i przejawy nędzy ludzkiej", "to w jak wielu momentach Indie podobne są do Zachodu", "Hindusi swoim sposobem życia wciąż mnie szokują, mimo paru miłych spotkań tutaj nadal nie mogę ich zrozumieć".

Jak przypuszczano ostatecznym sprawką stanu stosunku do Indii, będzie to, czy turyści chcieli tu przyjechać ponownie. Na 66 osób 55 wyraziło chęć powrotu. Oto typowe uzasadnienia: "zobaczyć więcej", "jestem bardzo zadowolony z przyjazdu, a nie miałem czasu zobaczyć się tym wszystkim co Indie oferują, "chciałbym zobaczyć to czego nie widziałem"/Kazimir, Północny, zatem Indie Północne i powrócić do miejsc, które lubię", "myślę, że nie mogę zapomnieć tego kraju", "uważam, że Indie ze swoją różnorodnością ras, religii i obyczajów są nadal najbardziej interesującym krajem", "Indie są zbyt skomplikowane, żeby je zrozumieć w ciągu miesiąca", "lubię egzotykę".

4 osoby nie potrafiły się zdecydować. Byli to ci, co dopiero co przyjechali do Indii.

7 osób stwierdziło, że już tutaj nie przyjadzie. Przyjrzyjmy się dokładniej ich motywacji i cechom społeczno-demograficznym: "nie chcę tu przyjechać, ludzie chcą za dużo pieniędzy i gapia się ciągle na ciebie obojętnie co robisz" /Francuzka, 22 lata, studentka reklamy, pierwszy raz w Indiach, po miesięcznym pobycie/. "Nie wrócę nigdy do Indii. Ludzie i ich sposób życia są dla mnie zbyt obce. Być w Indiach oznacza dla mnie walczyć, ścierać się z innymi ludźmi. Nie takiego życia pragnę" /Niemka 29 lat, pracownica socjalna, 1 raz w Indiach, po sześciotygodniowym pobycie/. "Za dużo Hindułów. Oni są głupi i prymitywni. To jest oczywiście nadmierne uogólnienie, ale takie jest moje ogólne wrażenie, zwłaszcza uwagi te dotyczą ludności w miastach" /Amerykanin, 27 lat, stolarz, 2 raz w Indiach, po czteromiesięcznym pobycie/. "Wschód okazał się tak samo zwirowany jak Zachód. Tu też nie ma gdzie się ukryć" /Amerykanka, 24 lata, sekretarka i jednocześnie uczennica zarządzania, 1 raz w Indiach, po czteromiesięcznym pobycie w Indiach/.

"Chwilowo nie. Mam 48 lat. Są na świecie inne kraje, które chciałbym poznać /np. Chiny/ póki jestem zdrowy. Problem cały polega na tym, że i życie i wakacje są za krótkie /Włoch, profesor literatury angielskiej, 4 raz w Indiach, po czteromiesięcznym pobycie/.

"Lubię koloryt życia codziennego w Indiach, lecz nie mogę go długo wytrzymać. Osobiście wolę ciszę, spokój, intymną atmosferę" /Kanadyjczyk, 27 lat, leśnik pierwszy raz w Indiach, po jednodniowym pobycie/.

Przyjmując za podstawę typologii postawę przybywca wobec Indii wyróżniono następujące typy turystów:

1. "zafascynowani" bezkrytycznie spróbujący Indie jako całość, wśród badanych prawie nie wystąpili.
2. "tytułowi etnocentrycy moralni": otwarci na kontakty z tubylcami, krytykujący system kastowy, tradycyjną mentalność Hinduów, zachowującą funkcję wierzeń religijnych, upośledzenie kobiet, postrzegający obcą kulturę w ówczesnych kategoriach, "zachowawczość czy postępowość".

Najczęściej były to osoby posiadające umiarkowaną znajomość Indii /"konosery"/, osoby z wyższym wykształceniem, będący w Indiach wielokrotnie.

3. "tytułowi etnocentrycy estetyczni": również poszukujący kontaktu z Hinduami, ale "przesiadani" na w tym ich natrętność i "interesowność", raz i ich bród, surd, tłok i hałas.

Osoby należące do tej kategorii posiadały stosunkowo słabą wiedzę o Indiach /"turyści lub "ignoranci"/, nie legitymowały się wyższym wykształceniem i były pierwszy raz w Indiach.

4. "romantyzowani": zafascynowani Indiami wyobraźcami, mitologizującym obrazem Indii funkcjonującym w Europie, wyobrażający sobie Indie jako kraj w którym Duch dominuje nad Materią, szukający w Indiach braterstwa, religijności, mistycyzmu, kontemplacji. Odrzucający realnych Hinduów jako niedorastających do tego obrazu.

O ile "zycieliwi etnocentrycy moralni" chcieliby spożyczo-ekonomicznej modernizacji Indii, to ci wprost przeciwnie, pragnęliby utrwalenia tradycji hinduskiej w jej wyidealizowanej postaci.

Należą tutaj posiadający pewną bądź nawet sporą wiedzę o Indiach "konserwy" lub "turyści"/, ale wiedzę ograniczoną przede wszystkim do znajomości religii i filozofii indyjskiej, wyłącznie będący po raz pierwszy w Indiach. Często przejawiają oni motywację religijną podróży do tego kraju.

5. "odrzucający": posiadający generalnie negatywny stosunek do Hinduów i tradycji hinduistycznej. Ich etnocentryzm estetyczny sięga czasem poziomu obrazy. Należą tutaj przede wszystkim "ignoranci", osoby nie o poznawczej, ale ucieczkowej motywacji podróży.

6. "obojętni": ci, którzy przyjechali do Indii ze względów finansowych. Należy tutaj część spośród turystów z Polski, /ci, którzy przyjechali głównie na handel/ jak i ci z turystów zachodnich, którzy przyjechali tu głównie dlatego, że życie w Indiach jest znacznie tańsze niż w ich rodzimych krajach. Najliczniej w badanej grupie turystów występowały "zycieliwi etnocentrycy estetyczni", nieco rzadziej "zycieliwi etnocentrycy moralni" i "romantyzowani". Pozostałe typy podróżników występowały stosunkowo rzadko.

Interesujące są wnioski z tego badania:

1. Nawet zupełnie nieorganizowana, trwająca kilka miesięcy i spędzona przynajmniej fizycznie - wśród ludności tubylczej podróż, wcale nie musi pociągać za sobą konsekwencji, które moglibyśmy ocenić pozytywnie /wzrost wiedzy o danym społeczeństwie i wzrost zdolności jego zrozumienia, przeżywanie etno-centryzmu, dwuczynowy stosunek do obcych/. Warunki podróży nie są zatem czynnikiem decydującym.
2. Związek między motywacją turysty do podróży, wiedzą o kraju do którego przybył i postawą wobec tego kraju również nie jest jednoznaczny. Pewna motywacja poznawcza jest niezbędnym warunkiem nie- równo posiadania określonej wiedzy jak i akceptacji odwiedzanego kraju. Ale nadmierne oczekiwania, związane np. z motywacją religijną oraz znajomość kultury symbolicznej /religii czy filozofii/ przy braku znajomości kultury w szerszym, antropologicznym sensie życia codziennego, struktury społecznej itd/ mogą prowadzić do rozczarowania, a w konsekwencji do odrzucenia, do mniej czy bardziej niechętniej postawy wobec społeczeństwa, w którym turysta się znalazł. Zakres i głębokość znajomości, wiedzy o danym kraju wydają się za to wpływać na kryteria oceny /moralne, estetyczne czy religijno-filozoficzne/.
3. Trudno jest określić kierunki zależności między częstotliwością odwiedzania danego kraju, a wiedzą o nim i postawą wobec jego kultury i ludności. Czy kolejny pobyt zwiększa zrozumienie Indii, czy raczej odwrotnie? To bardziej otwarci turyści nie wracają się pierwszym pobylem i przyjeżdżają ponownie.^{1/}

1/ Podemski K.: "Typy podróży młodzieży do Indii - różnorodność wzorów styczności z kulturą egzotyczną" - referat na ogólnopolską sesję naukową, Toruń 8-10 maja 1986 r. nt.: "Społeczno-pedagogiczne problemy turystyki."

d/ Turystyka w Darjeeling, Himalaje

Powstanie Darjeeling jako pierwszej miejscowości górskiej w kraju można uważać za początek nowoczesnej turystyki w Indiach. To miejsce nieznane światu, poruszyło w 1829 roku wyobraźnię pierwszego europejskiego turysty, kapitana Loyda, który odkrył jego unikalne położenie geograficzne, idealnie pasujące na uzdrowisko, główne centrum handlowe a przede wszystkim mogące pełnić rolę placówki granicznej pomiędzy Nepalem i Bhutanem. Tak więc, po włączeniu Darjeeling do obszaru terytorium brytyjskiego na mocy traktatu zawartego z królem Sikkimu, miejsce to, obdarzone chłodnym i wilgotnym klimatem o bardzo angielskim charakterze zostało wyznaczone jako miejsce na uzdrowisko przede wszystkim na użytek Europejczyków.

W okresie pierwszych dziesięcioleci po powstaniu Darjeeling, rozrosły się osiedla, z których wiele z czasem stało się kłajnotami architektury i atrakcjami turystycznymi.

Jakiegolwiek pretensje te miejscowości wraz z Darjeelingiem mogły mieć do miana ośrodków turystycznych, przez długi jeszcze czas nie osiągnęły znaczącego stopnia rozwoju, pozostając jak np. Darjeeling ośrodkiem dla ludzi dobrze sytuowanych, których stać było na pokrycie wysokich kosztów pobytu. Dopiero w ostatnim dwudziestoleciu te miejscowości stały się bardzo popularnymi ośrodkami wakacyjnymi, szczególnie dla grup średnio zarabiających, przybywających tu masowo w sezonach, osiągających rozmiary niewyobrażalnego tłumu, zajmującego każde istniejące miejsce w hotelach i w pensjonatach nie mogących pomieścić wszystkich chętnych. Wielu przyjeżdżających zmuszonych jest więc do spania na własnych materacach na dworcach kolejowych, akceptując wszystkie wyobrażalne niewygody. Stali się oni popularnym zjawiskiem, szczególnie

w Darjeeling, które pękają w szwach pod naciskiem poszukujących tu przyjemności ludzi, choć ten kto takiej przygody zakosztował zastanawia się jakie przyjemności można z tych przyjazdów czerpać w obliczu rosnących cen za transport, noclegi i każdy rodzaj usługi dla turysty, podczas gdy komfort pobytu jest bardzo mierny dla większości turystów. Sprawa nie ma się lepiej ani w Kurseongu ani w Kalimpong, przynajmniej podczas sezonów turystycznych. Tam także, wykorzystane jest każde miejsce noclegowe.

Nadmierne napływy ludzi bez wątpienia dowodzi, że miejscowości takie jak na przykład Darjeeling są niewątpliwą turystyczną atrakcją, ale jednocześnie jasnym staje się fakt finansowego statutu turystów. Większość z nich pochodzi z grup zawodowych nie mogących sobie pozwolić na dłuższe wycieczki i mających zatem ograniczone możliwości uniknięcia niedogodności zatłoczonego miejsca.

Ludzie odwiedzają górskie ośrodki przez cały rok, lecz istnieją okresy preferowane przez większość, zwane sezonami, kiedy to występuje tłok. Dwa czynniki przede wszystkim wyznaczają pory i czas trwania sezonów. Są to deszcze i zima. Choć zupełnie "suchy" miesiąc nie istnieje w Darjeeling i Kurseong, intensywność opadów i towarzyszące im gęste ograniczające poruszanie się i widoczność są czynnikami odstraszającymi turystów. Tak więc bardzo obfite w opady miesiące, zwykle od połowy czerwca do końca września, stanowią martwy okres. Z chwilą ustania deszczów we wrześniu rozpoczyna się sezon turystyczny trwający do grudnia, po którym następuje następny martwy okres trwający do końca marca. Są to zimowe miesiące z temperaturą spadającą w okolice zera stopni, przerywane krótkimi okresami deszczowymi, czasami opadami śniegu i z zachmurzonym niebem przez większą część dni. W tym

okresie wszystkie instytucje akademickie mają wakacje, a ludzie wyjeżdżają do cieplejszych miejsc w dolinach. Jednakże turyści przybywający z Zachodu preferują ten okres. Kwiecień przynosi znowu szczyt sezonu trwający do połowy czerwca. Wtedy Darjeeling korzysta z najlepszej pogody z dużą ilością słonecznych dni, a okres ten jest preferowany przez średnio zarabiających turystów hinduskich.

Ośrodki atrakcji

Turystyka rozwinęła się w okolicach górskich mając za główne centrum Darjeeling. Ugruntowana renoma tej górskiej miejscowości, obdarzonej unikalnym, naturalnym położeniem, sosnowymi lasami i wodokrzem na Kanczengunge, zapierającym dech w piersiach, zamykającym horyzont w pogodne dni, chłodny, rześki klimat w porównaniu do duszących gorącym dolin na południu, a przede wszystkim oddalenie, mają egzotyczny wymiar. Jednakże rozwój turystyki nie ograniczał się do Darjeelingu, czy innych górskich ośrodków jak Kurseong czy Kalimpong.

Rozwój komunikacji i rosnące zainteresowanie trekkingiem powiększyły zasięg zjawiska w ciągu ostatnich lat, prowadząc turystów dalej w głąb gór, gdzie natura w zielonym bogactwie niezwykle silnie oddziałuje na odwiedzającego. W ostatnich dziesięcioleciach następujące miejsce zyskały szeroką renomę: Sandakphu /3636m/, Phalut /3600m/ i Mirik /1800/. Pierwsze z nich oferuje widok na 4 z 5 najwyższych szczytów świata tzn. Everest, Kanczengunge, Makalu, i Lhotse, i dzięki temu zyskało międzynarodową sławę. Inne miejscowości jak Tonglu /3070m/, Rimbik /2286m/, Ramen /2560m/, Cairibas /2621m/ i Jhepi /1624m/ położone przy drodze do Sandakphu i Phalut są także szczególnie atrakcyjne dla turysty zainteresowa-

nego ptakami i kwiatami, czy innymi roślinami. Na wschodzie, Tucked /2000m/ i Mongpo /1263m/ rozwinęły się jako piękne miejsca oferujące odosobnienie dla odwiedzającego.

Prawdą jest, że dostępna i konieczna dla zapewnienia komfortu pobytu infrastruktura jest mierna, ale zapewnia różnorodność wrażeń i rozproszenie turystów, a także wzrost ich liczby, szczególnie tych pragnących łączyć miłość do natury i przygody z trudnościami. Dzięki temu turystyka w Darjeeling zyskała niewątpliwie zupełnie nowy wymiar. Zamiast spędzać dni w wygodzie i ciepłe hoteli, trwoniąc czas na spacerach na deptaku lub oglądanie wystaw sklepowych, turysta znajdować będzie coraz więcej przyjemności w zwiedzaniu trudno dostępnych miejsc w wyższych partiach gór. To stopniowe odchodzenie od tradycyjnej turystyki może mieć daleko idące oddziaływanie na turystykę górską, a ukierunkowane w odpowiednią stronę da obustronne korzyści w postaci:

a/ popierania turystyki i b/ sprawowania kontroli nad niepotrzebną ingerencją w naturalne cykle życiowe roślin, owadów, ptaków i innych zwierząt, które stanowią nieskażone bogactwo tego regionu i atrakcję dla turystów.

Nie trzeba tu powtarzać, że usługi wymagane przez turystów są dalekie od wystarczających i różni się w zależności od miejscowości. Wśród miast górskich, Darjeeling jest niewątpliwie w lepszej sytuacji w porównaniu z innymi miastami. Według danych pochodzących z Biura Turystycznego rządu Zachodniego Bengalu, w Darjeeling jest 86 hoteli dysponujących 2888 łóżkami, sklasyfikowanych następująco:

a/ Turystyczny Hotel Rządowy	1	/326 łóżek/
b/ Hotele z "gwiazdkami"	5	/345 łóżek/
c/ inne hotele w stylu zachodnim	63	/1868 łóżek/
d/ inne miejsca noclegowe	8	/288 łóżek/

/Skaszyfikowane według standardów międzynarodowych, 2 z 5 hoteli z "gwiazdkami" mają 3 gwiazdki a 3 z nich 2 gwiazdki. Wszystkie oferują usługi w stylu zachodnim/.

W Kalimpongu jest 15 hoteli. Dwa z nich oferują usługi w stylu zachodnim. W Kurseongu jest mniej hoteli i nie są one wystarczające jakoś aby znaleźć się na liście Biura Turystycznego. Jakkolwiek odstraszaające miałyby się te dane wydawać, obserwując wzrastającą popularność trekkingu, rząd jest zainteresowany tworzeniem nowych miejsc noclegowych w różnych miejscowościach tego regionu. Schronisko turystyczne, zbudowane na Tiger Hill 11 kilometrów od Darjeeling, oferuje miejsca noclegowe ludziom pragnącym podziwiać wschód słońca. Zarówno w Sandakphu jak i w Phalut istnieją bungalowy utrzymywane przez rząd, wyposażone w sprzęt i naczynia na użytek uczestników trekkingów. Podobne miejsca noclegowe znajdują się w Tonglu, Jhepi, Jorepokhri, Bijanbari i Batasi. W bungalownach sfinansowanych przez rząd, wyposażonych w białą pościelową i koce. W większości tych bungalów są 4 łóżka. Ponadto, chatki trappersów, powstały w Manaybhanjang, Tonglu, Sandakphu, Phalut, Ramam, Rimbik i Gairibas, każda wyposażona w 14-15 łóżek. Nie są one jednak tak dobrze wyposażone jak bungalowy i oferują tylko materace, koce oraz naczynia kuchenne.

W analizie struktury kosztów i zysków chciałoby się móc określić wydatki na transport, noclegi i żywność. Różnią się one w zależności od rodzaju wybranego noclegu i transportu. Generalnie biorąc, ceny hotelowe są wyższe w hotelach z "gwiazdkami" od 300 do 1050 rupii od osoby za dobę wliczając wyżywienie i inne usługi/. W hotelach będących pod nadzorem rządu ceny wynoszą od 25 do 225 rupii za pokój dwuosobowy, a w schroniskach młodzieżowych tylko 6 rupii. W hotelach bez "gwiazdek" w stylu zachodnim jak i w hotelach w stylu hinduskim ceny są różne od 60

do 185 rupii, w tych pierwszych i 12 do 85 rupii w tych drugich od osoby za dobę. Poziom usług jest zróżnicowany, a w wielu przypadkach cena nie uwzględnia wyżywienia. W hotelach z "gwiazdkami" w cenie liczone jest wyżywienie i inne usługi podczas gdy w hotelach zarządzanych przez rząd wyżywienie jest opłacane osobno. Podobnie jest w większości hoteli w stylu zachodnim, natomiast hotele w stylu hinduskim wliczają wyżywienie do ceny noclegu. Jednocześnie istnieje duże zróżnicowanie w zakresie usług, co znajduje odbicie w cenach, a dotyczy darmowej pościeli, łazienki, gorącej wody bieżącej, barku, telefonu w pokoju, punktu wymiany dewiz, boiska do gry, biblioteki, parkingu, muzycznego programu radiowego itp.

W porównaniu z wyższymi stawkami w hotelach państwowych, będących często poza zasięgiem przeciętnego turysty, ceny za noclegi są bardzo przystępne w chatkach dla trekkerów i wynoszą około 6 rupii za dobę od osoby oraz dodatkowe 1 rupię za użytkowanie kuchni. Ceny w państwowych bungalowach są jeszcze niższe. Ceny w hotelach prywatnych zmieniają się zależnie od sezonu, będąc najwyższe w jego szczycie i o połowę lub więcej niższe w martwym sezonie. Obok podwyżek cen z roku na rok, te wahania wydają się być niekierowane ponieważ nie istnieją reguły ich ustalania, ulegając zmianie w różnych okresach sezonu. Taka sytuacja nie do przewidzenia nie dotyczy hoteli prywatnych cieszących się dużą renomą, mających odpowiedni standard usług i stosowanych do tego ceny.

Równie ważnym składnikiem struktury kosztów są wydatki na środki transportu i tragarzy. Rozwój transportu można uważać za zadowalający: 16 państwowych autobusików jak również prywatne autobusiki wykonują 40 kursów dziennie pomiędzy Siliguri i Kalimpong, 24 kursy pomiędzy Mirik i Siliguri i Darjeeling oraz 5 pomiędzy

Bijanbari i Darjeeling i 5 pomiędzy Darjeeling. Są to trasy objęte rozkładem jazdy, nie uwzględniające kursów do innych, mniej znanych miejscowości.

Poza autobusikami turyści podróżują również kolejką wąskotorową wyruszającą z Siliguri do Darjeeling, a także licznymi land-roverami i jeepami - taksówkami kursującymi pomiędzy Siliguri i Darjeeling oraz Kalimpong. Nie są one objęte rozkładem jazdy, a częstotliwość kursowania zależy od ilości chętnych. Koszt podróży, jak to jest widoczne w tabeli, jest różny w zależności od rodzaju pojazdu i jego właściciela.

Tabela 2 Ceny przejazdu autobusem i taksówką na różnych trasach w górskim rejonie Darjeeling

Przystanki	Bilet autobusowy auto-bus WBDC od osoby	Bilet autobusowy inne agencje od osoby	opłata za taksówkę od osoby
Siliguri-Darjeeling /lotnisko/	30 r.	13 r.	30 r.
Siliguri-Darjeeling stacja kolejowa	25 r.	5 r.	30 r.
Darjeeling-Mirik	38 r.	7 r.	25 r.
Siliguri-Mirik	38 r.	7 r.	25 r.
Siliguri-Kurseong	-	7 r.	20 r.
Siliguri-Kalimpong	-	7 r.	30 r.
Darjeeling-Kurseong	-	5 r.	15 r.
Darjeeling-Kalimpong	-	10 r.	20 r.
Kurseong-Mirik	-	12 r.	35 r.

Źródło: West Bengal Tourist Development Corporation, 1985

Koszt podróży, jak podaje tabela jest średni jak na warunki hinduskie, a częstotliwość kursowania na drodze z Siliguri do Darjeeling i innych miast dość dobra. Koszt przegazny sięgający od 4 do 30 rupii za ładunek o wadze 25 kilogramów nie może być uważany za wysoki w tak trudnym terenie.

W.B.T.D.C. jest świadomy wymagań uczestników trekkingów, z których wielu nie jest właściwie wyposażonych. Koszty ekwipunku do trekkingu są wysokie, z uwagi na ceny ekwipunku koniecznego na wyższych wysokościach. Biuro Turystyczne i schroniska młodzieżowe zarządzane przez rząd Zachodniego Bengalu dysponują wypożyczalnią sprzętu dla uczestników trekkingów, z niskimi cenami i koniecznością pozostawienia depozytu równowartości sprzętu. Ceny za wynajęcie są następujące:

Tabela 3. Opłaty za wynajęcie sprzętu używanego na dużych wysokościach ustanowione przez przedsiębiorstwa państwowe

Nazwa sprzętu	Opłata za dzień za sztukę	Aktualna wartość
śpiwór	4.50 r.	680 r.
plecak	2.00 r.	90 r.
plecak ze stelażem	2.50 r.	210 r.
poduszka nadmuchiwana	0.25 r.	10.70 r.
kurtka wiatroodporna	1.50 r.	175 r.
materiał nadmuchiwany	1.50 r.	150 r.
pianka-matrac	2.50 r.	168 r.
łóżko składane	4.00 r.	230 r.
namiót dwuosobowy nylonowy	6.00 r.	850 r.

Źródło: W.B.T.D.C.

Wszystkie artykuły mogą być wyposażone po zostawieniu równowartości sprzętu, od której to sumy zostają odjęte koszty wypożyczenia z chwilą zwrotu sprzętu w dobrym stanie. W przypadku sponсорowania wycieczki przez znane biuro podróży, depozyt pieniężny nie jest konieczny. W.B.T.D.C. i schroniska młodzieżowe mają również tabor dla uczestników trekkingu, za 30 rupii dziennie od osoby niosącej 25 kg. Inna organizacja państwowa, Himalajski Instytut Wspinaczkowy również wypożycza sprzęt na takich warunkach jak W.B.T.D.C.

Istnieją również dwie prywatne agencje organizujące wycieczki trekkingowe dla grup lub turystów indywidualnych, pobierające opłaty za wynajem sprzętu i depozyt pieniężny. Zasady pobierania depozytu różnią się w zależności od wypożyczającego. Nie są nim objęte grupy studentów, podróżni zagraniczni płacą 100 dolarów lub zostawiają bilet lotniczy oraz rzeczy osobiste. Turysty hinduscy zostawiają w depozycie 1000 rupii i rzeczy osobiste za grupę 5 osobową, a od pary turystów tylko rzeczy osobiste. Agencje te zapewniają tragarzy i kucharzy, a w razie potrzeby przewodnika, pobierając 30 rupii za tragarza i kucharza oraz 50 za przewodnika.

Tabela 4. Opłaty za wypożyczenie sprzętu w prywatnych agencjach

nazwa sprzętu	opłata za sztukę/dzień
Śpiwór /puchowy/	10 r.
Kurtka	5 r.
Namiot	20 r.
Duty /rządki/	3 r. /na parę/
Naterac	3 r.

Źródło: W.B.T.D.C.

Istnieją możliwości zorganizowania wycieczek z przewodnikiem przez prywatne i państwowe biura podróży. Biuro turystyczne rządu Zachodniego Bengalu posiada pewną ilość programów dla zwiedzających, zapewnia jeepy i samochody turystom jadącym do Sandakphu i Phalut nie planującym trekkingu, w cenie 1000 rupii za jeepa z noclegiem w Sandakphu, zaś za podróż do Tiger Hill pobiera 18 rupii od osoby. Koszt przejazdu do Sandakphu wynosi 1400-1500 rupii z noclegiem dla takiej samej ilości turystów. Biura prywatne pobierają 18 rupii od osoby za zwiedzanie Tiger Hill i 40 rupii za zwiedzanie miasta Darjeeling i okolic.

Ruch turystyczny

Ważnym wskaźnikiem rozwoju turystyki jest ilość przyjazdów. Można zauważyć, że ilość ta była zmienna w ciągu ostatnich 5 lat, z których posiadamy dane dotyczące turystów krajowych i zagranicznych.

Tabela 5. Liczba turystów z Darjeeling

rok wieder- arrop	turyści hinduscy	% turystów hinduskich	turyści zagranic- zni	% turystów zagranicz- nych	suma wszystkich turystów
1981-82	96400	90.43	10200	9.57	106600
1982-83	10245	52.02	9450	47.98	19695
1983-84	10105	49.95	10125	50.05	20230
1984-85	11265	48.42	12000	51.58	23265
1985-86					
do listop.	86460	93.53	5987	6.47	92447

Źródło: W.B.T.D.C.

Tabela 4 pokazuje duże zróżnicowanie w ilości turystów oraz interesujące cechy ruchu turystycznego nie znajdujące wystarczającego wytłumaczenia.

Według dostępnych informacji liczba turystów odwiedzających Darjeeling była największa w 1981-82 roku, osiągając rekordową w ciągu 5 lat liczbę 106600 turystów. W następnym roku ilość ta zmalała więcej niż pięciokrotnie, a wzrost był bardzo mały w następnych 2 latach. Sytuacja zmieniła się w roku 1985, kiedy to liczba turystów wzrosła prawie czterokrotnie w stosunku do roku poprzedniego.

Większą część turystów w roku 1981-82 stanowili Hindusi /90%/, co jest zrozumiałe. W następnych 3 latach stosunek liczby Hindusów do reszty turystów zmniejszał się stopniowo, dochodząc do 50% w 1983-84r. i 1984-85, kiedy to liczba turystów zagranicznych była większa niż turystów hinduskich, pomimo, że ogólna liczba turystów nie wzrosła znacznie w tym okresie. Liczba turystów zagranicznych

nie zmieniła się znacznie na przestrzeni tych 5 lat, pozostając na poziomie 10-12 tysięcy. Turystów zagranicznych odwiedzających regiony górskie zdecydowanie preferują Darjeeling, co podkreśla fakt, że 90% z nich właśnie tu przybywa.

Tabela 6. Przyjazdy turystów zagranicznych do punktów granicznych /samolotem, pociągiem i komunikacją drogową/

Nazwa punktu granicznego	Sposób podróżowania	Liczba przyjazdów				
		1982-2	1982-3	1983-4	1984-5	1985-6 do 11st
Dagbora lotnisko	samolot	5531	5268	5.682	6329	2134
Kankarvita granica z Nepalem	kom.drogow.	2168	1982	1842	2365	1476
New Jalpaiguri Stacja kolejowa	pociąg	3246	3129	2954	3404	2638
Siliguri stacja kolejowa	pociąg	66	52	43	23	16
sum		11311	10431	10521	12101	6264
Liczba turystów odwiedzających Darjeeling		10200	9450	10125	12000	5987

Źródło: V.B.T.D.C.

Nie można znaleźć pełnego wytłumaczenia nagłego spadku liczby turystów hinduskich, pozostającej na jednokrotnym poziomie przez 3 kolejne lata /11000 osób/ i następnie jego równie gwałtownego wzrostu. Czynniki ziemi powodują konieczność wprowadzenia objazdów dla ruchu drogowego. Objazd pociągu został wprowadzony na okres miesiąca w 1984 r. Dodać należy jeszcze brak miejsc noclegowych oraz wysokie ceny jako czynniki odstraszające turystów hinduskich, szczególnie tych średnio zarabiających. Nie mogą to być jednak powody niespotykanego spadku ich liczby. Poprawa infrastruktury w innych miejscowościach turystycznych w tym regionie lub poza nim również nie mogą zastąpić czaru miejscowości w rejonie Darjeeling. Musi więc istnieć inny powód odstra-

snajęcy miłośników gór, wymagający szczegółowych badań,

Powód ten nie wpłynął na przyjazdy turystów zagranicznych, których poruszanie się jest poważnie, z niezrozumiałych przyczyn, ograniczone poprzez system pozwoleń.

Tak więc, wydaje się interesującym fakt, że prawie połowa turystów zagranicznych przyjeżdża pociągami lub autobusami do Siliguri ostatniego miejsca przesiadki przed ostatnim etapem podróży w góry, natomiast druga połowa przybywa drogą powietrzną i dociera do punktów kontroli w celu odprawy przed wyruszeniem do miejscowości górskich.

Można zauważyć, że średnio 1/5 przyjeżdżających przybywa do Indii przez Nepał przekraczając punkt kontroli Kankarvita. Średnia liczba przyjeżdżających dziennie różnymi drogami z Siliguri do Darjeeling wynosi 30 osób.

Perspektywa

Pokonując wszystkie przeciwności, zarówno fizyczne jak i ekonomiczne, turystyka stała się głównym przemysłem we wszystkich miejscowościach górskich rejonu Darjeeling, dając środki do życia dużej części ludności pracującej w wielu sektorach. Rozwój bogactw turystycznych w odpowiednim kierunku oraz ich właściwe wykorzystanie daje ogromne możliwości uczynienia tego przemysłu najlepszym instrumentem do gospodarczego i kulturalnego uniezależnienia regionu. Spośród wielu różnych elementów turystycznych, czynniki kulturalne i społeczno-gospodarcze wymagają szczególnej uwagi i zintegrowanego podejścia w celu stworzenia bardziej zachęcającej atmosfery dla turystów. Możliwości tradycyjnych ośrodków takich jak Darjeeling, Kurseong i Kalimpong wydają się być ograniczone. Z tego względu rząd kładzie większy nacisk na zróżnicowanie ruchu turystycznego, kierując go do innych ośrodków,

wypogodzonych odpowiednio do przyjęcia większej liczby turystów. Mirik jest jednym z ośrodków rozbudowywanych podczas Szóstego Planu. Rozwój trekkingu również wchodzi w skład programu rządu. Powna ilość chatek trekkingowych, oferujących nocleg i inne urządzenia przyczyniła się do wzrostu popularności regionu Sandakphu-Phalut wśród trekkersów, co podkreśla wzrost ich liczby z 320 w 1984-5 roku do 648 w ostatnich miesiącach 1985 roku. Trekking wraz z możliwościami obserwowania dzikiego życia, wędkarstwem, narciarstwem, wiosłowaniem w jeziorach górskich, wspinaczkami i tym podobnymi zajęciami nieszkodzącymi otoczeniu, może stworzyć zupełnie nowy wymiar turystyki w tym regionie, który powinien być odwiedzany.

Aktualny Siódmy Plan 5-letni, zawiera plan rozwoju nowych miejsc propagujących tego rodzaju działalność torującą drogę dalszemu rozwojowi terenów turystycznych, a zatem przyczyniającą się do "rozgęszczenia" turystów. Miejsca oczekujące rozwoju w celu przejęcia takiej roli to rejon Bijanbari, rejon Singla Bazar, rejon rzeki Railey, Lava, Sansing, kompleks Tiger Hill i Sakma.

Miejscowi mieszkańcy, mając niełatwe życie w ciężkich warunkach osiągnęli ścisły związek z turystyką, wspierając turystów swoimi ograniczonymi środkami w różnych okolicznościach. Ich usługi, rady i towarzysztwo w tym trudnym terenie czyni wycieczki przyjemnymi i wygodnymi takimi, jakie niemożliwe są nigdzie indziej.^{1/}

1/ "Development of Tourism in India", ■ A case-study of Darjeeling Himalaya" - B. Bhattacharya, University of North Bengal, West Bengal, India. W: World Leisure and Recreation - October 1986, Official Publication of the World Leisure and Recreation Association.

4. Urugwaj

Urugwaj oferuje idealne położenie geograficzne, łagodny, delikatny klimat, czyste powietrze i brak jakiegokolwiek zanieczyszczeń. Jego wspaniałe regionalne ułatwienia transportowe, piękne plaże i spokojna atmosfera miast stały się atutami wartościowymi w rozwoju stale rozwijającego się i rozrastającego się sektora turystycznego.

Rozciągający się łańcuch kąpielisk nadmorskich wzdłuż Rio de la Plata i Oceanu Atlantyckiego /szerokość geogr. 35°/ cieszą się wyjątkowym sezonem letnim od listopada do marca z temperaturą między 70-80 F. Stolica Montevideo jest otoczona plażami wzdłuż rzeki. Podróżując dalej na wschód od stolicy, przez wspaniałe drogi sąsiadujące z plażami kurortów i otoczone lasami sosnowymi i eukaliptusowymi, takimi jak Allantida, Piriapolis i Punta del Este, światowej klasy kurorty i główne Południowo-Amerykańskie centra turystyczne. Dalej na wschód, oceaniczne kurorty bliżej brazylijskiej granicy oferują lasy palmowe, jeziora i parki narodowe.

To wszystko stanowi ogromny potencjał wzrostu turystycznego.

Wzdłuż rzeki Urugwaj, zachodniej granicy kraju, turyści również mogą znaleźć plaże i miasta o historycznym znaczeniu, jak Kolonia i Carmelo. Północny-zachód oferuje różnorodność ciepłych źródeł - cieplic, które stają się coraz bardziej popularne i są wykorzystywane przez cały rok zarówno w lokalnej jak i regionalnej turystyce.

W Urugwaju jest również wiele obszarów wewnątrz kraju niezbadanych, ze wspaniałymi naturalnymi lasami, strumieniami i wzgórzami, które oferują wspaniałe możliwości polowań i wędkarstwa.

Ponadto kraj ten przyciąga tradycyjną gościnnością Urugwajczyków ze względu na to, że Urugwaj jest krajem imigrantów z silnymi etnicznymi i kulturowymi powiązaniami z Europą Zachodnią, głównie Włochami i Hiszpanią.

Urugwaj ma już długotrwałą tradycję przyciągania turystów. Sezon turystyczny trwa od listopada do marca, ale przyjazdy turystów koncentrują się w miesiącach między grudniem a lutym, kiedy to przypada szczyt turystyczny w tym kraju. Panuje wtedy tam lato.

Eleganckie kurorty, kąpieliska nadmorskie i łańcuch pięknych piaszczystych plaż pomiędzy Punta del Este i Montevideo, znajdujących się wzdłuż całego wybrzeża stanowią wtedy główną atrakcję turystyczną Urugwaju dla turystów zagranicznych. One to, jak i bardzo ciepłe morze przyciągają turystów.

Dzięki temu ci Urugwajczycy, którzy ze względów finansowych nie mogą wyjechać na wakacje z kraju, mogą je wspaniale spędzić u siebie. Przykładowo w stolicy kraju - Montevideo wszędzie do plaży jest blisko, tak więc można na nią uczęszczać codziennie.

W ostatnich latach rocznie przybywało do kraju od 600 tys. do 1,1 miliona turystów. W 1984 roku - 1,072 tys. w 1982 - 730 tys., a w 1983 - 729 tys.

Ostatnie osiągalne i dostępne dane dla sezonu 1985-86 /pierwsze 75 dni/ pokazują, że 520.000 turystów odwiedziło Urugwaj, z tego ponad 80% to turyści z Argentyny. Oni to głównie przybywają do Urugwaju ze względu na to, że mają bardzo blisko, tylko 40 min i nie tracą czasu na podróż. Drugą przyczyną jest fakt, że Argentyńczycy nie posiadają takich ładnych plaż, jakie są w Urugwaju i mogą za tą samą cenę /ponieważ ceny usług turystycznych są takie same jak w Argentynie/ spędzić w tym kraju przyjemniejsze wakacje.

Przyjazdy turystów do Urugwaju w/g krajów

Argentyna	82,3%
Brazylia	8,9%
Chile	1,3%
Północna Ameryka	1,4%
Inne	6,1%

Półowa pozostałych turystów odwiedzających Urugwaj to turyści z Brazylii. Reszta to turyści z Chile, Północnej Ameryki i Paragwaju. Z Europy i Stanów Zjednoczonych przybywa jeszcze ciągle mało turystów, ale w ostatnich latach ich liczba już się zwiększyła. Zaczynają również oni interesować się tym krajem.

Wysoko rozwinięte są w Urugwaju usługi turystyczne. Np. w sezonie można wynająć na wakacje cały dom lub mieszkanie. Są to domy z pełną obsługą, ze służbą, kucharzem i nawet opiekunką do dzieci.

Globalnie w ciągu 1985 roku odwiedziło Urugwaj ponad 1 mln turystów, co stanowi tyle co 35% mieszkańców tego kraju. Preferowanym kierunkiem podczas swego sezonu jest Punta del Este, najbardziej rozwinięte centrum turystyczne, które gościło 50% ogólnej liczby odwiedzających Urugwaj. Następne według ważności było Montevideo, przybrzeżne kurorty na terenie Canelones, Pirinópolis i uzdrowiska z ciepłymi źródłami w północno-zachodniej części kraju.

Ważnym faktem jest, że znaczna część turystów powraca do Urugwaju. Jedną z przyczyn tego jest fakt, że wielu turystów jest właścicielami posiadłości na terenie kurortów. Drugą przyczyną jest to, że wielu Argentyńczyków posiada krewnych w Urugwaju, od czasu gdy do obydwu krajów przybywały te same grupy imigrantów.

Dokonując podziału z jakiej bazy noclegowej skorzystali turyści podczas pobytu w Urugwaju, według danych z 1986 r. widzimy, że 26% przybywających zatrzymało się w swoich własnych domach, 27% zatrzymało się u krewnych lub znajomych, 17,5% w hotelach, 16,5% w wynajętych domach lub apartamentach i 40% na campingach.

Ważnym do odnotowania jest fakt, że stosunkowo niski procent turystów korzysta z hoteli, które stanowią poważną pozycję w tego rodzaju infrastrukturze.

Sektor turystyczny w Urugwaju stał się ważnym źródłem dochodu narodowego, rozwinął się on bardzo szybko jako ważne, źródło dochodu dewiz dla gospodarki. W 1981 r. wpływy dewizowe wynosiły 263 mln \$ USA, w 1982 - 106 mln \$ USA, a w 1983 - 89,7 mln \$ USA.

Główną przyczyną zróżnicowania całkowitych wpływów dewizowych na turystyki między 1981, a 1983 rokiem tkwi w wahaniu się kursu wymiany pomiędzy walutą Argentyny i Urugwaju. W 1983 r. wpływy te wykazywały deficyt netto 169 mln \$ ze względu na względną siłę urugwajskiego peso.^{1/}

Dochody z turystyki wynosiły przeciętnie w ciągu ostatnich pięciu lat 200 milionów \$ USA rocznie, osiągając podobne liczby jak dla ogólnego eksportu woźny i wołowiny - dwóch najważniejszych tradycyjnych dóbr eksportowych i stanowił on 23% ogólnej wartości eksportu.

Poza bezpośrednimi wydatkami od turystów, gospodarka korzysta z wpływu kapitału skierowanego na lokatę w nieruchomościach zlokalizowanych w głównych kurortach.

W ostatnich latach był to również kapitał prywatny z Argentyny, który finansował wiele budynków wakacyjnych i mieszkalnych, szczególnie w Punta del Este.

^{1/} South America, Central America and the Caribbean 1986
Europa Publications Limited.

Tabela 7. Dochody z turystyki w porównaniu z importem dóbr przemysłowych i dóbr konsumpcyjnych /w mln \$ USA/

	1976	1977	1978	1979	1980
turystyka	68	117	137	287	298
dobra przemysł.	101	138	106	174	265
dobra konsump.	24	30	42	79	145

Źródło: Uruguay - face au monde - tourisme, Nov - Déc. 1981 nr 5.

W porównaniu z importem dóbr przemysłowych dochody z tytułu turystyki wzrosły: w 1976 roku stanowiły one 67% tego importu, a w 1980 r. wynosiły o 12% więcej niż ten import.

Natomiast pomiędzy 1976 rokiem a 1981 wpływy w dewizach z turystyki były wyższe od wydatków na import dóbr konsumpcyjnych. W 1980 roku przekroczyły je one o 100%.

Tabela 8. Wydatki turystów w mln \$ USA

	1976	1977	1978	1979	1980	1981
cały rok	68	117	137	287	298	-
w sezonie	38	66	69	123	186	228

Źródło: Uruguay - face au monde, - tourisme, Nov - Déc. 1981 nr 5.

Jeśli chodzi o wydatki turystów tabela nr 8 pokazuje wydatki ogółem roczne i sezonowe.

Wydatki turystów w sezonie wzrastały rocznie średnio o 43,1%, a wydatki globalne roczne wzrastały średnio rocznie o 39,5%.

Porównując dochody w dewizach z turystyki z głównymi towarami eksportowanymi, można zaobserwować, że od 1979 roku dochód z turystyki przewyższył dochód uzyskany z eksportu z poszczególnych czterech głównych towarów eksportowych z kraju.

W 1980 roku dochód z turystyki stanowił 29% eksportu ogólnego!

1/ Uruguay - face au monde - tourisme, Nov.-Déc. 1981 nr 5

Tabela 9. Dochoły w dewizach z turystyki w porównaniu z eksportem głównych towarów /w mln \$/

Towary	Rok	1976	1977	1978	1979	1980
1. Żywe zwierzęta i produkty zwierzęce		143	139	130	168	259
2. Produkty roślinne		53	61	73	89	106
3. Skóra, kożuchy i produkty ze skóry		93	109	130	149	139
4. Materiały tekstylne i wyprodukowane z nich odzież		131	166	191	178	296
5. Turystyka		68	117	137	287	298

Źródło: Uruguay - face au monde - tourisme, Nov-Déc 1981 nr 5.

Jakość i zróżnicowanie warunków turystycznych stwarza podstawy przewidywania o dalszym rozwoju sektora turystycznego.

Nowo powołany w 1986 roku rząd zareagował na to powołując w kwietniu 1986 roku Ministerstwo Turystyki w celu zmócenia większej uwagi na działalność tego sektora.

Effektem jego działalności było uproszczenie procedury ułatwiającej wjazd turystów oraz prowadzenia polityki podatkowej i kredytowej ułatwiającej inwestowanie w tym sektorze. Dotyczy to przykładowo wyposażenia hoteli, które może być importowane bez opłaty celnej.

W tym sektorze podobnie zresztą jak w innych, nie ma żadnej różnicy między krajowymi i zagranicznymi inwestorami. Ta nie dyskryminująca polityka również dotyczy odbierania korzyści z istniejących kredytów.

Nie ma wątpliwości, że średnio i długie okresowy rozwój sektora turystycznego jest połączony z atrakcyjnością pomysłów nowych inwestorów głównie w infrastrukturze hotelowej jak również w staraniach marketingowych.

Głównymi ujemnymi stronami polityki turystycznej w przeszłości były wysokie koszty opłat samolotowych w tym kierunku jak również niewystarczająca wiedza na temat istniejących ułatwień.

Odwrocenie tej sytuacji mogło by umożliwić Urugwaj, w uprzywilejowanej sytuacji tj. w okresie międzynarodowego popytu turystycznego na równi z regionalnymi atrakcjami w Argentynie i południowej Brazylii.

Kilku inwestorów zagranicznych wyraziło zainteresowanie ułatwieniami w przypadku budowy pięcio- gwiazdkowych hoteli i negocjowali już w sprawie budowy jednego z nich w óródmieście Montevideo.

Życzenia inwestorów dotyczące przeprowadzenia badań nad potencjalnymi transakcjami w sektorze turystycznym, pozwalają zwrócić uwagę na wysoki stopień edukacji siły roboczej będącej do dyspozycji w turystycznych zawodach.

5. TURYSTYKA W SRI LANCE

a/ Główne nurty

Intensywny rozwój zagospodarowania turystycznego w Sri Lance rozpoczął się w latach siedemdziesiątych. Efektem aktywnej działalności państwa /w 1966 roku powstało w Sri Lance Ministerstwo d/s Turystyki/, zwłaszcza w zakresie rozwijania bazy noclegowej /w 1987 r. liczyła ona 21,6 tys. łóżek/ był gwałtowny wzrost przyjazdów obcokrajowców oraz dochodów uzyskiwanych z turystyki zagranicznej. Wśród odwiedzających najliczniejszą grupę stanowili mieszkańcy RFN, Indii, Francji i Wielkiej Brytanii. Średnia długość pobytu przyjezdnych wynosiła 13,2 dnia, a dochód uzyskany z turystyki zagranicznej 82,0 mln dolarów USA. W sektorze turystycznym pracuje około 48 tys. mieszkańców kraju.

Czynnikami sprzyjającym rozwojowi ruchu turystycznego na obszarze Sri Lanki są walory wypoczynkowe środowiska przyrodniczego, a także bogate tradycje kulturowe. Rozległe plaże piaszczyste oraz ciepłe i czyste wody strefy przybrzeżnej stwarzają dogodne warunki dla kąpieli, żeglarstwa, wędkarstwa, narciarstwa wodnego oraz obserwacji podwodnego życia fauny i flory morskiej. Licznie odwiedzane są także miejscowości wypoczynkowe położone wewnątrz kraju, które odznaczają się korzystnym mikroklimatem i atrakcyjnym krajobrazem górskim.

Ośrodkami koncentracji ruchu turystycznego są również miasta posiadające zabytki architektoniczne, stanowiące często miejsce kultu religijnego.

Znaczną frekwencją odwiedzających odznacza się zwłaszcza Kandi - cel pielgrzymek wyznawców hinduizmu, buddyzmu, islamu i

chrześcijaństwa, w którym corocznie organizuje się festiwale i barwne uroczystości religijne. Atrakcją turystyczną stanowi ponadto bogata twórczość ludowa mieszkańców miasta, zwłaszcza w dziedzinie artystycznego rękodzielnictwa, a także miejscowy ogród botaniczny zwany Peredenia. Dużą popularnością wśród turystów cieszą się wycieczki do parków narodowych Sri Lanki, zwłaszcza Wilpattu, Ruhuna /Yala/ i Gal Oya.

Poważny spadek aktywności w przemyśle turystycznym w tym kraju zanotowano w 1983 roku, a tendencja zniżkowa utrzymywała się do 1987 roku. Przyjazdy turystyczne w roku 1987 były na najniższym poziomie od roku 1978. Było to widoczne w spadku dochodów płynących z wymiany pieniędzy /wyrażona w SDR/, jak również w mniejszym wykorzystaniu miejsc hotelowych i spadku oferowanych miejsc pracy w tym roku. Główną przyczyną tych niekorzystnych zjawisk była wroga antyreklama dotycząca bezpieczeństwa przebywania w Sri Lance.

Ulgi przyznane przez rząd przemysłowi hotelarskiemu, wprowadzone pod koniec roku 1983, były nadal stosowane w 1987. Dotyczyły one przedłużenia moratorium spłaty długów do marca 1989 roku ze stu procentowym rozłożeniem spłat oraz bezprocentowe pożyczki dla hoteli.

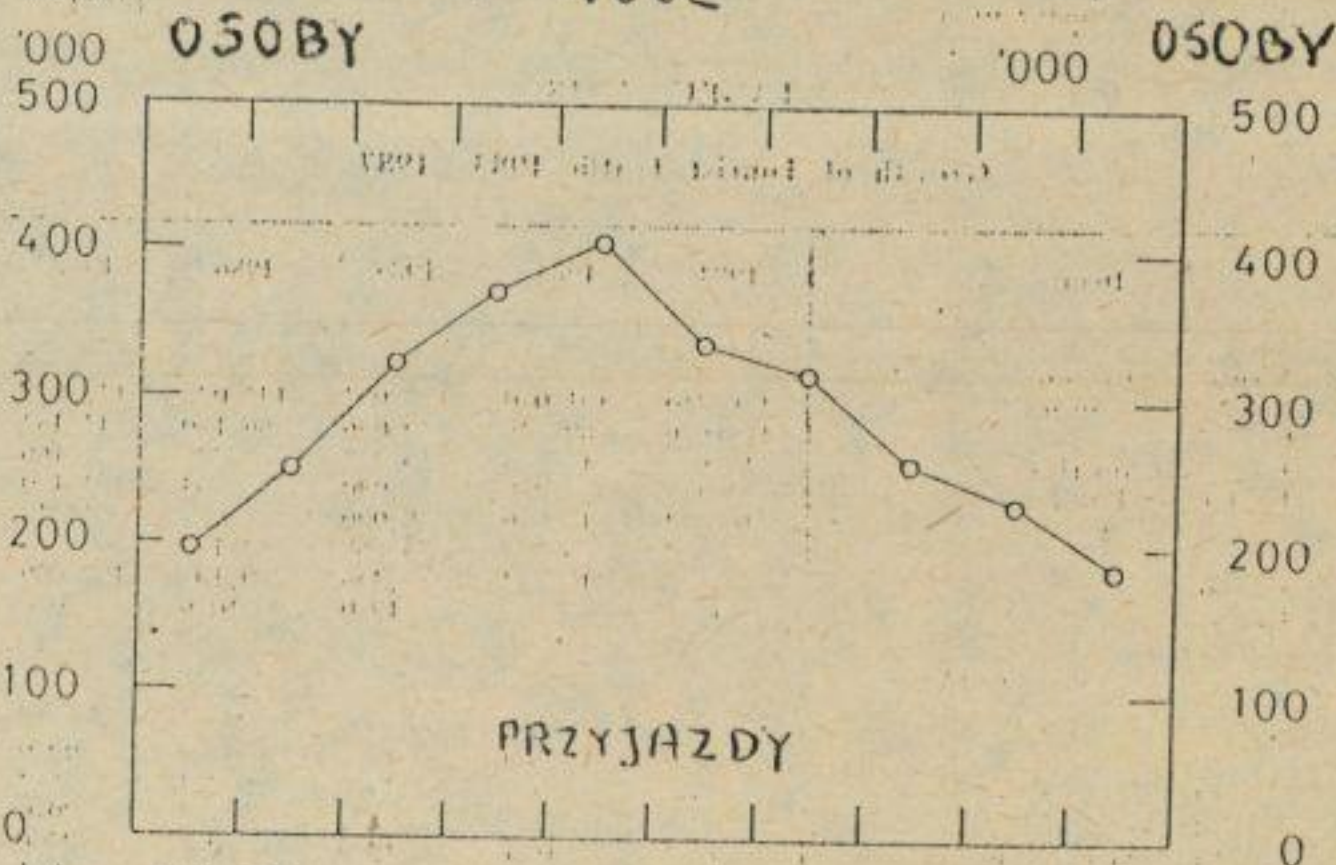
b/ Przyjazdy turystyczne

Ogólna liczba przyjazdów turystycznych w 1987 wynosiła 182 620, co stanowiło 21% spadek w stosunku do zanotowanych 230 106 w 1986 roku. Liczba ta była o 55% niższa niż rekordowa suma przyjazdów turystycznych zanotowana w 1982 roku, wynosząca 407 330. Warto zauważyć, że poziom spadku aktywności w ruchu turystycznym zanotowany w roku 1987 był znacznie wyższy niż

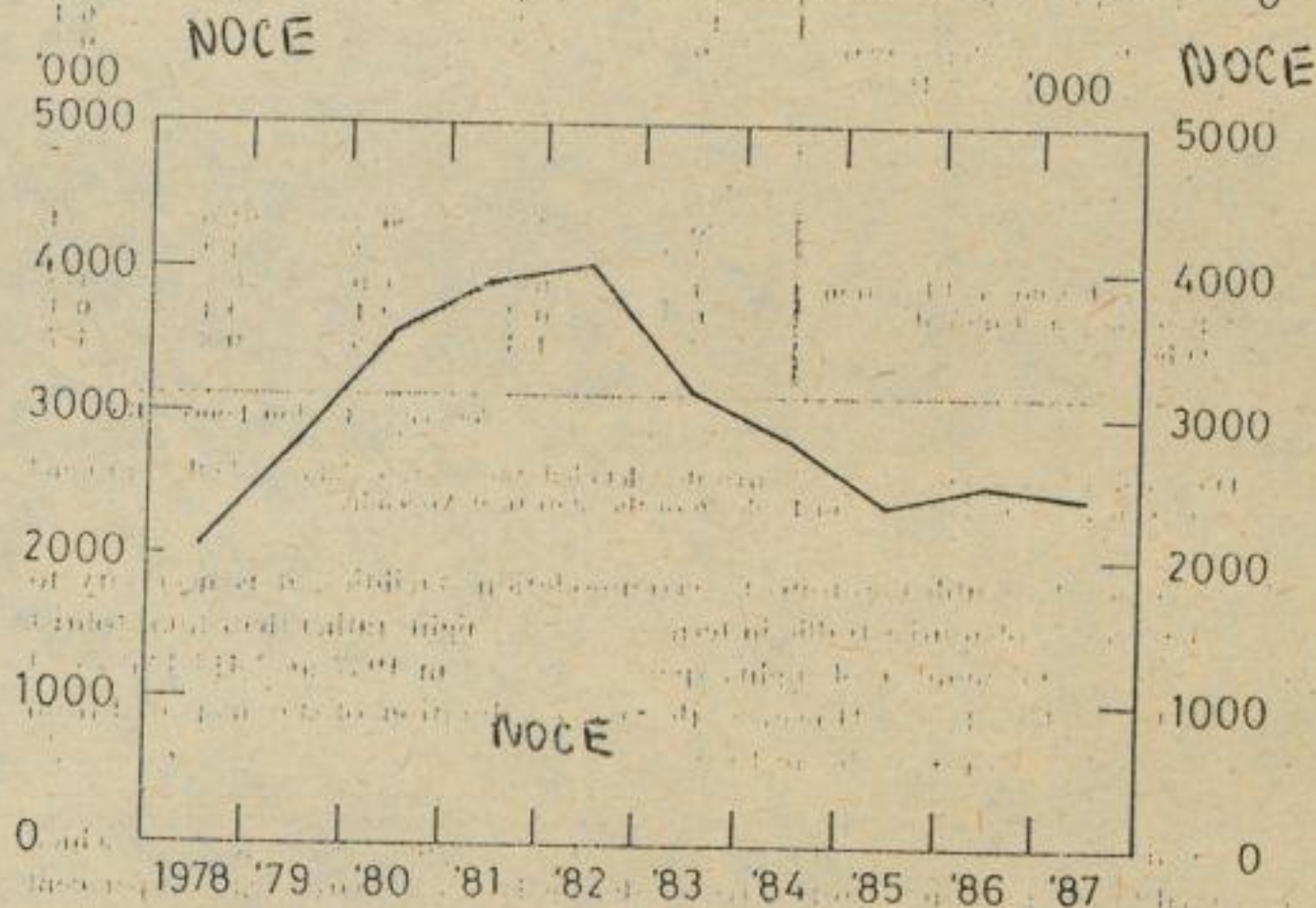
WYKRES 1

PRZYJAZDY TURYSTYCZNE
I NOCE

A.



B.



Centralny Bank Sri Lanka

poziomy zanotowane w ciągu ostatnich siedmiu lat. /patrz tabela 1/.

W 1987 roku nastąpił spadek liczby przyjazdów turystycznych ze wszystkich stron świata oprócz państw Europy wschodniej, gdzie zanotowano wzrost o 14%. Chociaż Europa Zachodnia pozostaje głównym rynkiem turystycznym Sri Lanki, zanotowano 15% spadek liczby przyjazdów, z 143 022 w 1986 roku do 121 112 w 1987 roku.

Tabela 1.

Przyjazdy turystów zagranicznych do Sri Lanki
według kraju pochodzenia

Kraj	L a t a					
	1982	1983	1984	1985	1986	1987
Australia	11.024	9.022	10.656	7.204	5.126	4.008
Francja	37.178	23.954	30.154	26.644	20.022	14.726
RFN	79.192	57.406	58.862	50.992	48.788	45.278
Indie	92.940	87.694	41.580	30.862	20.882	12.200
Włochy	18.394	14.874	16.642	12.846	15.336	9.712
Japonia	11.998	11.762	20.634	23.356	12.720	7.331
Malezja	3.426	2.256	2.226	2.152	2.168	1.471
Skandynawia	16.966	16.360	20.818	16.468	14.202	15.341
Szwajcaria	17.737	13.092	11.136	7.636	7.224	3.006
Wielka Brytania	38.461	29.210	29.438	21.882	21.332	18.142
USA	13.944	12.832	13.094	8.754	7.560	6.184
Inne kraje	65.970	59.058	62.494	48.660	48.726	42.791
Ogółem	407.230	337.530	317.734	257.456	230.106	182.620

Źródło: Ceylon Tourist Board

Liczba przyjazdów z rejonu azjatyckiego, który jest drugim co do wielkości rynkiem turystycznym spadła o 34%, ze względu na 54% spadek liczby przyjazdów z Indii. Powodem tego było przede wszystkim zamknięcie promu Talaimannar ze względów bezpieczeństwa oraz dalsze stosowanie ostrych przepisów celnych dla obywateli Indii wracających ze Sri Lanki. Liczba przyjazdów turystycznych z Ameryki Północnej i Australii spadła o 22% i 23%.

Ogólna liczba turystów tzn. przybyszy którzy przebywali w kraju krócej niż 24 godziny, włączając w to pasażerów statków lecz nie wliczając turystów tranzytowych spadła znacznie z 6 266 w 1986 roku do 2 417 w 1987 roku.

Podobnie jak w przeszłości, Europa Zachodnia była nadal głównym rynkiem turystycznym dla turystyki Sri Lanki, a przybysze z tego rejonu stanowili 66% wszystkich przyjazdów w 1987 roku. Przyjazdy z większych krajów tego rejonu świata, takich jak RFN, Wielka Brytania czy Francja spadły kolejno o 7%, 16% i 27%. Udział rynku azjatyckiego spadł z 29% do 24% z roku na rok. Przyjazdy turystyczne z Japonii, będącej drugim co do ważności krajem w rejonie azjatyckim, spadły o 42%. Udziały rynku północno-amerykańskiego, australijskiego i wschodnioeuropejskiego pozostały niezmiennie w porównaniu z rokiem poprzednim.

Tabela 2.

Podział turystów przyjeżdżających do Sri Lanki
według celu przyjazdu

Cel przyjazdu	Liczba turystów			Procent		
	1985	1986	1987	1985	1986	1987
rekreacyjny	234.038	216.143	162.782	90,9	93,9	89,1
służbowy	19.046	10.094	15.602	7,4	4,4	8,5
inne	4.372	3.864	4.236	1,7	1,7	2,4
Ogółem	257.456	230.106	182.620	100,0	100,0	100,0

Źródło: Ceylon Tourist Board

Tabela 3.

Wzrost ruchu turystycznego w latach 1983-1987

	1983	1984	1985	1986	1987
1. Przyjazdy według ^{x/} rejonów					
1.1. Europa zach.	176310	191070	153004	143022	121112
1.2. Azja	124620	89736	79056	66150	43462
1.3. Ameryka Płn.	14686	15020	10358	9232	7166
1.4. Europa wsch.	4488	3270	3080	2764	3160
1.5. Australia	10554	11970	8090	5788	4448
1.6. Inne	6874	6668	3868	3150	3272
1.7. Suma	337530	317734	257456	230106	182620
2. Najważniejsi przewoźnicy, udziały procentowe					
2.1. Lotnicze przejazdy	87.5	96.1	99.9	99.9	99.9
2.1.1. Przeloty regionalne	33.5	36.4	40.9	57.3	55.4
2.1.2. Przeloty międzynarodowe	39.6	42.9	39.7	22.4	20.0
2.1.3. Loty czarterowe	14.4	16.8	19.3	20.2	24.6
2.2. Przejazdy statkiem	12.5	3.9	0.1	0.1	0.1
2.2.1. Statki pasażerskie	0.1	0.1	0.1	0.1	0.1
2.2.2. Promy	12.4	3.8	-	-	-
3. Podział turystów według celu przyjazdu /w procentach/					
3.1. rekreacyjny	90.8	94.5	90.9	93.9	89.1
3.2. służbowy	4.7	3.4	7.4	4.4	7.8
3.3. odwiedziny /rodzina, znajomi/	1.3	0.6	1.0	0.8	1.3
3.4. religijne i kult.	0.7	0.2	0.1	0.1	0.1
3.5. inne	2.5	1.3	0.6	0.8	1.7

x/ nie dotyczy przyjazdów "wycieczkowych"

Źródła: Ceylon Tourist Board

W celu wykorzystania miejsc noclegowych, wydaje się być wskazane oszacowanie ruchu turystycznego na podstawie ilości noclegów a nie przyjazdów turystycznych. Ogólna liczba noclegów turystycznych w 1987 roku wynosiła 2 414 426 i była o 4% mniejsza niż w 1986 roku. Jednak średni czas pobytu wzrósł z 10,9 nocy do 13,2 nocy w 1987 roku.

Głównym motywem przyjazdu turystycznego do Sri Lanki były pobyty rekreacyjne, które stanowiły 89% wszystkich przyjazdów w 1987 roku /94% w 1986 roku/. Przyjazdy służbowe i oficjalne stanowiły 9% wszystkich przyjazdów w 1987 roku, co stanowiło 4% wzrost w porównaniu z rokiem poprzednim. Przyjazdy w innych celach np. społecznych, religijnych, kulturalnych, szkoleniowych stanowiły 2% wszystkich przyjazdów w 1987 roku.

Tak jak dawniej, podstawowym środkiem transportu był samolot. Przyjazdy drogą powietrzną, wykazujące stopniowy wzrost z 87,5% wszystkich przyjazdów w 1983 do 99,9% w roku 1986, stanowiły prawie 100% przyjazdów w 1987 roku, przede wszystkim z powodu czasowego zamknięcia połączenia promowego w Talaimannar. Turyści korzystający z lotów międzynarodowych i regionalnych według rozkładu stanowili kolejno 20% i 55% wszystkich przyjazdów. Turyści korzystający z lotów czarterowych stanowili 25%. Przyjazdy turystów korzystających z linii międzynarodowych i regionalnych według rozkładu lotów spadły kolejno o 29% i 23%, podczas gdy spadek przyjazdów lotami czarterowymi był nieznaczny. W roku 1987 Air Sri Lanka przywiezły 39% wszystkich turystów w porównaniu do 42% w roku poprzednim. Z powodu spadku liczby przyjazdów z Indii, liczba przewiezionych przez Air India turystów spadła z 9% do 7% z roku na rok. Singapore i Thai Airlines, które przewiozły kolejno 7% i 5% w 1986 roku, przewiozły obie po 6% wszystkich turystów do Sri Lanki.

c/ Sektor noclegowy

Turystyczny sektor noclegowy w Sri Lance jest podzielony na sektor podstawowy i sektor dodatkowy. Wszystkie hotele turystyczne odpowiadające standardom międzynarodowym mieszczą się w sektorze podstawowym. Do sektora dodatkowego wchodzi wszystkie zajazdy, pensjonaty i schroniska młodzieżowe zatwierdzone przez Ceylon Tourist Board.

Liczba hoteli w podstawowym sektorze noclegowym spadła z 131 w 1986 roku do 128 w 1987 roku, co stanowiło 2% spadek. Całkowita liczba pokoi w sektorze podstawowym wzrosła jednak z nieznacznie z 9794 w 1986 roku do 9921 w 1987 roku. Zarejestrowano odpowiedni wzrost w całkowitej liczbie łóżek z 19301 w 1986 roku do 19322 w 1987 roku. Średni stopień wykorzystania pokoju w sektorze podstawowym wynosił 47,8% w 1982 roku, 32,9% w 1986 roku i 31,5% w 1987 roku.

Tabela 5.

Ilość miejsc noclegowych /pokoi/ w hotelach
z sektora podstawowego w podziale regionalnym

Region	R o k					
	1982	1983	1984	1985	1986	1987
Colombo Resort Region - City	1,294 ^{1/}	1,634	2,357	2,499	2,705	3,015
Colombo Resort Region - - Greater Colombo	1,314	1,470	1,386	1,397	1,542	1,582
South Coast Resort Region	2,443	3,009	3,137	3,285	3,481	3,546
West Coast Resort Region	464	468	538	560	91	-
High Country Resort Region	259	298	297	298	292	292
Ancient Cities Resort Region	1,678	1,796	1,815	1,690	1,652	1,486
Northern Region	87	87	97	97	31	-
Wszystkie regiony	7,539	8,852	9,627	9,826	9,794	9,921

Źródło: Ceylon Tourist Board

/1/ Zmniejszenie ilości spowodowane jest tym, że część pokoi zamknięta jest na skutek remontu.

Tabela 4.

Niektóre wskaźniki regionalnego podziału ruchu turystycznego - 1987

Region	Sektor podstawowy, baza noclegowa		Ilość miejsc noclegowych		Wykorzystanie pokoi		Noclegi turystów zagranicznych x/	
	Liczba hoteli	%	liczba pokoi	%	stopień w regionie	odchylenie w stosunku do innych regionów	ilość /000/	%
Colombo	23	18,0	3.015	30,4	35,4	+ 3,9	409	26,7
Greater Colombo	25	19,5	1.582	16,0	28,7	- 2,8	235	15,4
Płd. Colombo	48	37,5	3.546	35,7	31,8	+ 0,3	642	41,9
Wsch. Colombo	-	-	-	-	-	-	-	-
Up. Country /kraj wyżynny/	6	4,7	292	2,9	24,9	- 6,6	38	2,5
Stare Miasta	26	20,3	1.486	15,0	28,2	- 3,3	207	13,5
Region Płn.	-	-	-	-	-	-	-	-
Cała wyspa	128	100,0	9.921	100,0	31,5	-	1.531	100,0

Źródło: Ceylon Tourist Board

x/ Suma ta różni się od sumy przedstawionej w tabeli 6 ponieważ suma z tabeli 6 zawiera wszystkie typy miejsc noclegowych podczas gdy tu przytoczona zawiera tylko dane z sektora podstawowego.

Tabela 6.

Ilość miejsc noclegowych w latach 1983-1987

	1983	1984	1985	1986	1987	Przyrost roczny /1978-87/
1. Hotele z sektora podstawowego						
1.1. liczba hoteli	138	146	143	131	128	3,3
1.2. liczba pokoi	8852	9627	9866	9794	9991	6,4
1.3. liczba łóżek	17605	18970	19358	19301	19322	6,3
1.4. roczny procent wykorzystania	35,8	35,6	32,7	32,9	31,5	-
2. Sektor dodatkowy						
2.1. Liczba hoteli	133	131	108	106	104	2,8
2.2. liczba pokoi	1251	1270	1180	1187	1172	4,5
2.3. liczba łóżek	2584	2599	2387	2386	2334	4,3

Źródło: Ceylon Tourist Board

Przemysł turystyczny zanotował tendencję spadkową w stopniu wykorzystania miejsc hotelowych od roku 1980. Ta tendencja uległa przyspieszeniu dzięki spadkowi liczby przyjazdów turystycznych i wzrostowi liczby pokoi hotelowych. W 1987 roku, jeden hotel w rejonie miasta Colombo i jeden hotel w rejonie Kandy były zapelnione.

Przeprowadzona regionalnie analiza stopnia wykorzystania miejsc hotelowych dowodzi, że najwyższy 35% stopień wykorzystania miejsc hotelowych osiągnięto w 1987 r. w Colombo. Porównywalny stopień został osiągnięty w 1986 roku - 37%. Wybrzeże Południowe ma najwyższy stopień wykorzystania miejsc hotelowych - 32%. Inne rejony, taki jak Greater Colombo, Up Country /kraj wyżynny/, Rejon Starych Miast miały kolejno następujące stopnie wykorzystania miejsc hotelowych: 29%, 25%, 28%. Stopień wykorzystania miejsc

na Północnym i Wschodnim Wybrzeżu wynosił kolejno 1% i 3% - spadł on znacznie w 1987 roku z powodu zamieszek wśród ludności na tych terenach.

Liczba hoteli w sektorze dodatkowym spadła ze 106 w 1986 roku do 104 w 1987 roku. W konsekwencji, liczba pokoi i łóżek spadła z 1187 i 2386 w 1986 do 1172 i 2334 w 1987 roku.

d/ Zyski z turystyki

Sprawdzone dane dotyczące zysków z turystyki podają sumę 2415 rupii /63 miliony SDR/ w 1987 roku, co stanowi 5% wzrost w stosunku do poprzedniego roku /w rupiach/. W SDR zyski spadły o 9%. W porównaniu z najwyższym poziomem zysków wyrażonych w SDR wynoszących 130 milionów w 1982 roku, zyski spadły o 51% w 1987 roku. W dolarach amerykańskich zyski brutto pozostały na poziomie 82 milionów w 1987 roku, podobnie jak w 1986.

Tabela 7.

Zyski z turystyki w latach 1983-1987

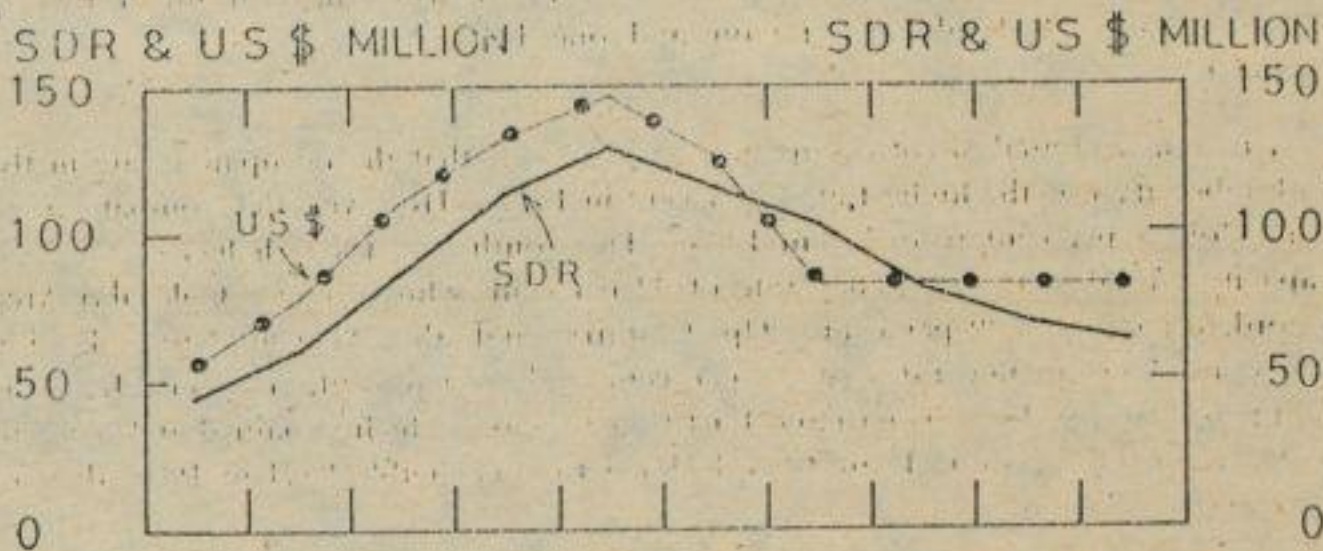
	1983	1984	1985	1986	1987	Średni roczny przyrost /1978-87/
1. Noclegi / 000/	3178	2818	2365	2513	2414	1,6
2. Wpływy z turystyki						
2.1. miliony rupii	2896,1	2669,5	2233,3	2300,1	2415,2	10,7
2.2. miliony dolarów	125,8	104,9	82,2	82,1	82,0	3,9
2.3. miliony SDR	115,1	102,4	80,8	69,9	63,4	3,6
3. Średni czas pobytu /noce/	9,6	8,9	9,2	10,9	13,2	2
4. Średnie wydatki na turystę na dzień						
4.1. rupie	884,68	947,13	848,71	836,01	1001,12	9
4.2. dolary USA	39,58	37,23	34,08	32,07	34,1	2,3
4.3. SDR	35,17	36,32	30,74	25,39	26,27	1,9

Źródło: Ceylon Tourist Board

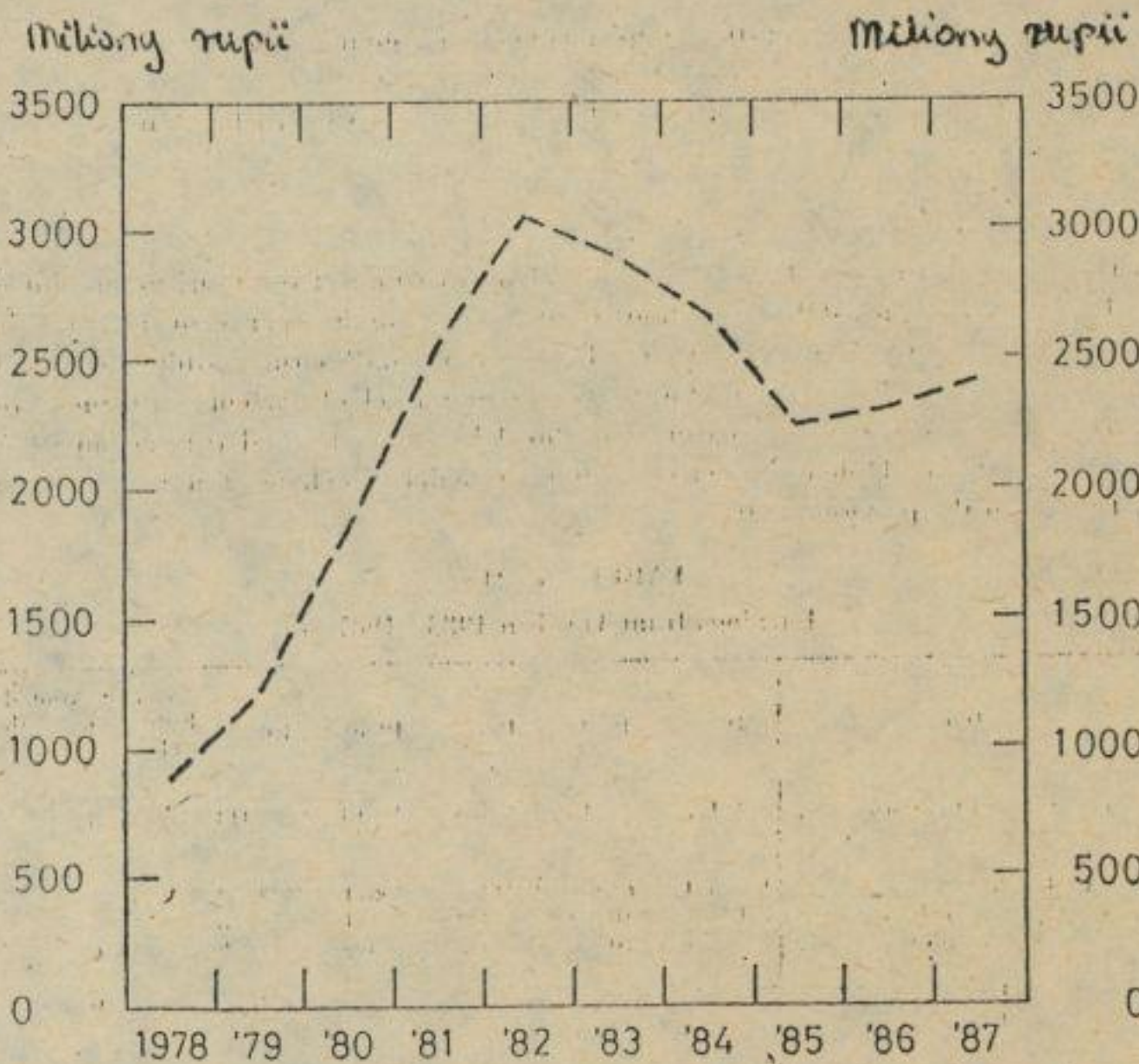
WYKRES 2

WPŁYWY Z TURYSTYKI

A.



B.



Centralny Bank Sri Lanka

Załamanie się zysków z turystyki w miejscach gdzie napływa gotówka świadczy o tym, że zyski podczas tego roku przeszły z agencji podróży do banków. Banki otrzymały 33% wszystkich wpływów z turystyki w 1987 roku, tzn. sumę 796 milionów rupii w porównaniu z 23% tzn. sumą 534 milionów w 1986 roku. To stanowiło 49% wzrost w porównaniu z rokiem poprzednim. Agencje podróży uzyskały 28% wszystkich zysków z turystyki tzn. sumę 682 milionów w 1987 roku, w porównaniu z 33% zysków tzn. 755 milionami w 1986 roku. Sklepy i hotele uzyskały 373 miliony rupii i 550 milionów rupii w porównaniu z 506 milionami i 495 milionami w roku poprzednim. State Gem Corporation /Państwowe Zrzeszenie zajmujące się drogimi kamieniami/ zanotowało najniższy poziom zysków z turystyki, ale był on o 22% wyższy niż w roku poprzednim.

Średnie wydatki na turystę na dzień wzrosły o 20%, z 836 rupii w 1986 roku do 1001 rupii w 1987. W SDR stanowiło to wzrost o 3%.

Udział zysków z turystyki w dochodach płynących z eksportu stanowił 6% w 1987 podobnie jak w roku poprzednim. Jednak zyski z turystyki spadły z 22% /w 1986/ wszystkich dochodów płynących z sektora usług do 21% w 1987 roku. W obliczaniu wpływów z wymiany walutowej powinno się brać pod uwagę bezpośredni i pośredni wkład importowany w wydatkach turystycznych.

e/ Zatrudnienie

Sektor turystyki oferował ogółem 48111 miejsc pracy w 1987 roku co stanowiło 9% spadek w porównaniu z rokiem poprzednim. Zatrudnienie bezpośrednie oferowane przez sektor turystyczny spadło o 9% /z 22285 w 1986 do 20338 w 1987 roku/. Spowodowane to zostało zmniejszeniem się liczby przedsiębiorstw bezpośrednio

oferujących usługi dla turystów z 712 w 1986 do 588 w 1987.

10% wszystkich osób bezpośrednio zatrudnionych w turystyce w 1987 roku zajmowało stanowiska kierownicze, 39% techniczne i nadzorcze i około 51% fizyczne.

Tabela 8.

Zatrudnienie w sektorze turystyki
w latach 1983-87

Wyszczególnienie	1983	1984	1985	1986	1987
1. Zatrudnienie bezpośrednie					
1.1. typ i liczba przedsiębiorstw					
1.1.1. hotele i restauracje	356	368	313	298	261
1.1.2. podróże i transport ^{x/}	221	219	174	168	110
1.1.3. agencje podróży	31	35	20	19	8
1.1.4. sklepy pamiątkarskie	246	281	213	227	209
1.1.5. ogółem	854	903	720	712	588
1.2. liczba osób zatrudnionych wg kategorii					
1.2.1. stanowiska kierownicze	2.240	2.970	2.885	2.220	1.982
1.2.2. stanowiska techniczne, urzędnicze, nadzorcze	7.115	8.562	8.613	8.523	7.872
1.2.3. stanowiska fizyczne	13.019	13.009	11.225	11.542	10.484
1.2.4. ogółem	22.374	24.541	22.723	22.285	20.338
2. Pośrednie zatrudnienie /ilość osób/	31.234	34.357	31.810	31.199	28.473
3. Ogółem zatrudnionych /ilość osób/	53.608	58.898	54.533	53.484	48.811

x/ włączając linie lotnicze i Ceylon Tourist Board

Źródło: Ceylon Tourist Board

Liczba osób zatrudnionych bezpośrednio w turystyce spadła o 9% z 31199 w 1986 roku do 28473 w 1987 roku. Podobnie jak w ciągu ostatnich pięciu lat, stosunek bezpośrednio zatrudnionych do pośrednio zatrudnionych pozostawał w proporcji 1:1,4. Oznacza to, że każde miejsce pracy stworzone bezpośrednio w sektorze turystycznym stwarza jednocześnie 1,4 miejsc pracy w usługach towarzyszących. Stosunek liczby osób zatrudnionych do liczby przyjazdów turystycznych pozostawał na tym samym poziomie /tzn. 1:4/ w 1987 roku jak w roku 1986.

f/ Udział w dochodzie narodowym

Całkowity dochód z turystyki w 1987 roku wyniósł 84,8 milionów rupii, co stanowiło spadek o 29% w porównaniu z rokiem poprzednim. Suma ta była o 62% niższa niż najwyższy dochód wynoszący 220,7 milionów rupii, osiągnięty w 1982 roku. Spadek był przede wszystkim spowodowany zmniejszeniem podatku jako ulgi dla hotelarzy mających finansowe kłopoty związane z małym ruchem turystycznym. Zanotowano poważny spadek dochodów z agencji podróży, z 30 milionów rupii w 1986 do 12 milionów w 1987 roku.

16. Turystyka w Etiopii

1. Międzynarodowe przyjazdy turystów i wpływy

Etiopia dzięki bogactwu zabytków oraz dużym walorom przyrodniczym, należy do najatrakcyjniejszych krajów Afryki. Pomimo jednak etiopskiej kultury i dostatecznych atrakcji naturalnych, będącymi odpowiednimi warunkami rozwoju turystyki, do tej pory niedostatecznie rozwiniętej, rozwój zarówno krajowego jak i zagranicznego ruchu turystycznego jest ograniczony /w porównaniu z innymi krajami, mającymi nawet mniej czynników tego typu/. Rozwój ruchu turystycznego utrudniają jednakże problemy gospodarcze i polityczne kraju, niewystarczające zagospodarowanie turystyczne oraz słaby rozwój komunikacji.

W 1987 roku przybyło do Etiopii około 60 tys. osób, w tym najwięcej obywateli Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch, USA, Sudanu, Kenii, Jemenu i Indii. Prawie cały ruch turystyczny do Etiopii odbywa się drogą lotniczą. Do bazy noclegowej liczącej ponad 5 tys. miejsc, należy też kilka luksusowych hoteli zbudowanych głównie w Addis Abebie.

Etiopia, w której podstawą gospodarki jest zacofane rolnictwo należy do najuboższych państw w Afryce. Kraj w dodatku nawiedzają często długotrwałe susze, powodujące straty w rolnictwie i występowanie klęsk głodu.

Tabela 1.

Międzynarodowe przyjazdy turystyczne do Etiopii
w latach 1978-1987 /w tys./

Rok	Przyjazdy
1978	30,8
1979	36,4
1980	42,0
1981	46,0
1982	55,0
1983	56,0
1984	60,0
1985	61,0
1986	60,0
1987	62,0

Źródło: Dane z materiałów uzyskanych z Komisji d/s
Turystyki i Hoteli w Addis Ababa w Etiopii,
w maju 1989.

Tabela 2.

Międzynarodowe wpływy z turystyki
w latach 1983-1988 w mln \$ USA

Rok	Wpływy
1983-84	8,8
1984-85	10,0
1985-86	13,2
1986-87	15,3
1987-88	25,0

Źródło: Dane z materiałów uzyskanych z Komisji d/s
Turystyki i Hoteli w Addis Ababa w Etiopii
w maju 1989.

2. Eksport

Podobnie jak we wszystkich krajach rozwijających się, eksport w Etiopii całkowicie składa się z produktów rolniczych i innych surowców takich jak kawa, skóry i futra, nasiona oleiste, warzywa, świeże owoce, żywe zwierzęta itp. do różnych krajów na całym świecie.

Poniżej pokazano całkowitą wartość eksportu dla ostatnich 10 lat.

Tabela 3.

Ogólna wartość eksportu różnych produktów
w latach 1978-1986 w mln \$ USA

Rok	Wartość eksportu
1978	310
1979	410
1980	425
1981	389
1982	404
1983	403
1984	416
1985	333
1986	455

Źródło: Central Statistics Office of Ethiopia 1987.

Porównując wpływy z turystyki zagranicznej z wartością eksportu okazuje się, że wpływy z turystyki zagranicznej stanowią zaledwie 3% tej wartości.

3. Import

Etiopia importuje z zagranicy produkty przemysłowe, takie jak maszyny, wyposażenie transportu, chemikalia, żelazo i stal, ogumienie itp.

Całkowita wartość tych importowanych produktów dla ostatnich 10 lat jest pokazana w następującej tabeli.

Tabela 4.

Ogólna wartość importowanych produktów do Etiopii
w latach 1978-1986 /w mln \$ USA/

Rok	Wartość importu
1978	522
1979	567
1980	721
1981	737
1982	787
1983	875
1984	942
1985	936
1986	1102

Źródło: Central Statistics Office of Ethiopia 1987.

4. Rola Polski w rozwoju handlu zagranicznego Etiopii

Jak wspomniano powyżej, handel zagraniczny Etiopii bazuje na wzajemnym zainteresowaniu się wszystkimi krajami na całym świecie. Lecz, od 1974 roku popularnej Rewolucji, ekonomiczne i polityczne powiązania Etiopii z krajami socjalistycznymi pokazują zwykły trend w porównaniu do ostatnich lat.

Ta polityka jest praktycznie wprowadzona w życie także w stosunku do Polski, której rola w handlu zagranicznym Etiopii stała się ważnym czynnikiem.

Dlatego, od tego czasu, wzajemne stosunki między dwoma krajami na każdym polu zostały zintensyfikowane.

Na bazie tych ekonomicznych związków, tradycyjne delegacje rządowe obydwu krajów na wysokich szczeblach zostały wymienione.

5. Baza noclegowa i liczba osób zatrudnionych w sektorze turystycznym

W celu omówienia powyższych dwóch elementów, istotnym będzie spojrzenie na strukturę organizacyjną przemysłu turystycznego w Etiopii.

Na czele sektora turystycznego w Etiopii stoi "Komisja d/s Etiopskiej turystyki i hoteli", jest to statutowe ciało bezpośrednio odpowiedzialne przed Radą Ministrów.

Na czele tej Komisji stoi komisarz i wice-komisarz. Komisja posiada niezbędne departamenty i urzędy, jak również cztery funkcjonujące częściowo niezależne przedsiębiorstwa.

Oto przedsiębiorstwa będące pod bezpośrednim nadzorem "Komisji d/s Etiopskiej turystyki i hoteli":

- a/ Towarzystwo handlowe d/s Etiopskiej turystyki, które jest odpowiedzialne za kontrolowanie sklepów zwolnionych od celi oraz tych, w których one obowiązują, produkcji pamiątek, itp.
- b/ National Tour Operation i Biura Podróży, które zajmują się obsługą grup turystycznych, organizacją safari, wynajmem samochodów, itp. we wszystkich częściach Etiopii.
- c/ Instytut do Spraw Turystyki i Gastronomii, który między innymi jest odpowiedzialny za prowadzenie szkół gastronomicznych.
- d/ Państwowe Towarzystwo Hotelarskie, które kontroluje około 66 państwowych hoteli i restauracji w całym kraju.

W 1988 roku całkowita liczba pracowników państwowych zatrudnionych w sektorze turystyki wynosiła 6,453 osoby.

Państwowa baza noclegowa w Etiopii generalnie składa się z wysokiej klasy hoteli. Istnieje również prywatna baza noclegowa i gastronomiczna niskiej kategorii, lecz większość jej nie jest polecana dla turystów zagranicznych.

Ilość miejsc noclegowych znajdujących się w gestii Państwowego Towarzystwa Hotelarskiego w latach 1980-1989 przedstawiała się następująco:

Tabela 5

Ilość miejsc noclegowych w gestii państwowej
w latach 1980-1989

Rok	Liczba pokoi	Liczba miejsc noclegowych
1980	2143	3568
1981	2143	3568
1982	2439	4184
1983	2710	4670
1984	2994	4877
1985	2994	4877
1986	2700	4292
1987	2550	4555
1988	3046	5413
1989	3046	5413

Źródło: dane z materiałów uzyskanych z Komisji d/o Turystyki i Hoteli w Addis Ababa w Etiopii w maju 1989 r.

3. Zakochanie

Byłoby iluzją rozumowanie w kategoriach ekonomicznych i abstrahowanie od jednej z najważniejszych płaszczyzn rozwoju większości krajów trzeciego świata: turystyki, a dokładniej określonej działalności recepcyjnej, którą należy doskonale zintegrować z procesem industrializacyjnym. Od walki z głodem do industrializacji, przechodząc przez likwidację niesprawiedliwości społecznych, polepszenie szkolenia i kształcenia, do budowy infrastruktury turystycznych itd.

Ale jest jeszcze druga strona problemu a mianowicie ważnym jest, aby wymiana turystyczna zachowała całą swoją wartość.

Zbyt często zadawano się narzucaniem modeli i rozwiązań zachodnich, bez wzięcia troski o przystosowanie ich do

realiów narodowych i Lokalnych. Klientela krajów eksportujących technologię i turystów w 85% należy do takich właśnie modeli.

Zarówno AIM /Międzynarodowe Stowarzyszenie Hotelowe/ jak i WTO /Światowa Organizacja Turystyki/ czy wręcz delegaci stanów generalnych hotelarstwa Afryki, wielokrotnie krytykowali ten sposób postępowania, wzywając władze publiczne, by uwzględniały realia lokalne i mentalność środowiska.

W kontekście, w którym hotelarstwo i turystyka przyczyniają się w bardzo szerokim zakresie do rozwoju ekonomicznego i ewolucji społecznej narodów trzeciego świata, mogą być urealizowane olbrzymie postępy raczej jakościowe niż ilościowe.

Ale ich zdecydowanym warunkiem jest to, by decydenci - polityczni, finansowi i zawodowi - respektowali osobowość krajów przyjmujących, a w szczególności ich specyfikę społeczno-kulturalną, które nie powinny być poświęcane na rzecz czystego i twardego marketingu. Starania i opcje, podobnie jak wybory technologiczne, powinny w szczególności uwzględniać wymogi szkolenia, potencjały lokalnej siły roboczej oraz problemy utrzymania budowanych obiektów w ruchu, co nie powinno pociągać za sobą sytuacji uzależnienia na dłuższą metę.

Na koniec warto by jeszcze wspomnieć o metodzie jaką zgromadzone większość zawartych w tym opracowaniu materiałów dotyczących krajów rozwijających się.

Ze względu na ograniczone możliwości uzyskania informacji w Polsce na temat turystyki w tych krajach zdecydowano się na przeprowadzenie tzw. "badania korespondencyjnego". Było ono realizowane w trzech etapach. Pierwszy etap polegał na wysłaniu pism do 77 ambasad krajów rozwijających się. Z tego do 29 ambasad znajdujących się w Polsce i do 48 ambasad znajdujących się na granicy.

Pisma zawierały prośbę o przysłanie materiałów dotyczących społeczno-ekonomicznych problemów turystyki w danym kraju. W przypadku gdy ambasada nie dysponowała takimi materiałami proszono o przysłanie adresu ministerstwa lub odpowiedniej instytucji zajmującej się tymi problemami w danym kraju.

Pytano o dane najbardziej aktualne oraz również z ostatnich 10 lat.

Na 77 wysłanych pism odpowiedziało ogółem 26 ambasad. W tym 6 ambasad przysłało adresy o które pytano oraz materiały, 19 ambasad przysłało same adresy, 2 ambasady przysłały same materiały nie podając adresów oraz 1 ambasada przysłała informację o tym, że sama zwróciła się do ministerstwa w swoim kraju.

Drugi etap badania polegał na tym, że na uzyskane adresy ministerstw lub odpowiednich instytucji zajmujących się społeczno-ekonomicznymi problemami turystyki w danym kraju wysłano kolejne pisma z prośbą o materiały. Ogółem wysłano 29 pism. Uzyskano 9 odpowiedzi. W tym 8 ministerstw przysłało materiały, a jedno ministerstwo odmówiło tym, proponowało ponowne skontaktowanie się ze swoją ambasadą w naszym kraju.

Trzecim i ostatnim etapem "korespondencyjnych badań" było wysłanie podziękowań oraz polskich materiałów dotyczących turystyki, do tych ambasad i ministerstw oraz instytucji zajmujących się turystyką, które przysłały piszmy adresami lub materiały.